TYGODNIK LOKALNY
wspólnota powiatu ryckiego
ryki.24wspolnota.pl
16 - 22 czerwca 2026 r. ■ nr 24 (80) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Jak zniknęły części z legendarnej „Iskry”?

Śledczy ustalali to blisko rok. Efekty?



STRONA 21

Miasto Dęblin w 2023 roku pozyskało legendarny samolot TS-11 Iskra. Maszynę, na której szkoliły się pokolenia polskich pilotów wojskowych. Iskra ma być częścią pomnika jako symbol miasta i jego lotniczych tradycji

Już nikt i nic nie uratuje Ruchu Ryki

Zespół Sebastiana Kozdrója pożegnał się z IV ligą

STRONA 24



Prezes Elżbieta Kuchnio wraz z Robertem Gałązką podziękowali za wieloletnią pracę z seniorami Sebastianowi Kozdrójowi, który po raz ostatni poprowadził Ruch

78-latek uderzył w drzewo

Nie przeżył



STRONA 4

W Swatach Ryki doszło do śmiertelnego wypadku drogowego

Pani Genowefa Pleskot skończyła 100 lat



Długowieczna rodzina

STRONA 5

Fot. mp

Długowieczność od pokoleń wpisana jest w historię jej rodziny. Do dziś żyje rodzeństwo: siostra Janina mająca 93 lata oraz brat Jan, który ukończył 96 lat. Ich ojciec również dożył sędziwego wieku 93 lat

Fot. Magdalena Kotcon

Amator kosy, głośników w rękach policji!

STRONA 19

Dęblinianin poszukiwany dwoma listami gończymi. Wpadł na lotnisku

STRONA 3

REKLAMA

chotek STUDIO
Oklejanie Pojazdów
Strony WWW
Reklama Zewnętrzna
Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu
514 477 881
chotekstudio
www.chotek.pl

GAJ-STAL KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

REKLAMA

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

REKLAMA

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

AUTO KASACJA
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

N 900
ISSN 3071-7809
9 773071 780607
RYK

eprasa.pl 4dab663585

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Jarosław Pałys

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Dni Dęblina! Będzie się działo!

Dęblin szykuje się do wspólnego świętowania. Przed mieszkańcami i gośćmi z regionu dwa dni pełne koncertów, wydarzeń artystycznych oraz rodzinnych atrakcji. Tegoroczne Dni Dęblina odbędą się 19 i 20 czerwca, a program został przygotowany tak, by każdy znalazł coś dla siebie.

Pierwszy dzień święta miasta upłynie pod znakiem muzyki. W piątek, 19 czerwca, centrum wydarzeń stanie się Stadion Miejski. Już od godziny 16 scenę przejmą lokalni artyści, zespoły i soliści związani z Miejskim Domem Kultury, prezentując dorobek dęblińskiej sceny artystycznej.

Następnie publiczność usłyszy zespół OMEN Reanimacje, a o godzinie 19 nastąpi oficjalne otwarcie Dni Dęblina 2026. Później tempo wydarzeń zdecydowanie wzrośnie. Na scenie pojawi się grupa Farba, po niej wystąpi Matsonik, a kulminacyjnym punktem wieczoru będzie koncert zespołu Boys – jednej z najbardziej rozpoznawalnych formacji nurtu disco polo w Polsce.

Po muzycznych emocjach organizatorzy zapraszają do dalszej zabawy podczas dyskoteki pod gołym niebem, którą poprowadzi DJ Arturo. Pierwszy dzień miejskiego święta zakończy się o północy.

Sobota przyniesie bardziej kameralny, ale równie atrakcyjny program. Wydarzenia przeniosą się na plac nad Wisłą przy Miejskim Domu Kultury. O godzinie 17 odbędzie się wernisaż wystawy połączony z ogłoszeniem wyników VIII Dęblińskiego Konkursu Artystycznego dla Dorosłych. Godzinę później widzowie zobaczą widowisko przygotowane z okazji jubileuszu 50-lecia Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie – instytucji od dekad odgrywającej ważną rolę w życiu kulturalnym miasta.

Zwieńczeniem drugiego dnia będzie kino plenerowe. O godzinie 21 mieszkańcy będą mogli obejrzeć film pod gwiazdami, korzystając z uroków nadwiślańskiej scenerii.

Dni Dęblina to jednak nie tylko koncerty i występy. Już od rana miłośnicy aktywnego wypoczynku będą mogli wziąć udział w XLV Rajdzie Przyjaciół Dęblina oraz XV Dęblińskim Rajdzie Rowerowym na Bursztynowym Szlaku Greenways. Oba wydarzenia wystartują sprzed Ratusza Miejskiego. Tego samego dnia rozpocznie się również XV Dęblíński Dzień Zrównoważonego Transportu.

Nie zabraknie także propozycji dla pasjonatów historii. W godzinach od 12 do 14 zaplanowano zwiedzanie cytadeli Twierdzy Dęblin. Udział w wycieczce wymaga wcześniejszego zgłoszenia do 15 czerwca oraz podania podstawowych danych uczestnika.

PLAN DNI DĘBLINA

(19 czerwca, piątek)
Stadion Miejski w Dęblinie
16:00 Występy lokalnych artystów oraz zespołów i solistów z MDK w Dęblinie
18:00 Koncert zespołu OMEN Reanimacje
19:00 Oficjalne rozpoczęcie Dni Dęblina 2026
19:30 Koncert zespołu Farba
21:00 Koncert zespołu Matsonik
22:00 Koncert zespołu Boys
23:00 Dyskoteka z DJ Arturo
24:00 Zakończenie

(20 czerwca, sobota)
Plac nad Wisłą przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie
17:00 Wernisaż wystawy i rozstrzygnięcie VIII Dęblińskiego Konkursu Artystycznego dla dorosłych
18:00 Widowisko artystyczne z okazji Jubileuszu 50-lecia Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie
21:00 Kino plenerowe nad Wisłą

Dodatkowe wydarzenia
8:00 Start XLV Rajdu Przyjaciół Dęblina i XV Dęblińskiego Rajdu Rowerowego na Bursztynowym Szlaku Greenways sprzed Ratusza Miejskiego oraz rozpoczęcie XV Dęblińskiego Dnia Zrównoważonego Transportu
12:00 - 14:00 Zwiedzanie cytadeli Twierdzy Dęblin - bramka do 4ps, ul. Saperów 5 (wyłącznie po zapisie do 16 czerwca z podaniem imienia, nazwiska, adresu zamieszkania i nr dokumentu tożsamości, e-mail: pttdeblin@gmail.com lub telefonicznie 698 044 600)

Na terenie imprezy przez cały weekend działać będą wesołe miasteczko, strefa dmuchańców dla najmłodszych oraz punkty gastronomiczne i food trucki serwujące różnorodne potrawy i przekąski.

mp

Strażackie Serca dla Igi w Nowodworze

Już 12 lipca plac gminny przed Stokrotką w Nowodworze będzie miejscem wyjątkowego wydarzenia. Ochotnicza Straż Pożarna w Nowodworze zaprasza mieszkańców i gości na rodzinny piknik charytatywny „Strażackie Serca dla Igi", którego celem będzie wsparcie leczenia i rehabilitacji Igi Kłak.



Iga, mieszkanka naszej gminy, każdego dnia mierzy się z wyzwaniami wynikającymi z niepełnosprawności i porusza się na wózku inwalidzkim. Organizatorzy podkreślają, że pomaganie wpisane jest w strażacką służbę, dlatego cały dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na działania wspierające poprawę jej sprawności i dalszą rehabilitację.

- Razem możemy więcej - przekonują druhowie z OSP Nowodwór, zachęcając mieszkańców do licznego udziału w pikniku.

Wydarzenie będzie miało nie tylko wymiar charytatywny, ale także uroczysty. Tego dnia odbędzie się oficjalne nadanie proporca Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej w Nowodworze. Program przewiduje mszę świętą, uroczysty apel, poświęcenie i przekazanie proporca oraz przemówienia zaproszonych gości.

Po części oficjalnej organizatorzy zapraszają na wspólną zabawę dla całych rodzin. Na uczestników czekać będzie wiele atrakcji, w tym zabawy i konkursy dla dzieci, loteria fantowa i licytacje na rzecz Igi Kłak, strefa gastronomiczna z grillem, lodami i stoiskami Kół Gospodyń Wiejskich, dmuchane zjeżdżalnie, występy artystyczne oraz turniej piłki nożnej.

Nie zabraknie również przejazdów na kucykach, spotkań z uwielbianymi przez najmłodszych maskotkami, wystawy sprzętu strażackiego i kursu pierwszej pomocy. Zwieńczeniem dnia będzie zabawa taneczna pod chmurką.

Piknik „Strażackie Serca dla Igi" to okazja, by spędzić czas z rodziną, zintegrować lokalną społeczność i jednocześnie pomóc osobie, która potrzebuje wsparcia. Organizatorzy mają nadzieję, że mieszkańcy po raz kolejny pokażą, jak wielką siłą jest solidarność i gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Początek wydarzenia zaplanowano na 12 lipca na placu gminnym przed Stokrotką w Nowodworze.

mp

Miejski Dom Kultury w Dęblinie świętuje 50-lecie. Jubileusz pełen wspomnień, sztuki i muzyki

Miejski Dom Kultury w Dęblinie obchodzi w tym roku wyjątkowy jubileusz. 20 czerwca mieszkańcy miasta i goście będą mogli wspólnie uczcić 50 lat działalności placówki, która od pokoleń kształtuje życie kulturalne Dęblina.

Uroczystości odbędą się na placu nad Wisłą przy Miejskim Domu Kultury. Organizatorzy przygotowali bogaty program, łączący wspomnienia z artystycznymi prezentacjami oraz atrakcjami dla całych rodzin.

Świętowanie rozpocznie się o godzinie 17 wernisażem wystaw pracowni plastycznej MDK w Dęblinie. W tym samym czasie nastąpi rozstrzygnięcie VIII Dęblińskiego Konkursu Artystycznego dla dorosłych, podczas którego poznamy laureatów tegorocznej edycji.

Godzinę później uczestnicy wydarzenia zostaną oficjalnie powitani, a organizatorzy przedstawią historię działalności Miejskiego Domu Kultury. Będzie to okazja do przypomnienia najważniejszych wydarzeń, osiągnięć oraz ludzi, którzy przez pięć dekad tworzyli to wyjątkowe miejsce.

Centralnym punktem obchodów będzie jubileuszowe widowisko artystyczne „Scena Pokoleń", które rozpocznie się o godzinie 18.15. Na scenie wystąpią soliści i zespoły działające przy MDK w Dęblinie. Publiczność zobaczy występy zespołów tanecznych: ZPiT „Dębliniacy" oraz Małej Rewii Tanecznej. Nie zabraknie również prezentacji zespołów wokalnych „Jesienna Róża", „Szepcik" i „Szept", a także Studia Piosenki Aktorskiej i Poezji Śpiewanej. Swoje umiejętności zaprezentuje również grupa teatralna „Po Schodkach".

Wieczór zwieńczą „Urodzinowe światełka na Wiśle", zaplanowane na godzinę 21. Kwadrans później rozpocznie się kino plenerowe, które będzie symbolicznym zakończeniem jubileuszowego święta.

Pięćdziesiąt lat działalności Miejskiego Domu Kultury to historia pasji, talentów i zaangażowania wielu pokoleń mieszkańców Dęblina. Jubileuszowe obchody będą nie tylko okazją do wspomnień, ale przede wszystkim do wspólnego świętowania i podziękowania wszystkim, którzy współtworzyli kulturalną tożsamość miasta.

Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców Dęblina i okolic do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

mp

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Dęblinianin poszukiwany dwoma listami gończymi. Wpadł na lotnisku

52-letni mieszkaniec Dęblina poszukiwany dwoma listami gończymi został zatrzymany przez kryminalnych z Komendy Powiatowej Policji w Rykach na lotnisku w Radomiu. Mężczyzna przez wiele lat ukrywał się poza granicami kraju.



Jak ustalili śledczy, mężczyzna był poszukiwany od wielu lat. Sąd Rejonowy w Rykach oraz Prokuratura Rejonowa w Rykach wydały za nim dwa listy gończe

Funkcjonariusze pionu kryminalnego z Ryk uzyskali informację, że 52-latek może wrócić do Polski. Postanowili zweryfikować te ustalenia i w środę udali się na lotnisko w Radomiu.

- Otrzymaliśmy informację, że poszukiwany od wielu lat mieszkaniec Dęblina może pojawić się na terenie kraju. Dzięki sprawnym działaniom policjantów oraz współpracy ze Strażą Graniczną z Placówki Straży Granicznej w Radomiu mężczyzna został zatrzymany bezpośrednio po przylocie do Polski - mówi aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Jak ustalili śledczy, mężczyzna był poszukiwany od wielu lat. Sąd Rejonowy w Rykach oraz Prokuratura Rejonowa w Rykach wydały za nim dwa listy gończe. Do odbycia ma karę 10 miesięcy pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwa związane ze znęcaniem się nad rodziną oraz uchylaniem się od obowiązku alimentacyjnego.

- To jednak nie koniec jego problemów. Zatrzymany usłyszał kolejne zarzuty dotyczące uchylania się od obowiązku alimentacyjnego - podkreśla aspirant Łukasz Filipek.

Po zakończeniu czynności procesowych 52-latek został doprowadzony do Aresztu Śledczego w Lublinie, gdzie będzie odbywał zasądzoną karę pozbawienia wolności.

red.

Ruben Kośla jest wielki!

Wielki sukces młodego tancerza Rubena Kośli. Solista Małej Rewii Tanecznej działającej przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie zdobył drugie miejsce podczas finału Międzynarodowego Festiwalu Tańca XDF w Katowicach.



Niespełna 12-letni artysta stanął na podium w kategorii modern jazz/taniec współczesny, rywalizując z utalentowanymi tancerzami z różnych ośrodków tanecznych

Niespełna 12-letni artysta stanął na podium w kategorii modern jazz/taniec współczesny, rywalizując z utalentowanymi tancerzami z różnych ośrodków tanecznych.

To wyjątkowe osiągnięcie jest efektem ogromnej pracy, systematycznych treningów oraz pasji, którą Ruben rozwija od najmłodszych lat. Jego występ zachwycił jurorów dojrzałością sceniczną, wrażliwością artystyczną i doskonałym przygotowaniem technicznym.

Sukces młodego tancerza to również powód do dumy dla jego instruktorki, Małgorzaty Knieć-Sprawki, która z zaangażowaniem wspiera rozwój swoich podopiecznych i inspiruje ich do sięgania po najwyższe cele.

mp

Nowe oblicze miejsca pamięci w Dęblinie. Pół kilometra ogrodzenia

Zakończyła się rewitalizacja otoczenia Cmentarza Wojennego „Balonna” w Dęblinie. Inwestycja została oficjalnie zamknięta po podpisaniu końcowego protokołu odbioru prac, co potwierdziło jej pełne wykonanie i rozliczenie.



Fot. Miasto Dęblin

Wykonano nowe ogrodzenie o długości około 470 metrów wraz z solidną podmurówką

Wykonano nowe ogrodzenie o długości około 470 metrów wraz z solidną podmurówką. Odrestaurowano również zabytkową bramę oraz furtkę wejściową, przywracając im pierwotny, reprezentacyjny charakter. Dodatkowo zamontowano stylizowane oświetlenie wzdłuż drogi dojazdowej oraz na terenie parkingu.

Całość inwestycji miała na celu podkreślenie rangi miejsca pamięci, jakim jest Cmentarz Wojenny „Balonna”, gdzie spoczywają żołnierze różnych armii polegli podczas I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej oraz kampanii wrześniowej 1939 roku.

Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Wartość inwestycji wyniosła blisko 893 tysiące złotych, z czego zdecydowana większość środków pochodziła z finansowania zewnętrznego.

Pomimo wcześniejszych trudności związanych z realizacją części prac przez pierwotnego wykonawcę, inwestycja została dokończona przez firmę FREZ s.c. z Ryk, co pozwoliło na jej finalne zakończenie zgodnie z założeniami.

Magdalena Kołcon

GOK w Kłoczewie z dofinansowaniem na działania ekologiczne

Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie otrzymał dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na realizację projektu „Eko - logiczny wybór”. Dzięki pozyskanym środkom możliwe będzie przeprowadzenie szeregu działań edukacyjnych skierowanych do dzieci i młodzieży szkolnej.



Uczestnicy projektu będą mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę na temat ochrony przyrody, segregacji odpadów, oszczędzania zasobów oraz codziennych wyborów sprzyjających zrównoważonemu rozwojowi

Celem przedsięwzięcia jest zwiększenie świadomości ekologicznej najmłodszych mieszkańców gminy oraz kształtowanie postaw odpowiedzialności za środowisko naturalne.

- Cieszymy się, że nasza inicjatywa spotkała się z uznaniem i otrzymała dofinansowanie. Dziękujemy Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie za zaufanie i „zielone światło” dla naszych działań. Wierzymy, że projekt „Eko - logiczny wybór” przyczyni się do budowania ekologicznej świadomości wśród młodego pokolenia - podkreślają przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie.

mp

RYK

R E K L A M A

Esculap
PORADNIA KARDIOLOGICZNA
24-100 Puławy, ul. Partyzantów 43
Zapraszamy na wizyty
w ramach NFZ
(wymagane skierowanie)
oraz komercyjne
Konsultacje kardiologiczne
Echo serca
Holter EKG
Holter ciśnieniowy
Tel. 81 888 33 07
www.esculapsc.pulawy.pl

DARBUD SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ
MOSZCZANKA 71
PROJEKT KOSTKI BRUKOWEJ GRATIS !
695 394 850
kostka brukowa obrzeża palisady
płyty tarasowe stopnie ogrodzenia
kruszywo produkty przemysłowe
Polbruk BRUK-BET JADAR galabeton buszrem
facebook.com/darbud.eu
darbud.eu

eprasa.pl 4dab663585

Ułamek sekundy i dramat na krajowej „48”.

24-letnia motocyklistka trafiła do szpitala po zderzeniu w Dęblinie

W poniedziałkowe popołudnie na drodze krajowej nr 48 w Dęblinie doszło do groźnego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego i motocykla. Ranna została 24-letnia motocyklistka, która trafiła do szpitala.



Kierujący samochodem osobowym marki Kia, najechał na tył poprzedzającego go motocykla marki Kawasaki. Siła uderzenia była na tyle duża, że 24-letnia mieszkanka powiatu bełchatowskiego przeleciała przez kierownicę jednośladu i uderzyła w tył pojazdu znajdującego się przed nią

Do zdarzenia doszło 8 czerwca w rejonie skrzyżowania ulic Kockiej, Niepodległości i Staromiejskiej. Na miejsce skierowano policjantów, strażaków oraz zespół ratownictwa medycznego. Funkcjonariusze zastali dwa uszkodzone pojazdy oraz jedną osobę poszkodowaną.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 34-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, kierujący samochodem osobowym marki Kia, najechał na tył poprzedzającego go motocykla marki Kawasaki. Siła uderzenia była na tyle duża, że 24-letnia mieszkanka powiatu bełchatowskiego przeleciała przez kierownicę jednośladu i uderzyła w tył pojazdu znajdującego się przed nią.

Strażacy, którzy zostali zadysponowani do działań, zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wspierali ratowników medycznych.

- Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastano zderzenie samochodu osobowego z motocyklem, blokujących jeden pas ruchu. Kobieta kierująca motocyklem leżała przytomna na poboczu drogi, skarżąc się na bóle w okolicy kręgosłupa. Jednocześnie na miejsce dojechał patrol policji oraz zespół ratownictwa medycznego, który zajął się udzieleniem pomocy poszkodowanej. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, pomocy w przetransportowaniu poszkodowanej do karetki pogotowia oraz pomocy w kierowaniu ruchem - relacjonował młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Badanie wykazało, że zarówno kierowca samochodu, jak i motocyklistka byli trzeźwi. Oboje posiadali również wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami.

mp

Pożar samochodu w Moszczance

7 czerwca na drodze krajowej nr 48 w Moszczance doszło do pożaru samochodu osobowego.

W chwili przybycia służb wszystkie osoby podróżujące pojazdem znajdowały się poza autem i nie wymagały pomocy medycznej.

Na czas akcji gaśniczej ruch na DK 48 był całkowicie wstrzymany przez policję. W działaniach uczestniczyły dwa zastępy JRG Ryki.

- Strażacy zabezpieczyli i oświetlili miejsce zdarzenia, a następnie ugasili pożar. Po zakończeniu działań pojazd został sprawdzony kamerą termowizyjną. Nie stwierdzono ukrytych zarzewi ognia - mówi młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

Pomoc w transporcie pacjentki w Rykach

8 czerwca strażacy zostali zadysponowani do pomocy Zespołowi Ratownictwa Medycznego w transporcie kobiety wymagającej pomocy.

- Po rozpoznaniu sytuacji stwierdzono konieczność wsparcia przy przeniesieniu pacjentki z budynku mieszkalnego do karetki. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz pomocy ratownikom w transporcie chorej na noszach typu deska - mówi młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Zdarzenie miało miejsce w Rykach przy ul. Królewskiej. W działaniach uczestniczył jeden zastęp JRG Ryki.

mp

78-latek uderzył w drzewo. Nie przeżył

Drugi tydzień czerwca rozpoczął się tragicznie. W poniedziałkowy poranek w Swatach Ryki doszło do śmiertelnego wypadku drogowego. Życie stracił 78-letni mieszkaniec powiatu ryckiego.



Fot.Policja Rycka

W poniedziałkowy poranek w Swatach Ryki doszło do śmiertelnego wypadku drogowego. Życie stracił 78-letni mieszkaniec powiatu ryckiego

Do zdarzenia doszło na jednej z dróg gminnych. Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, kierujący samochodem osobowym marki Ford z nieustalonych dotąd przyczyn stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że pojazdem kierował 78-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala, gdzie pomimo udzielonej pomocy medycznej zmarł - przekazał aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach.

Na miejscu natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową. Oprócz policjantów i zespołu ratownictwa medycznego do działań zadysponowano straż pożarną oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

- Kierujący samochodem znajdował się na zewnątrz pod opieką osób postronnych. Jednocześnie z zastępami do miejsca wypadku dojechał Zespół Ratownictwa Medycznego, którego ratownicy przystąpili do udzielania pomocy medycznej osobie poszkodowanej. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora w rozbitym pojeździe, pomocy ZRM w transporcie osoby do karetki oraz zabezpieczeniu lądowiska dla LPR „Ratownik 7”, który został zadysponowany do zdarzenia. W czasie zabezpieczania zdarzenia na potrzeby pracy prokuratury policja przekazała kierującemu działaniami ratowniczymi informację, że poszkodowany mężczyzna zmarł. W działaniach udział brały dwa zastępy z JRG Ryki oraz OSP Swaty - relacjonował młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Przez pewien czas droga w rejonie wypadku była zablokowana.

mk, mp

Strażacy pomagali w transporcie pacjentki

12 czerwca w Rykach przy ul. Witosa strażacy udzielili wsparcia Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy transporcie kobiety z mieszkania na pierwszym piętrze budynku wielorodzinnego.

- Pacjentkę przeniesiono po klatce schodowej do ambulansu przy użyciu noszy płachtowych. Następnie strażacy, na prośbę ratowników, pomogli również w szpitalu w przeniesieniu chorej z karetki na łóżko szpitalne - mówi młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

Drzewa na linii i na drodze

11 czerwca strażacy interweniowali przy dwóch zdarzeniach spowodowanych silnym wiatrem.

W Sarnach drzewo opierało się o linię średniego napięcia na terenie nieużytkowym. Na miejscu pracowało pogotowie energetyczne, które usunęło zagrożenie.

- Z kolei w Podlodówce konar drzewa powalony przez wiatr blokował przejazd na drodze powiatowej. Strażacy z OSP Sobieszyn zabezpieczyli miejsce i usunęli przeszkodę z jezdni przy użyciu piły mechanicznej - mówi młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Gwoździe, wkręty i rywalizacja. Emocje w pracowni zawodowej

We wtorek, 26 maja w Pracowni Zajęć Praktycznych (hala 31) w Zespół Szkół Zawodowych nr 1 im. gen. F. Kleeberga w Dęblinie odbył się konkurs praktyczny pod nazwą „wbijania gwoździ, wkręcania wkrętów i skręcania elementów", zorganizowany dla uczniów klasy II TK.



Fot. ZSZ nr 1 im. gen. F. Kleeberga w Dęblinie

W Zespole Szkół Zawodowych nr 1 im. gen. F. Kleeberga w Dęblinie odbył się konkurs praktyczny dla uczniów klasy II TK, którego celem było sprawdzenie umiejętności zawodowych w zadaniach manualnych i montażowych

W wydarzeniu wzięło udział ośmioro uczestników. Zadania konkursowe polegały na precyzyjnym wbiciu pięciu gwoździ 3" w wyznaczone miejsca w drewnianej kantówce oraz wkręceniu sześciu wkrętów 4x50. Drugie zadanie obejmowało skręcenie dwóch kątowników przy użyciu czterech śrub M10x50 w jak najkrótszym czasie.

Po zaciętej rywalizacji wyłoniono zwycięzców. Pierwsze miejsce zajął Jakub Jędrych z czasem 2:29. Drugie miejsce przypadło Bartoszowi Rudzkemu (2:40), natomiast trzecie miejsce zdobył Antoni Błachnio (3:12).

Komisja konkursowa składała się z Krzysztofa Jagiełły, Michała Pyta oraz Andrzeja Teodorowicza, a organizatorem wydarzenia był Krzysztof Jagiełło.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A



RYK

Wypadek w Sobieszynie. Opel uderzył w Opla



Pasażerka z jednego z pojazdów została przetransportowana do szpitala

W sobotę na drodze krajowej nr 48, na 179. kilometrze trasy w Sobieszynie, doszło do groźnego zdarzenia drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych marki Opel.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 25-letni mieszkaniec powiatu radzyńskiego, kierujący Oplem Vectrą, podczas wykonywania manewru wyprzedzania doprowadził do zderzenia z Oplem Corsą. Drugim pojazdem kierowała 23-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego, która w tym czasie wykonywała manewr skrętu w lewo na skrzyżowaniu.

W wyniku zderzenia Opel Vectra zjechał z jezdni i dachował. Pasażerka tego pojazdu została przetransportowana do szpitala. Jej stan nie został oficjalnie podany.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe, w tym policja i straż pożarna. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności oraz przyczyn zdarzenia.

mp

Kolizja w Stężycy. Auto w rowie



W działaniach uczestniczyły zastępy: JRG, PJRG oraz OSP Stężyca

9 czerwca na ul. Dęblińskiej w Stężycy doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych. Na miejscu pracowały służby ratunkowe oraz policja.

Pojazdy znajdowały się poza jezdnią: jeden w rowie, drugi na podjeździe do posesji. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych.

- Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz odłączeniu akumulatora w pojeździe marki VW Golf. Po zakończeniu czynności teren przekazano policji do czasu usunięcia auta przez pomoc drogową - mówi młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

eprasa.pl 4dab663585

Pani Genowefa Pleskot skończyła 100 lat.

Doczekała się 15 wnuków, 36 prawnuków oraz 6 praprawnuków

8 czerwca wyjątkowy jubileusz obchodziła pani Genowefa Pleskot z domu Kozdrój, mieszkanka Starego Zadybia w gminie Kłoczew. Dostojna Jubilatka ukończyła 100 lat, dołączając do grona osób, które swoim życiem i doświadczeniem tworzą niezwykłą historię lokalnej społeczności.



Długowieczność od pokoleń wpisana jest w historię jej rodziny. Do dziś żyją jej rodzeństwo: siostra Janina mająca 93 lata oraz brat Jan, który ukończył 96 lat. Ich ojciec również dożył sędziwego wieku 93 lat

Z okazji setnych urodzin panią Genowefę odwiedzili wójt gminy Kłoczew Zenon Stefanowski oraz zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Elżbieta Walasek. Przedstawiciele samorządu przekazali Jubilatce serdeczne gratulacje i życzenia zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności oraz kolejnych lat spędzonych w otoczeniu najbliższych.

Pani Genowefa urodziła się w miejscowości Kąty jako jedno z sześciorga dzieci Stefana i Władysławy z domu Kwas. Długowieczność od pokoleń wpisana jest w historię jej rodziny. Do dziś żyją jej rodzeństwo: siostra Janina, mająca 93 lata, oraz brat Jan, który ukończył 96 lat. Ich ojciec również dożył sędziwego wieku 93 lat.

Rodzina Jubilatki wyróżniała się silnymi tradycjami patriotycznymi. Jej ojciec brał udział w działaniach wojennych podczas I wojny światowej, przekazując kolejnym pokoleniom wartości związane z miłością do ojczyzny i odpowiedzialnością za wspólnotę.

W 1948 roku pani Genowefa zawarła związek małżeński z Marianem Pleskotem. Młode małżeństwo przez kilkanaście lat mieszkało na terenie obecnego województwa zachodniopomorskiego, a następnie w powiecie tomaszowskim na Lubelszczyźnie. Tam przyszli na świat ich czterej synowie: Eugeniusz, Tomasz, Andrzej i Jerzy. Mąż Jubilatki pracował zawodowo jako kierowca.

Około 1965 roku rodzina powróciła do rodzinnych stron i osiedliła się w Starym Zadybiu. Trzy lata później pani Genowefa została wdową. Pomimo życiowych trudności nie zabrakło jej siły i determinacji. Przez wiele lat prowadziła w miejscowości skup owoców oraz runa leśnego, aktywnie uczestnicząc w życiu gospodarczym regionu.

Znana była również ze swojego zaangażowania społecznego. Od 1987 roku przez około ćwierć wieku troszczyła się o porządek i estetykę lokalnej kaplicy. Służbę tę pełniła społecznie, z ogromnym oddaniem i poczuciem odpowiedzialności za wspólne dobro.

Jubilatka chętnie wraca pamięcią do wydarzeń z przeszłości. Szczególnie cenne są jej wspomnienia z okresu II wojny światowej, kiedy w okolicy funkcjonowało lotnisko. Mimo wielu doświadczeń i przeciwności losu zachowała pogodę ducha, życzliwość oraz otwartość na drugiego człowieka. Dla wielu mieszkańców pozostaje symbolem pracowitości, głębokiej wiary i przywiązania do rodzinnych wartości.

Pani Genowefa może także cieszyć się imponującą rodziną. Doczekała się 15 wnuków, 36 prawnuków oraz 6 praprawnuków. Obecnie znajduje się pod troskliwą opieką syna Tomasza i synowej Marianny, a wsparcia udziela również wnuczka Elżbieta.

Dom Jubilatki jest miejscem wyjątkowym, ponieważ pod jednym dachem spotyka się aż pięć pokoleń rodziny. To piękny przykład więzi międzypokoleniowych oraz rodzinnej wspólnoty, która stanowi największe bogactwo pani Genowefy.

mp

Nowodwór: Brzechwa wrócił na szkolną scenę

Po kilkuletniej przerwie do gminy Nowodwór powrócił Gminny Konkurs Recytatorski „Brzechwa dzieciom". Pierwsza po pandemii edycja wydarzenia zgromadziła 20 uczniów klas I–III z czterech szkół podstawowych, którzy zmierzyli się z twórczością jednego z najbardziej lubianych autorów literatury dziecięcej.

Konkurs odbył się w poniedziałek, 8 czerwca, w Szkole Podstawowej w Nowodworze. Obok gospodarzy swoje umiejętności recytatorskie zaprezentowali uczniowie ze szkół w Grabowie Szlacheckim, Jakubówce oraz Niedźwiedziu. Młodzi wykonawcy sięgnęli po znane i cenione utwory Jana Brzechwy.

Pierwsze miejsce zdobyła Nikola Nakończy z klasy I SP w Nowodworze, która zaprezentowała wiersz „Na straganie". Drugą nagrodę otrzymała jej klasowa koleżanka Wiktoria Król za wykonanie utworu „Kwoka". Trzecie miejsce przypadło Marcelowi Sowie z klasy II SP w Niedźwiedziu za recytację „Koziołeczka".

Jury przyznało również trzy wyróżnienia. Otrzymali je: Zuzanna Wojtaś z klasy II ze SP w Grabowie Szlacheckim za interpretację „Kłamczuchy", Szymon Jończyk z klasy II S P w Niedźwiedziu za „Lenia" oraz Marta Mich z klasy III SP w Nowodworze, która przygotowała „Kaczkę Dziwaczkę".

Laureaci odebrali nagrody, natomiast wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy.

mp



Laureaci odebrali nagrody, natomiast wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy (fot. SP w Nowodworze)

ZWIERZowa Akcja Kastracja ruszyła w gminie Stężyca. Za darmo!

Od 8 czerwca mieszkańcy gminy Stężyca mogą korzystać z bezpłatnych zabiegów kastracji oraz trwałego znakowania psów i kotów.

To efekt współpracy Gminy Stężyca z Fundacją ZWIERZ w ramach programu „ZWIERZowa Akcja Kastracja!", którego celem jest ograniczenie bezdomności zwierząt oraz promowanie odpowiedzialnej opieki nad czworonogami.

Program skierowany jest do właścicieli psów i kotów zamieszkujących na terenie gminy Stężyca, a także opiekunów kotów wolno żyjących. Koszty zabiegów pokrywane są w całości z budżetu gminy, przy czym połowę środków stanowi darowizna przekazana przez Fundację ZWIERZ. Liczba miejsc jest jednak ograniczona, dlatego o udziale w akcji decyduje kolejność zgłoszeń.

Aby skorzystać z programu, należy być mieszkańcem gminy Stężyca oraz zgłosić chęć udziału w Urzędzie Gminy. Po dopełnieniu formalności właściciel otrzyma skierowanie upoważniające do wykonania zabiegu kastracji, trwałego znakowania oraz rejestracji zwierzęcia w bazie danych. W przypadku psów wymagane jest również aktualne szczepienie przeciwko wściekliźnie.

Transport zwierzęcia do gabinetu weterynaryjnego i z powrotem należy do obowiązków właściciela lub opiekuna. Jedna osoba może zgłosić maksymalnie trzy zwierzęta. Ostateczną decyzję o możliwości przeprowadzenia zabiegu podejmie lekarz weterynarii, biorąc pod uwagę stan zdrowia i wiek zwierzęcia.

Zabiegi wykonywane są w Gabinecie Weterynaryjnym „Zwierzak" w Dęblinie przy ul. Środkowej 1.

„ZWIERZowa Akcja Kastracja!" potrwa do 30 listopada lub do wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na realizację programu.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 81 86 63 036 lub bezpośrednio w Urzędzie Gminy Stężyca, w pokoju nr 13.

mp

Ważne dla rodziców dzieci niepełnosprawnych

Rodzice i opiekunowie prawni dzieci oraz uczniów z niepełnosprawnościami mogą już składać wnioski dotyczące organizacji transportu do przedszkoli, szkół i ośrodków na rok szkolny 2026/2027. O możliwości uzyskania wsparcia przypomina Urząd Gminy Stężyca.

Mieszkańcy mogą ubiegać się o zapewnienie przez Gminę Stężyca bezpłatnego transportu wraz z opieką podczas przewozu dziecka do odpowiedniej placówki. Alternatywnie istnieje możliwość uzyskania zwrotu kosztów przejazdu dziecka oraz rodzica lub opiekuna prawnego, jeśli dowóz realizowany jest własnym środkiem transportu.

Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Stężyca przed rozpoczęciem roku szkolnego 2026/2027. Warto dopełnić formalności odpowiednio wcześniej, aby zapewnić sprawną organizację przewozów od pierwszych dni nauki.

Szczegółowych informacji udziela Referat Oświaty Urzędu Gminy Stężyca pod numerem telefonu: 81 866 30 58.

mp

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Marta Słomka-Kreps, Natalia Babicka i MDK w Dęblinie z nagrodami!

11 czerwca w Starostwie Powiatowym w Rykach odbyła się uroczystość wręczenia Nagrody Starosty Ryckiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania kultury. Wyróżnienia przyznawane są osobom i instytucjom, które poprzez swoją działalność przyczyniają się do rozwoju życia kulturalnego oraz promocji Powiatu Ryckiego.



W gronie tegorocznych laureatów znaleźli się: Miejski Dom Kultury w Dęblinie, Marta Słomka-Kreps oraz Natalia Babicka. Zarząd Powiatu Ryckiego docenił ich talent, aktywność i konsekwencję w działaniach na rzecz lokalnej społeczności

Dyplomy laureatom wręczył Starosta Rycki Dariusz Szczygielski, gratulując im dotychczasowych sukcesów i dziękując za zaangażowanie w tworzenie oferty kulturalnej dla mieszkańców regionu.

W gronie tegorocznych laureatów znaleźli się: Miejski Dom Kultury w Dęblinie, Marta Słomka-Kreps oraz Natalia Babicka. Zarząd Powiatu Ryckiego docenił ich talent, aktywność i konsekwencję w działaniach na rzecz lokalnej społeczności.

Przyznane nagrody są wyrazem uznania dla osiągnięć artystycznych oraz pracy na rzecz upowszechniania kultury. Dzięki inicjatywom podejmowanym przez laureatów mieszkańcy mogą uczestniczyć w koncertach, wystawach, spektaklach i wielu innych wydarzeniach rozwijających zainteresowania oraz talenty.

Uroczystość była nie tylko okazją do uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla kultury, ale także podkreślenia znaczenia działalności artystycznej w budowaniu tożsamości i integracji lokalnej społeczności.

Laureatom złożono serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów, niegasnącej energii do działania i realizacji kolejnych inspirujących przedsięwzięć kulturalnych.

mp

Dęblin. „Dojazdówka” zostanie wykonana w ekspresowym tempie!



Już wkrótce mieszkańcy Dęblina zyskają nowy odcinek drogi dojazdowej stanowiącej boczną odnogę ul. Księdza Stanisława Hładuniaka

Burmistrz Dęblina Roman Dariusz Bytniewski podpisał umowę na realizację kolejnej inwestycji drogowej. Już wkrótce mieszkańcy zyskają nowy odcinek drogi dojazdowej stanowiącej boczną odnogę ul. Księdza Stanisława Hładuniaka.

Umowę na wykonanie zadania pn. „Budowa drogi dojazdowej bocznej ul. Księdza Stanisława Hładuniaka” podpisano 10 czerwca.

Wykonawcę wyłoniono w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowo-Transportowe PeZet-BUD Piotr Zdun z Puław. Wartość podpisanej umowy wynosi 171 012,46 zł brutto.

Zakres inwestycji obejmuje budowę drogi dojazdowej obsługującej okoliczne nieruchomości. Dzięki realizacji przedsięwzięcia poprawi się dostępność komunikacyjna tej części Dęblina, uporządkowany zostanie układ drogowy, a uczestnicy ruchu będą mogli korzystać z bezpieczniejszej i bardziej funkcjonalnej infrastruktury.

Zgodnie z zapisami umowy wykonawca będzie miał 60 dni od dnia jej podpisania na zakończenie prac. Po ich wykonaniu mieszkańcy zyskają nowoczesny odcinek drogi dostosowany do aktualnych potrzeb komunikacyjnych tej części Dęblina.

mp

Smak tradycji w Kawęczynie. Warsztaty, które połączyły pokolenia

W piątek, 5 czerwca w siedzibie lokalnej społeczności w Kawęczynie odbyły się warsztaty kulinarne w ramach projektu „Tradycje na talerzu – warsztaty kulinarne”. Organizatorami wydarzenia była Lokalna Grupa Działania „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej” oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Kawęczynie.



Fot.KGW/Stowarzyszenie/Zespół/Kawęczyn

Podczas spotkania uczestnicy mieli okazję nauczyć się oraz wymienić doświadczenia związane z przygotowywaniem tradycyjnych potraw

Podczas spotkania uczestnicy mieli okazję nauczyć się oraz wymienić doświadczenia związane z przygotowywaniem tradycyjnych potraw. Głównym tematem warsztatów było lepienie pierogów oraz przygotowywanie różnorodnych farszów. Wspólnie wykonano pięć rodzajów pierogów: z mięsem, ruskie, lubelskie, z soczewicą oraz ze szpinakiem. Całość uzupełnił tradycyjny barszcz czerwony, serwowany jako dodatek do potrawy.

W trakcie zajęć uczestnicy przygotowali również domowy chleb oraz tradycyjny smalec. Na zakończenie warsztatów podano deser w postaci ciasta rabarbarowego i drożdżowego.

Magdalena Kołcon

Muzeum Sił Powietrznych zaprasza na warsztaty modelarskie

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie zapowiada organizację IX Akademii Modelarskiej, która odbędzie się 20 czerwca o godzinie 11 w przestrzeni hangaru muzealnego. Wydarzenie skierowane jest do dzieci, młodzieży oraz dorosłych zainteresowanych modelarstwem i technikami tworzenia modeli.

Podczas spotkania uczestnicy będą mieli możliwość zapoznania się z podstawami modelarstwa. Organizatorzy przewidują naukę precyzyjnego dopasowywania elementów, ich sklejania oraz malowania.

Zajęcia poprowadzą doświadczeni modelarze, którzy przedstawią uczestnikom sprawdzone metody pracy oraz podzielą się swoją wiedzą i pasją.

Wstęp na wydarzenie będzie możliwy w ramach biletu do muzeum, przy czym mieszkańcy powiatu ryckiego skorzystają z preferencyjnej ceny w wysokości 5 zł.

Magdalena Kołcon

Smak, ruch i emocje.

Wyjątkowe zajęcia w świetlicy w Rykach

Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach zorganizował w ubiegłym tygodniu zajęcia w Świetlicy Środowiskowej „Kuźnia Uśmiechu”, które połączyły aktywność kulinarną, sportową oraz integrację dzieci i młodzieży. Wydarzenie odbyło się w ramach projektu „Nowa Placówka Wsparcia Dziennego w Gminie Ryki”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Podczas zajęć uczestnicy mieli okazję samodzielnie przygotowywać gofry. Pod okiem wychowawców dzieci i młodzież uczyły się podstaw pracy w kuchni, współpracy oraz odpowiedzialności. Jak podkreślano, aktywność ta sprzyjała rozwijaniu samodzielności, a także budowaniu pozytywnych doświadczeń związanych z przygotowywaniem posiłków.

Po części kulinarnej odbyły się zajęcia sportowe z elementami kidboxingu i karate. Treningi miały na celu wspieranie rozwoju fizycznego uczestników oraz kształtowanie takich wartości jak dyscyplina, szacunek wobec innych oraz umiejętność radzenia sobie z emocjami. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży.

Magdalena Kołcon

RYK

R E K L A M A



RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
Odbiór złomu systemem kontenerowym
Płatne GOTÓWKĄ
Waga elektroniczna
Auto kasacja

AUTO KASACJA
Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
Odbiór pojazdu od właściciela
Płatność gotówką za odebrany pojazd
Skup katalizatorów
Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU ✆ 609 126 733
AUTOKASACJA ✆ 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI ✆ 603 756 451

eprasa.pl 4dab663585

„Kondolencje” dla wyborców Trzaskowskiego. Burza w Kraczewicach, skarga, prokuratura i sąd. Finał po roku

POWIAT OPOLSKI: Zaczęło się od kilku zdań wywieszonych na wiejskiej tablicy ogłoszeń. Skończyło na skardze do Rady Miejskiej, zawiadomieniu do prokuratury i postępowaniu przed sądem. Jedna z najgłośniejszych lokalnych spraw politycznych ostatnich miesięcy w gminie Poniatowa doczekała się finału.

W centrum wydarzeń znalazł się Wojciech Furtak - sołtys Kraczewic Prywatnych i jednocześnie wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Poniatowej.

Po wyborach prezydenckich w czerwcu 2025 roku na tablicach ogłoszeń w Kraczewicach Prywatnych i Szczuczkach-Kolonii pojawił się podpisany przez sołtysa komunikat. Najpierw dziękował mieszkańcom za wysoką frekwencję wyborczą, następnie gratulował 493 osobom, które oddały głos na Karola Nawrockiego.

Największe emocje wywołał jednak kolejny fragment.

- Zarazem składam kondolencje dla 147 wyborców, którzy byli innego zdania i oddali swój głos na kontrkandydata Rafała Trzaskowskiego. Niech przemijający czas będzie dla przegranych ostoją i ukoi gorycz porażki - napisał Furtak.

Dla części mieszkańców był to niewinny polityczny komentarz. Inni odebrali go jako szyderstwo i publiczne napiętnowanie osób o odmiennych poglądach.

> *Wojciech Furtak*
> *- Nie jestem złośliwcem żadnym. Nikomu nie ubliżam!*


Fot. Agnieszka Gołębiowska

„Sołtys powinien jednoczyć, a nie dzielić”

Kilka dni później do Rady Miejskiej wpłynęła oficjalna skarga. Jej autorka zarzuciła sołtysowi brak bezstronności, publiczne upokorzenie części mieszkańców oraz wykorzystywanie funkcji publicznej do manifestowania politycznych sympatii.

- Sołtys powinien służyć wszystkim mieszkańcom, niezależnie od ich poglądów politycznych - argumentowała.

Sprawa szybko stała się tematem dyskusji nie tylko w Kraczewicach, ale w całej gminie. Pod jednym z ogłoszeń pojawiła się anonimowa odpowiedź podpisana przez „Wyborców Rafała Trzaskowskiego”.

- Skąd w panu tyle pychy, arogancji i braku szacunku do ludzi? Nawet Bóg dał nam wolną wolę i możliwość wyboru. Czy pan się stawia wyżej? - napisali mieszkańcy.

Radni mieli problem. Skarga na sołtysa czy na radnego?

Sprawą zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Poniatowej. Już na początku pojawił się jednak problem natury formalnej.

Wojciech Furtak pełni bowiem dwie funkcje publiczne - jest zarówno sołtysem, jak i wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Radni zastanawiali się więc, czy skarga dotyczy jego działalności jako sołtysa, czy jako samorządowca.

Po analizie dokumentów radca prawny gminy wskazał, że ogłoszenie zostało opatrzone pieczątką sołtysa, dlatego sprawa powinna być rozpatrywana właśnie w tym charakterze.

Był to precedens w historii gminy. Jak przyznawali radni, wcześniej nigdy nie rozpatrywali podobnej skargi na sołtysa.

Burzliwa komisja i żądanie przeprosin

Podczas sierpniowych posiedzeń Komisji Rewizyjnej emocji nie brakowało.

Autorka skargi domagała się publicznych przeprosin na tablicach ogłoszeń oraz w lokalnej prasie.

- Nie można ludzi kategoryzować i poniżać. Sołtys powinien jednoczyć mieszkańców, a nie ich dzielić - mówiła.

Podobnego zdania była część radnych.

- Gdyby takie słowa padły ze strony radnego, byłaby to jego polityczna opinia. Ale funkcja sołtysa powinna pozostawać ponad podziałami - argumentowała radna Beata Brzozowska-Zburzyńska.

Sam Wojciech Furtak nie wycofał się ze swoich słów.

- Nie widzę w moim ogłoszeniu ironii. Nie żałuję tego, co zrobiłem. To była moja spontaniczność i radość. Współczuję tym, którzy przegrali - mówił podczas komisji.

Komisja nie dopatrzyła się podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia obowiązków sołtysa.

Dla autorki skargi nie był to jednak koniec sprawy.

Prokuratura odmówiła. Sąd podtrzymał decyzję

We wrześniu 2025 roku do organów ścigania trafiło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Wojciecha Furtaka. Zawiadamiająca wskazywała m.in. na możliwość przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim odmówiła jednak wszczęcia śledztwa.

Od tej decyzji wniesiono zażalenie, które trafiło do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim.

25 maja br. sąd utrzymał decyzję prokuratury w mocy.

W uzasadnieniu sędzia Marek Gorgol wskazał, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że zachowanie sołtysa wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 231 Kodeksu karnego, dotyczącego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Sąd podkreślił, że nie wykazano, aby Wojciech Furtak działał z zamiarem wyrządzenia szkody mieszkańcom, osiągnięcia korzyści lub działania na niekorzyść określonych osób.

W ocenie sądu sprawa miała charakter administracyjny i została wcześniej rozpatrzona przez właściwe organy samorządowe.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku pakowacz (K/M), Dys/Magnolia	1	4 806,00 zł	u
Woźna, Jabłonna Druga/Zespół Szkół	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego (betonomieszarka), Niedźwica Duża/ALFA -BET	1	5 966,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk Barak/SIGMA	1	8 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik ogólnobudowlany, Kalinówka/Zaniuk	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik elektryk, Kalinówka/Zaniuk	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektromonter, Barak/SIGMA	1	8 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Kalinówka/Zaniuk	1	36,90 zł/godz.	u
Pracownik produkcji (K/M), Mętów/WAT	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Mętów/WAT	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Elizówka/DRIMPOL	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowcy taxi, Elizówka/GABI TRANS		10 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku kierowcy B lub C, Elizówka/GABI TRANS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku serwisant urządzeń drukujących, Abramowice Prywatne/BLACK PRINT		9 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku przedstawiciel ds. sprzedaży, Abramowice Prywatne/BLACK PRINT		20 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Prawiedniki/Wójcik		31,40 zł/godz.	z
Kelner (K/M), Bychawa/Bartek		31,40 zł/godz.	z

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko asystent/ka ds. księgowości, Lublin/ Fundacja Powiemy To	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku opiekun medyczny, Lublin/Zespół Ośrodków Wsparcia	1	5 700,00 zł	u
Osoba na stanowisku brukarza, Lublin/Ziemlewski		4 806,50 zł	z
Osoba na stanowisku operatora koparko – ładowarki, Lublin/Ziemlewski		4 806,50 zł	z
Osoba na stanowisko sprzedawca – kasjer, Lublin/Lubelski Handel		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko żałobnika.kierowcy kat. B, Lublin/Woźny	1	5 500,00 zł	u
Stanowisko ds. wykonawstwa geodezyjno – kartograficznego, Lublin/ Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Stanowisko ds. zarządzania i nadzoru prac, Lublin/ Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Stanowisko ds. administracyjnych i zmówień publicznych, Lublin/Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Spawacz TIG (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Ślusarz (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Pracownik produkcji (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej (K/M), Lublin/Herbapol	1	4 806,00 zł	u
Inżynier budowy, Lublin/MG INFRASTRUKTURA	1	8 000,00 zł	u
Osoba wykonująca zawód kustosza, Lublin/18 BRYGADA ZMOTORYZOWANA	1	5 359,00 zł	u
Osoba wykonująca obowiązki samodzielnego referenta, Lublin/18 BRYGADA ZMOTORYZOWANA	1	5 140,00 zł	u
Starszy specjalista w sekcji technicznej. Lublin/ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH	1	9 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazyniera, Lublin/JORDAN FOLIE	1	5 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Przyjechali na „zakupy”. Wyjechali w... policyjnym radiowozie

POWIAT OPOLSKI: Mieli przyjechać po zakupy, ale najwyraźniej zapomnieli o jednej ważnej rzeczy - zapłacić. Trzej mieszkańcy województwa śląskiego w wieku 21, 34 i 39 lat zostali zatrzymani przez policjantów po serii kradzieży sklepowych w dyskontach na terenie powiatu opolskiego. Ich łupem padły głównie alkohole, artykuły chemiczne i tekstylia.

Do zatrzymania doszło we wtorek, 9 czerwca po zgłoszeniu z jednego z opolskich dyskontów. Pracownicy sklepu poinformowali policję o próbie kradzieży. Na miejscu udało się zatrzymać jednego z podejrzanych, a dwóch jego kompanów rzuciło się do ucieczki.

Pecha miał jeden z nich. Uciekającego mężczyznę zauważyli funkcjonariusze Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, którzy akurat przebywali na terenie miasta. Szybko ustalili, że sprint przez Opole Lubelskie nie był treningiem przed maratonem, a próbą uniknięcia odpowiedzialności za sklepową kradzież.

- Policjanci zatrzymali go, aby sprawdzić powód jego zachowania. W trakcie czynności okazało się, że mężczyzna był jednym ze sprawców usiłowania kradzieży i zbiegł ze sklepu znajdującego się na terenie miasta. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli go do opolskiej komendy - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

W tym samym czasie opolscy kryminalni zatrzymali drugiego sprawcę w sklepie, a patrol policji namierzył trzeciego mężczyznę na terenie miasta.

Jak się okazało, cała trójka przyjechała do Opola Lubelskiego Toyotą.

- W trakcie przeszukania samochodu policjanci ujawnili w nim skradzione ze sklepów wyroby alkoholowe, tekstylne i chemiczne - informuje rzeczniczka prasowa opolskiej policji.

Łączne straty oszacowano na ponad 2,5 tysiąca złotych. Zatrzymani usłyszeli już zarzuty kradzieży i usiłowania kradzieży.

To jednak może nie być koniec ich problemów. Policjanci sprawdzają, czy mężczyźni mają związek z podobnymi zdarzeniami w innych częściach kraju. Niewykluczone, że lista zarzutów jeszcze się wydłuży.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Śledztwo w sprawie makabrycznego podpalenia młodego łęcznianina

Prokuratura zbada poczytalność podejrzanego o podpalenie Jakuba

Śledczy przesłuchują kolejnych świadków i przymierzają się do przeprowadzenia przez biegłych specjalistycznych badań psychologicznych i psychiatrycznych podejrzanego 47-letniego Czesława R.



Napastnik dopadł dwudziestopięciolatka, oblał go przyniesioną benzyną i podłożył ogień. Płomienie w ułamku sekundy ogarnęły całe ciało młodego człowieka oraz stojący obok samochód

Dramatyczna walka o życie 25-letniego Jakuba, który został żywcem podpalony pod Łęczną, wciąż trwa. Jak dowiedziała się „Wspólnota Łęczyńska" w piątek, 12 czerwca, od zastępcy dyrektora ds. medycznych szpitala w Łęcznej dr. Piotra Tomaka, stan młodego pacjenta jest nadal niezwykle ciężki, a lekarze bezustannie utrzymują go w śpiączce farmakologicznej. Rzecznik prasowy prokuratury, prokurator Marcin Kozak, poinformował nas tego samego dnia, że śledczy przesłuchują kolejnych świadków i przymierzają się do przeprowadzenia przez biegłych specjalistycznych badań psychologicznych i psychiatrycznych podejrzanego 47-letniego Czesława R. Organa ścigania czekają również na ocenę obrażeń pokrzywdzonego, aby formalnie ustalić wszystkie medyczne skutki tego brutalnego ataku.

Koszmar, który wstrząsnął całą Lubelszczyzną

W niedzielę, 31 maja, późnym popołudniem w miejscowości Podzamcze, położonej tuż obok Łęcznej na terenie prywatnej posesji, gdzie dwaj bliscy koledzy – Jakub oraz Mateusz, syn podejrzanego – wspólnie spędzali czas i majstrowali przy uszkodzonym samochodzie marki Opel Astra. Nic nie zapowiadało nadchodzącego dramatu, dopóki na podwórko, nie zajechał zielony kabriolet Ford Escort. Za kierownicą siedział Czesław R., ojciec Mateusza. Mężczyzna, który od 2023 roku pełnił czynną służbę w strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej, był kompletnie pijany i znajdował się w trudnym do opisania amoku. Wcześniej zaopatrzył się na stacji benzynowej w paliwo.

Między agresywnym 47-latkiem a Jakubem wywiązała się kłótnia. Młodszy z mężczyzn próbował uciekać i szukać schronienia w pobliżu blaszanego garażu oraz zaparkowanego pojazdu. Napastnik dopadł dwudziestopięciolatka, oblał go przyniesioną benzyną i podłożył ogień. Płomienie w ułamku sekundy ogarnęły całe ciało młodego człowieka oraz stojący obok samochód.

Kuba płonął jak żywa pochodnia

Świadkowie dramatu, którzy w tamtym momencie przejeżdżali pobliską drogą, do dziś nie mogą otrząsnąć się z szoku. Jeden z kierowców relacjonuje, że wracał z żoną i śpiącymi dziećmi do domu, gdy nagle przed maską samochodu zauważył przebiegającego człowieka w płomieniach. Natychmiast zatrzymał pojazd i chciał ruszyć z pomocą, by gasić płonącego chłopaka. W tym samym momencie z posesji wybiegł jednak agresor uzbrojony w kij baseballowy. Zaczął wymachiwać niebezpiecznym narzędziem i nakazał interweniującym ludziom spier.... Przerażony kierowca wycofał auto i niezwłocznie wybrał na telefonie numer alarmowy 112, aby wezwać pogotowie ratunkowe, straż pożarną oraz policję.

Podczas gdy poszkodowany walczył w potwornych męczarniach o przetrwanie, a odzież na nim doszczętnie się dopalała, Mateusz rzucił się na swojego ojca, próbując za wszelką cenę odebrać mu broń i obezwładnić furiata. Całe zajście z okna swojego domu obserwowała także inna mieszkanka Podzamcza, Jadwiga Gajos. Kobietę zaalarmował gigantyczny słup ognia oraz przeraźliwy dym. Gdy podeszła do szyby, ujrzała makabryczny widok. Na ulicy stał potwornie poparzony, niemal całkowicie nagi człowiek, z którego zwisały jedynie zwęglone skrawki ubrań. Mężczyzna był osmolony i przeraźliwie jęczał z bólu. Przez okno zaczęła krzyczeć na bijących się na podwórku mężczyzn – jeden z nich siedział na drugim, a w tle, po przeciwnej stronie drogi, rozwinął się pożar auta. Wokół miejsca tragedii zaczęli gromadzić się kolejni zszokowani mieszkańcy wsi.

Wówczas Czesław R. wsiadł pospiesznie do swojego kabrioletu i odjechał w stronę Ludwina. Niedługo po ucieczce, został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji.

Krytyczny stan i skomplikowane leczenie oparzeń

Przez kilka minut po ugaszeniu ognia, ranny dwudziestopięciolatek błąkał się w głębokim szoku po asfalcie. Świadkowie byli bezradni – zniszczenia skóry były tak gigantyczne, że nikt nie odważył się go dotknąć, aby nie pogłębić potwornego cierpienia i nie zainfekować ran.

Gdy na miejsce dotarły służby ratunkowe, strażacy natychmiast przystąpili do tłumienia ognia trawiącego samochód, natomiast zespół ratownictwa medycznego podjął czynności reanimacyjne i przetransportował ofiarę do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Od tamtej pory lekarze z oddziału intensywnej terapii bezustannie toczą batalię o jego przetrwanie. Medycy potwierdzają, że pacjent doznał oparzeń obejmujących około 70 procent powierzchni całego ciała. Doktor Piotr Tomaka podkreśla, że urazy termiczne wywołane podpaleniem substancjami łatwopalnymi są jednymi z najtrudniejszych do wyleczenia w całej medycynie. Rany są niezwykle głębokie, rozległe, a dodatkowym obciążeniem dla organizmu jest silne podtrucie toksycznym dymem. Każda kolejna doba w śpiączce farmakologicznej to dla młodego organizmu sprawdzian wytrzymałości.

Zarzuty, aresztowanie i natychmiastowa dymisja z armii

Po zatrzymaniu przez policję Czesław R. usłyszał w prokuraturze zarzut usiłowania zabójstwa oraz kierowania gróźb karalnych pod adresem własnego syna. Z uwagi na fakt, że podejrzany był czynnym żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej, sprawą zajęła się Zandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. Sąd Rejonowy zdecydował o areszcie na trzy miesiące. Dowództwo 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej podjęło decyzję o dyscyplinarnym usunięciu mężczyzny z szeregów wojska.

Przed tym dramatycznym dniem Czesław R. uchodził w mieście za powszechnie znanego fotografa, prowadzącego wraz z małżonką popularne studio fotograficzne, w którym uwieczniał radosne chwile z życia lokalnych rodzin, w tym komunie czy sesje dziecięce.

Zniszczona przyjaźń i dawne cienie przeszłości

Jakub i Mateusz znali się od wielu lat, razem chodzili do szkoły i dzielili wspólne pasje. Matka poszkodowanego, pani Agnieszka, wspomina Mateusza jako częstego gościa w ich domu, który niejednokrotnie szukał u nich schronienia przed rodzinnymi problemami. Opisuje swojego syna jako niezwykle spokojnego, bezkonfliktowego człowieka, który zawsze wolał ustąpić, niż eskalować jakiekolwiek spory. Rodzina nie potrafi pojąć ogromu nienawiści, jaka spotkała ich dziecko.

Warto przypomnieć, że do ich dawnej paczki przyjaciół należał również Dawid, który zginął tragicznie w czerwcu 2024 roku w wypadku drogowym w Podzamczu. Wówczas pijana sprawczyni zajechała drogę młodemu motocykliście. Po tamtej stracie Jakub i Mateusz starali się trzymać razem. To właśnie na działce zmarłego kolegi korzystali z garażu, który stał się ich azylem. Tam naprawiali auta, słuchali muzyki i nikomu nie wchodzili w drogę. Mieszkańcy wsi wspominają ich jako kulturalnych i niezwykle grzecznych młodych ludzi.

Niestety, ta bliska relacja rówieśników od dłuższego czasu była solą w oku ojca Mateusza. Czesław R. miał pretensje do syna, który uczył się w szkole podoficerskiej, o to, że spędza czas z Jakubem. W swojej głowie uknuł teorię, jakoby to Jakub sprowadzał jego syna na złą drogę. Prokuratura informuje, że sprawca próbował tłumaczyć swój bestialski czyn irracjonalną troską o przyszłość własnego dziecka.

W dniu ataku Czesław R. wprost zapowiadał synowi, że zamierza dokonać krwawej masakry i spalić ich wszystkich, co potwierdza, iż czyn ten mógł być przez niego wcześniej zaplanowany.

Sądowe przestrogi i społeczny apel o bezpieczeństwo

Bliscy młodego inżyniera, który jeszcze niedawno z dumą świętował obronę tytułu naukowego na Politechnice Świętokrzyskiej i planował swoją przyszłość, przeżywają teraz najtrudniejsze chwile. Ojciec poszkodowanego w rozmowie z nami wyznał ze łzami w oczach, że nie ma na świecie odpowiedniej kary za tak nieludzkie bestialstwo, a każda chwila oczekiwania na dzwonek telefonu ze szpitala paraliżuje jego serce strachem o życie ukochanego syna.

Śledztwo prokuratury ma przynieść ostateczne odpowiedzi na pytania o poczytalność aresztowanego i precyzyjny przebieg tej zaplanowanej tragedii.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Horror psów w Puławach.

12 chinów japońskich w mieszkaniu w bloku

Służby zaalarmowali sąsiedzi, którzy nie mogli znieść już smrodu, wydobywającego się z jednego z mieszkań. Psie odchody udeptane na podłodze, wszechobecny bałagan i zwierzęta z wlepionymi odchodami w sierść - to na miejscu zobaczyli policjanci, urzędnicy i wolontariusze z jednej z puławskich fundacji.



Fot. Fundacja Po Ludzku do zwierząt "Przyjazna Łapa"

Taki widok zastali wolontariusze fundacji Po Ludzku do zwierząt „Przyjazna Łapa" oraz interweniujące w mieszkaniu służby



Fot. Fundacja Po Ludzku do zwierząt

W niewielkim, dwupokojowym mieszkaniu przebywało 12 psów rasy chin japoński. Zwierzęta miały bać się słońca, bo nie były wyprowadzane na spacery. Były zaniedbane, w sierści miały wczepione odchody

Jak wynika z relacji wolontariuszy z Fundacji Po Ludzku do Zwierząt „Przyjazna Łapa", którzy zjawili się na miejscu w jednym z bloków przy ul. Kołłątaja, starsza kobieta już od dawna hodowała psy. Sąsiedzi od dłuższego czasu zgłaszali problem odoru, wydobywającego się z jej mieszkania. Pukali do drzwi różnych instytucji, niestety bezskutecznie. Na początku czerwca czara goryczy przelała się, szczególnie że panujące na zewnątrz wyższe temperatury, jeszcze bardziej wzmocniły smród. Jeden z mieszkańców postanowił zwrócić się o pomoc do miejskiej radnej Lilianny Jaworskiej. Dzięki jej wsparciu, a niejedną akcję charytatywną ma na swoim koncie, sprawa w końcu skutecznie trafiła do odpowiednich służb.

- Po otrzymaniu sygnału najważniejsze było dla mnie, aby jak najszybciej uruchomić odpowiednie służby i doprowadzić do realnej pomocy. To bardzo trudna i przykra sytuacja, zarówno dla zwierząt, jak i dla mieszkańców, którzy przez długi czas mierzyli się z tym problemem. Żadne stworzenie nie powinno żyć w takich warunkach - komentowała w mediach społecznościowych radna Lilianna Jaworska.

W końcu w bloku przy Kołłątaja pojawiła się inspekcja weterynaryjna, pracownicy urzędu miasta i policja, która poprosiła o pomoc „Przyjazną Łapę".

W niewielkim, około 40-metrowym mieszkaniu, przebywało 12 psów, kot i papuga.

- To, co zobaczyliśmy, odebrało nam mowę. W całym mieszkaniu znajdowały się odchody i mocz. Psy były brudne, zaniedbane, śmierdzące i niezaszczepione przeciwko wściekliźnie. W mieszkaniu panował ogromny bałagan - od puszek i karmy po różnego rodzaju odpady oraz śmieci codziennego użytku - relacjonują wolontariusze „Przyjaznej Łapy" i dodają:

- Szybko zorientowaliśmy się, że problem dotyczy nie tylko zwierząt, ale również ich właścicielki.

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że kobieta hodowała psy różnych ras już od wielu lat. Zwierzęta trafiały na sprzedaż.

- Skontaktowaliśmy się również z oddziałem Związku Kynologicznego w Polsce w Lublinie. Kobieta od dawna nie jest już członkiem związku. Jak się dowiedzieliśmy, kiedyś wszystko funkcjonowało prawidłowo, jednak z czasem sytuacja zaczęła się pogarszać, aż doprowadziła do stanu, który zastaliśmy dziś - informują wolontariusze.

Sześć psów oraz papuga trafiły pod opiekę fundacji - właścicielka zrzekła się do nich praw.

Pozostałych sześć chinów japońskich znalazło dom w puławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt.

- Większość psów, która została zabrana, ma chore serce, stawy i oczy - opowiadają wolontariusze „Przyjaznej Łapy".

Fundacja uruchomiła zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów usług weterynaryjnych, pożywienia i innych wydatków, związanych z interwencją.

Jak przekazują wolontariusze, po interwencji w mieszkaniu starszej kobiety, z Fundacją skontaktowała się jej rodzina, prosząc o przekazanie im czterech najmłodszych psów.

- Odmówiliśmy. Uważamy, że rodzina powinna przede wszystkim zająć się pomocą kobiecie, a nie przejmowaniem zwierząt - tłumaczą.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział do Walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Internetowa burza po występie na Dniu Dziecka

„Czterech małych Murzynków" pod pręgierzem politycznej poprawności



Fot. GBP w Łukowie

„Należy odnotować, że współcześnie określenie Murzynek uważane jest przez część użytkowników polszczyzny za wyraz niestosowny lub nawet obraźliwy" - zaznaczył w internetowej poradni językowej Słownika Języka Polskiego dr hab. Adam Wolański z Uniwersytetu Warszawskiego

Jedni oburzeni, drudzy bronią

„Murzynek Bambo to mój wierszyk z dzieciństwa, nie bądźmy tacy poprawni politycznie"

„Widzę, że tu cała banda oburzonych, bo nie wiedzą, że ten tekst jest starszy od nich"

„... i to jest prawdziwa sztuka, bo sztuka ma budzić emocje - oceniam na jakieś 3 mln wyświetleń już pierwszego dnia"

„Gmina Łuków dzielnie opiera się amerykanizacji Europy xD"

„To jest tak niepoprawne, że aż wspaniałe"

„Co ciekawe, to jest piosenka przeciwko rasizmowi, jeśli wsłuchasz się w tekst"

„To stara piosenka harcerska - ludzie, opamiętajcie się"

„Africa Day Łuków edition"

„Brawo babcie! Ludzie, trochę dystansu"

Kontrowersyjny tekst piosenki

„Czterech małych Murzynków poszło do lasu po mech.
Jednego zjadły wilki – zostało tylko trzech.
Trzech małych Murzynków kopało wielki rów.
Jednego zasypał piasek – zostało tylko dwóch.
Dwóch małych Murzynków kąpało się w rzece Eden.
Jednego zjadł krokodyl i został tylko jeden.
Jeden mały Murzynek ożenił się z panną Mery
I już po czterech latach było Murzynków czterech"

POWIAT ŁUKOWSKI: Występ pań z Klubu Seniora podczas obchodów Dnia Dziecka wywołał gorącą dyskusję w mediach społecznościowych. Seniorki zaprezentowały piosenkę „Czterech małych Murzynków", znaną od lat z harcerskich i biesiadnych śpiewników. Nagranie z wydarzenia szybko trafiło do internetu, gdzie spotkało się zarówno z wyrazami sympatii, jak i falą krytycznych komentarzy.

Nagrania i zdjęcia z XIII Gminnego Dnia Dziecka w Klimkach, udostępnione m.in. w serwisie Demotywatory.pl, wywołały szeroką dyskusję w internecie. Wydarzenie, zorganizowane jako rodzinne święto z okazji Dnia Dziecka, obejmowało występy artystyczne, animacje i atrakcje dla najmłodszych. Jak wynika z informacji Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie, na scenie zaprezentował się m.in. Klub Seniora Gminy Łuków „Teraz pora na Seniora", który przygotował program obejmujący przedstawienie „Murzynek Bambo". Panie zaśpiewały również piosenkę „Czterech małych Murzynków". Właśnie ten element występu stał się później przedmiotem licznych komentarzy w mediach społecznościowych.

Część internautów zwracała uwagę, że obowiązkiem organizatorów było wcześniejsze zwrócenie uwagi wykonawczyniom, iż wybrany materiał może być dziś odbierany jako nieadekwatny do współczesnych standardów i wrażliwości odbiorców. Pojawiały się opinie, że repertuar ten należy do przeszłości i nie powinien być prezentowany podczas wydarzeń skierowanych do dzieci. Taką opinię wyraził Jakub Wątły, znany dziennikarz i publicysta.

W sieci nie zabrakło jednak także głosów zdecydowanie broniących występu. Internauci podkreślali, że utwór funkcjonował przez lata w kulturze popularnej i szkolnej, a osoby występujące nie miały intencji nikogo obrażać. W komentarzach pojawiały się stwierdzenia, że jest to „stara piosenka harcerska" oraz „wierszyk z dzieciństwa", a jej odbiór powinien uwzględniać kontekst historyczny.

Próbowaliśmy się skontaktować z organizatorami imprezy. Elżbieta Sadło, koordynatorka Klubu Seniora nie odpowiedziała na mail, a Martyna Zakrzewska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie nie odbierała telefonu.

Beata Malczuk

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Wyrok po tragedii w Chodlu. Trzy kobiety zginęły w drodze na pogrzeb. Rodziny: „To skandalicznie niska kara”

Blisko trzy lata po jednej z najgłośniejszych tragedii drogowych w powiecie opolskim zapadł wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku na obwodnicy Chodla.

W katastrofie, do której doszło 14 sierpnia 2023 roku, zginęły trzy mieszkanki Poniatowej - aktorki amatorskiego teatru „Fajna Ferajna”, studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku i aktywne działaczki lokalnej społeczności. Kobiety jechały na pogrzeb. Do celu brakowało im zaledwie kilometra.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał za winnych obu kierowców uczestniczących w wypadku. Wyrok wywołał jednak ogromne emocje. Tuż po jego ogłoszeniu z sali sądowej padły słowa: „Wstyd! Więcej się za pijanych karze!”.

Dwie decyzje, jedna tragedia

Na ławie oskarżonych zasiedli 80-letni dziś Adam W., kierowca Opla Astry, który wiózł kobiety oraz 26-letni Damian S., kierowca BMW.

Jak ustalił sąd, Adam W. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie upewnił się skutecznie, czy może bezpiecznie wjechać na skrzyżowanie i wymusił pierwszeństwo. Z kolei Damian S. jechał drogą główną z prędkością około 140 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 70 km/h.

- Możliwość uniknięcia wypadku leżała po stronie kierującego Oplem, który powinien był dostrzec nadjeżdżające BMW i powstrzymać się od wjazdu na skrzyżowanie. Jednocześnie kierowca BMW, poruszając się z istotnie nadmierną prędkością, odebrał sobie możliwość skutecznej reakcji obronnej - wskazał sąd w ustnym uzasadnieniu.

Sędzia podkreśliła również, że choć ofiary nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zmienia to faktu, że do tragedii doszło wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa przez obu kierowców.

Prokuratura chciała roku więzienia dla obu

Podczas mowy końcowej prokuratura uznała, że odpowiedzialność za tragedię ponoszą obaj oskarżeni i wniosła o wymierzenie każdemu z nich po roku pozbawienia wolności.

Prokurator wskazywała, że Adam W. wymusił pierwszeństwo, a Damian S. jechał z rażąco nadmierną prędkością. Zdaniem śledczych właśnie te dwa zachowania doprowadziły do śmiertelnego zderzenia.

Pełnomocnicy rodzin: „To nie był zwykły wypadek”

Zupełnie inaczej sprawę widzieli przedstawiciele rodzin ofiar.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych domagał się dla Damiana S. aż ośmiu lat więzienia. Przekonywał, że młody kierowca urządził sobie na drodze niebezpieczny wyścig, świadomie łamiąc przepisy.

- Gdyby nie jechał 140 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h, trzy kobiety by żyły. To nie był zwykły wypadek. To było igranie z ludzkim życiem - argumentował przed sądem.

Prawnik przywoływał również relacje świadków, którzy mieli obserwować brawurową jazdę BMW na długo przed wypadkiem.

Obrona walczyła o uniewinnienie

Obrońcy obu oskarżonych wnosili o ich uniewinnienie.

Pełnomocnik Damiana S. przekonywał, że główną przyczyną tragedii było zachowanie kierowcy Opla, który wjechał na skrzyżowanie. Wskazywał również na fakt, że pasażerki nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Z kolei obrońca Adama W. argumentował, że jego klient zatrzymał się przed znakiem STOP, obserwował drogę i miał prawo zakładać, że inni kierowcy przestrzegają przepisów. Według niego to nadmierna prędkość BMW „oszukała” kierowcę Opla i uniemożliwiła prawidłową ocenę sytuacji.

Sąd: Jeden kierowca nieumyślnie, drugi świadomie łamał przepisy

Sąd uznał, że Adam W. naruszył przepisy nieumyślnie. Wziął pod uwagę jego wieloletnią nienaganną historię jako kierowcy, podeszły wiek, stan zdrowia oraz fakt, że przeprosił rodziny ofiar i sam ciężko przeżywa skutki tragedii.

Dlatego otrzymał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, grzywnę oraz dozór kuratora.

Inaczej oceniono zachowanie Damiana S.

- Naruszył zasady bezpieczeństwa w sposób umyślny, przekraczając dwukrotnie dopuszczalną prędkość. Stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest bardzo wysoki - podkreślił sąd.

Sędzia zwróciła uwagę na zeznania świadków mówiących o wcześniejszej brawurowej jeździe BMW oraz na materiały z mediów społecznościowych przedstawione przez oskarżycieli posiłkowych.

Damian S. został skazany na trzy lata bezwzględnego więzienia oraz trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów po opuszczeniu zakładu karnego.

Obaj skazani mają również zapłacić nawiązkę dla pasażerki, która przeżyła wypadek.

„To rozdrapywanie otwartej rany”

Po ogłoszeniu wyroku rodziny ofiar nie kryły rozczarowania.

- Wyrok sądu jest skandaliczny. Jeszcze bardziej skandaliczny był wniosek prokuratury o wymierzenie tylko roku więzienia - mówi córka jednej ze zmarłych kobiet.

Kobieta nie szczędziła gorzkich słów pod adresem skazanego kierowcy BMW.

- To człowiek, który nic sobie z tej tragedii nie robi. Publikuje w mediach społecznościowych filmy z brawurowej jazdy, prowadzi transmisje na żywo. Pracuje jako kierowca i przewozi ludzi. To koszmar i ciągłe rozdrapywanie otwartej rany - podkreślała.

Zwróciła również uwagę na długość postępowania i kontrowersje wokół opinii biegłych.

- Czekaliśmy dziesięć miesięcy na opinię, która nie odpowiedziała na wiele kluczowych pytań. To wszystko zmuszało nas do ciągłego wracania do tej tragedii - mówiła.

„Te rany nigdy się nie zagoją”

Jeszcze mocniej wyrok oceniła wnuczka jednej z ofiar.

- To zdecydowanie zbyt niska kara za taki czyn. Mówimy o człowieku, który miał za nic przepisy i bezpieczeństwo innych ludzi. Za wiele innych przestępstw wymierza się dużo surowsze kary. To bulwersujące i nie oddaje rozmiaru tej tragedii - powiedziała.

Jak podkreśliła, śmierć trzech kobiet pozostawiła w rodzinach ból, którego nie da się już naprawić.

- To są rany, które nigdy się nie zagoją.

Rodzina przyznała jednocześnie, że wyrok wobec Adama W. uznaje za satysfakcjonujący.

W wypadku zginęły panie Teresa, Wanda i Janina - znane w Poniatowej seniorki, aktorki teatru „Fajna Ferajna”, społeczniczki i uczestniczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ich śmierć poruszyła nie tylko mieszkańców powiatu opolskiego. O tragedii mówiła cała Polska, zwłaszcza po ujawnieniu, że podczas identyfikacji ofiar doszło do pomyłki i dwie kobiety zostały pochowane w niewłaściwych grobach.

Czwartkowy wyrok nie kończy jednak sprawy. Jest nieprawomocny, a stronom przysługuje prawo do złożenia apelacji.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek motocyklisty w Puławach



Fot.KPP Puławy

Do zdarzenia doszło we wtorkowy wieczór (9 czerwca) na ul. Słowackiego w Puławach.
Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 41-letni mieszkaniec Puław kierujący motocyklem marki Triumph wykonywał manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki Renault. W trakcie manewru nie zachował jednak bezpiecznej odległości od wyprzedzanego pojazdu, co doprowadziło do utraty panowania nad motocyklem i jego wywrócenia.
Motocyklista z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do puławskiego szpitala. Kierującemu osobowym Renault, 33-letniemu mieszkańcowi Puław nic się nie stało.

Marta Pietroń

WSP

Powiat opolski: Zauważyli go w ulewie na ławce. Chwilę później walczyli o jego życie

POWIAT OPOLSKI:

Czujność, doświadczenie i błyskawiczna reakcja policjantów z Poniatowej uratowały życie 58-letniemu mężczyźnie.

Do zdarzenia doszło w środę, 10 czerwca na terenie Poniatowej. Policjanci z miejscowego komisariatu patrolowali miasto, gdy ich uwagę zwrócił mężczyzna siedzący na ławce przed jednym z bloków. Mimo intensywnych opadów nie próbował schronić się przed deszczem. Miał opuszczoną głowę i nie wykonywał żadnych ruchów.

Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. Gdy podeszli bliżej, okazało się, że sytuacja jest bardzo poważna.

58-latek nie reagował na żadne bodźce, był nieprzytomny, a jego funkcje życiowe były ledwo wyczuwalne. Policjanci - st. post. Magdalena Mikos i post. Daniel Adamczyk z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Poniatowej - natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy.



Fot.KPP Opole Lubelskie

Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania

Mężczyzna został ułożony w pozycji bezpiecznej, okryty kocem termicznym, a na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. W czasie oczekiwania na karetkę funkcjonariusze nieustannie monitorowali jego stan.

Nagle sytuacja stała się jeszcze bardziej dramatyczna. 58-latek przestał oddychać.

Policjanci rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie odzyskał przytomność.

Jak podkreślają policjanci, w takich sytuacjach decydujące znaczenie mają pierwsze minuty i natychmiastowe podjęcie działań ratunkowych.

- Pamiętajmy, aby nie pozostawać obojętnym wobec osób, które mogą potrzebować pomocy. Jeśli jesteśmy świadkami sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, reagujmy i powiadamiajmy odpowiednie służby. Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112, aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, a nawet uratować czyjeś życie. W takich przypadkach każda sekunda może mieć znaczenie - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 4dab663585

Niezwykłe spotkanie z Markiem Kamińskim

Głową, nie nogami zdobywa się bieguny

Filozof, polarnik, działacz społeczny i człowiek, który udowodnił, że granice ludzkich możliwości istnieją przede wszystkim w naszych umysłach.



Marek Kamiński spotkał się z czytelnikami w bibliotece w Lubartowie. Promował swą książkę Wyprawa

W ub. tygodniu w bibliotece w Lubartowie mieszkańcy mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Markiem Kamińskim – legendarnym podróżnikiem wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa za zdobycie obu biegunów Ziemi w ciągu jednego roku bez pomocy z zewnątrz. Wypełniony po brzegi namiot spotkań stał się przestrzenią głębokiej opowieści o naturze, samotności i poszukiwaniu wewnętrznego „Bieguna".

Samotność, która uczy liczyć na siebie

Marek Kamiński, choć z wykształcenia jest filozofem i fizykiem, swoje najważniejsze życiowe lekcje odebrał z dala od uniwersyteckich murów. Pierwszą z nich – niezwykle bolesną – przeżył już jako pięciolatek. Po skomplikowanym złamaniu ręki spędził pół roku w szpitalu, bez rodziców. Usłyszał od rówieśników przerażające dla dziecka słowa: „nie zobaczysz więcej swoich rodziców".

– To zdarzenie nauczyło mnie, że gdy nie mam pomocy z zewnątrz, muszę liczyć na siebie – wspominał podróżnik. – Zaprzyjaźniłem się wtedy ze sobą. Zdałem sobie sprawę, że taki sam świat, jaki istnieje na zewnątrz nas, istnieje również wewnątrz.

To właśnie ta dziecięca izolacja i ucieczka w świat literatury ukształtowały jego niezależność. Zamiast pytać dorosłych, czy nauczycieli o to, co jest w życiu ważne, Kamiński zaczął szukać odpowiedzi w sobie. Szkoła, jak zauważył, uczy nas wiele o świecie zewnętrznym, ale nie daje narzędzi do budowania własnej odporności psychicznej czy odkrywania tego, kim naprawdę jesteśmy.

Wychowany przez żywioły

Droga do ekstremalnych wypraw polarnych wiodła przez serię młodzieńczych, samotnych wyzwań. Jako 15-latek Kamiński wsiadł na statek handlowy płynący do Maroka. Na Zatoce Biskajskiej jednostka uderzyła w potężny, historyczny sztorm, który zatopił wiele jachtów i pochłonął ludzkie życia. Akcja ratunkowa British Navy była wówczas największą operacją od czasów Dunkierki.

– Nagle znalazłem się w świecie moich literackich bohaterów. To była lekcja pokory: natura jest zawsze silniejsza niż człowiek, niezależnie od technologii. Jesteśmy przy niej jak mrówki – mówił Kamiński.

Później tempo jego życia tylko wzrosło: w wieku 16 lat zjeździł Europę autostopem, rok później przemierzył Azję, a jako dwudziestolatek dotarł do zaginionych miast Majów na Jukatanie, gdzie na pograniczu Meksyku i Gwatemali stanął twarzą w twarz z dwoma jaguarami. Kluczowe okazało się jednak spotkanie na Spitsbergenie. W małej drewnianej chatce na lodowcu Hansa poznał Wojtka Moskala. Choć wtedy sądzili, że realizacja marzeń o biegunach zajmie im całe życie, cel osiągnęli zaledwie kilka lat później.

Przełomowy rok 1995: walka na krańcach świata

W 1995 roku Kamiński i Moskal dokonali rzeczy niemożliwej – jako pierwsi Polacy zdobyli biegun północny, idąc pieszo przez 72 dni po zamarzniętym, nieustannie pękającym i dryfującym Oceanie Arktycznym. Przemierzali trasę w temperaturach sięgających minus 57 stopni Celsjusza, ciągnąc za sobą 150-kilogramowe sanie. Choć ich dzienna dieta wynosiła aż 7000 kilokalorii, potężny wysiłek sprawił, że obaj stracili po 30 kilogramów wagi. Dokonali tego, na czym wcześniej 17-krotnie wykładały się świetnie wyposażone brytyjskie ekspedycje wspierane przez rodzinę królewską.

Gdy wyczerpany Moskal postanowił wrócić do domu, Kamiński nie zwolnił kroku. Kilka miesięcy później wyruszył całkowicie samotnie na Antarktydę. Przeszedł 1400 kilometrów w głąb najzimniejszego i najbardziej wietrznego kontynentu świata, stając się pierwszym człowiekiem na Ziemi, który zdobył oba bieguny w jednym roku.

Podróżnik podkreślał jednak, że to nie suche rekordy miały dla niego największe znaczenie. Podczas wyprawy na biegun południowy zbierał fundusze na ratunek Szpitala Chemioterapii Dziecięcej w Gdańsku.

– Otrzymałem na biegunie wiadomości mailowe od tych chorych dzieci. Popłakałem się. Te listy były dla mnie o wiele bardziej wzruszające niż sam fakt zdobycia bieguna – wyznał z poruszeniem. To doświadczenie uświadomiło mu, że ekstremalne podróże zyskują prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy służą innym ludziom.

Głowa ważniejsza niż ciało

Swoją autorską metodę motywacyjną „Biegun" Kamiński przetestował w praktyce m.in. w 2005 roku, kiedy zorganizował wyprawę na oba bieguny z niepełnosprawnym Janem Melą. Nastolatek, który po ciężkim wypadku i stracie brata zmagał się z głębokim kryzysem psychicznym, dzięki półtorarocznym przygotowaniom i tytanowej protezie dokonał rzeczy bezprecedensowej.

– Ta wyprawa udowodniła, że to głowa, a nie nogi czy mięśnie, dochodzi na biegun. Janek dał nadzieję milionom ludzi na całym świecie, że z każdej, nawet najczarniejszej sytuacji można wyjść i realizować marzenia – mówił Kamiński, z dumą dodając, że dzisiejsze szczęśliwe życie Meli jest największym sukcesem tamtego projektu.

Prelegent opowiadał również o swoich późniejszych przedsięwzięciach: pielgrzymce Camino de Santiago (4400 km pieszo z Kaliningradu do Santiago de Compostela), którą nazwał symboliczną drogą „od bieguna rozumu do bieguna wiary" , a także o samotnym rajdzie samochodem elektrycznym przez całą Azję i Syberię (30 000 km do Japonii i z powrotem).

Ojciec i syn na płaskowyżu Antarktydy

Najnowszym, niezwykle osobistym wyzwaniem Kamińskiego okazała się niedawna wyprawa na biegun południowy w ramach projektu Pole to Pole, w którą wyruszył ze swoim 17-letnim synem Kayem. Decyzja o wspólnym wyjeździe była trudna i budziła opór rodziny - Kay był w klasie maturalnej, a intensywne przygotowania i trzymiesięczny marsz oznaczały aż pół roku nieobecności w szkole.

Warunki antarktyczne okazały się bezwzględne. Podczas gdy lądowali na płaskowyżu, młodego człowieka dosłownie „przygwoździło do ziemi". Trudno było znieść brak ucieczki od ekstremalnego mrozu – w namiocie panowała taka sama temperatura jak na zewnątrz.

– Jako trener widziałem już wiele, ale nigdy nie dostrzegłem tak błyskawicznej przemiany w młodym człowieku – opowiadał z dumą ojciec. – Z każdym dniem Kay zyskiwał pewność siebie. Zaczął samodzielnie prowadzić nawigację, przejął ode mnie część ciężaru. Ta wyprawa całkowicie go ukształtowała.

Życie to droga, której nie wolno szatkować

Na zakończenie spotkania Marek Kamiński podzielił się z lokalną publicznością uniwersalną, filozoficzną refleksją na temat ludzkiego losu.

– Życie to jest droga. Nauczyłem się, że trzeba tę drogę akceptować w całości – zarówno w momentach, które są wspaniałe, jak i w tych najtrudniejszych. Nie da się wyjąć poszczególnych elementów.

Wspomniał, że kiedy po raz pierwszy stanął na biegunie południowym i obejrzał się za siebie, spoglądając metaforycznie na całe swoje dotychczasowe życie, zrozumiał, że nawet porażki i bolesne doświadczenia miały swój głęboki sens. Bez nich w życiorysie powstałyby dziury, które uniemożliwiłyby dotarcie do miejsca, w którym jest dzisiaj.

Słuchacze opuszczali spotkanie zainspirowani, trzymając w rękach książki podróżnika z osobistymi dedykacjami. Kamiński udowodnił, że niezależnie od tego, czy mieszkamy w metropolii, czy w małym miasteczku, każdy z nas ma do zdobycia swój własny, wewnętrzny biegun. I to tylko od nas zależy, czy podejmiemy wyzwanie, by do niego wyruszyć.

Emilia Czukiewska

Oszuści wyłudzili od kobiety ponad 250 tys. zł

W poniedziałek (8 czerwca) 76-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie Oświadczyła, że chciała nauczyć się inwestować na giełdzie.

Wszystko straciła

- W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera, który miał ją wprowadzić w skomplikowanie tajniki gry na instrumentach finansowych. Początkowo wydawało się seniorce, że próby inwestycji przynoszą zyski. To skłoniło ją do inwestowania coraz większych kwot - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie przekazała na fałszywy rachunek inwestycyjny ponad 250 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa i wszystko straciła.

Joanna Niećko

Chciała zainwestować na giełdzie. Straciła prawie 50 tys. zł

Lublin: 76-letnia kobieta, chcąc pomnożyć swoje oszczędności, dokonała inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Kobieta straciła prawie 50 tys. zł.

- Kobieta zgłosiła, że na stronie internetowej znalazła ofertę inwestycyjną. Jej środki miały być przedmiotem inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Okazało się to jednak fikcją - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Seniorka przekazała swoje dane osobowe, numer konta bankowego i skan paszportu. Skontaktował się z nią nieznany mężczyzna, podający się za konsultanta. Jak się okazało, namawiający kobietę do inwestycji, był zwykłym oszustem.

76-latka utraciła niemal 50 000 złotych.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Natan Prokop z tatą, Stoczek Kocki
ur. 9 czerwca, g. 13.11; 3100 g, 51 cm
rodzice: Edyta, Mateusz
rodzeństwo: Zosia, Tomek



Laura Grajewska z tatą, Kopina
ur. 10 czerwca, g. 10.07; 2600 g, 56 cm
rodzice: Anna, Piotr



Zofia, Lublin
ur. 9 czerwca, g. 0.19; 3360 g, 56 cm
rodzice: Paulina, Karol



Julian Kopyść, Kamionka
ur. 8 czerwca, g. 0.07; 3240 g, 55 cm
rodzice: Patrycja, Paweł



Antoni Szymaniuk, Biała Podlaska
ur. 9 czerwca, g. 17.00
rodzice: Patrycja, Paweł



Bartosz Stawinoga, Gołąb
ur. 10 czerwca, g. 18.56; 2790 g, 52 cm
rodzice: Beata, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj, Kuba



Wiktoria Onyszczuk, Parczew
ur. 9 czerwca, g. 12.13; 2960 g, 49 cm
rodzice: Natalia, Norbert



Liam Szczęch, Parczew
ur. 11 czerwca, g. 11.40; 3750 g, 54 cm
rodzice: Karolina, Piotr



Fabian Małyska, Kozłówka
ur. 11 czerwca, g. 9.35; 3620 g, 53 cm
rodzice: Aneta, Bartłomiej
rodzeństwo: Amelka



Julia Zofia Zagrodnik, Niemce
ur. 9 czerwca, g. 21.15; 2900 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Kamil
rodzeństwo: Lidia, Bartłomiej



Izabela Szaniawska z tatą, Ossowa
ur. 11 czerwca, g. 1.54; 3200 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Józef



Daniel Grzywaczewski z tatą, Kalinka
ur. 9 czerwca, g. 23.07; 3140 g, 57 cm
rodzice: Amelia, Grzegorz

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Antoś Bielecki, Radzyń Podlaski
ur. 10 czerwca, g. 1.00, 3510 g, 60 cm
rodzice: Paulina i Adam
rodzeństwo: Jakub i Alicja



Amelka Zakrzewska, Wagram
ur. 11 czerwca, g. 4.40, 3325 g, 55 cm
rodzice: Kasia i Adam
brat: Ignaś



Aleksander Wróbel, Łuków
ur. 10 czerwca, g. 16.37, 3300 g, 56 cm
rodzice: Ewelina i Krzysztof



Krzysztof Orłowski, Wola Bukowska
ur. 8 czerwca, g. 9.41, 3920 g, 56 cm
rodzice: Wiktoria i Rafał
siostra: Małgosia



Aleksy Szczęsny, Fiukówka
ur. 7 czerwca, g. 12.55, 3235 g, 55 cm
rodzice: Ewelina i Maciej
siostra: Gabrysia



Amelia Mańko, Żakowola Radzyńska
ur. 3 czerwca, g. 1.35, 1950 g, 50 cm
rodzice: Marta i Szymon



Nikodem Powalski z tatą, Łuków
ur. 10 czerwca, g. 10.45, 3505 g, 57 cm
rodzice: Ania i Paweł
siostra: Rozalia

eprasa.pl 4dab663585

Pół tysiąca lat historii nad Wisłą.

Janowiec rozpoczął wielkie świętowanie jubileuszu zamku



Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów



Na terenie zamku można było spotkać przedstawicieli różnych epok...

Salwa z armaty, rycerskie pojedynki, renesansowe tańce i tłumy gości. W Janowcu oficjalnie rozpoczęły się obchody 500-lecia miejscowego zamku - jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych rezydencji Lubelszczyzny.

Jubileuszowe wydarzenie pod hasłem „500 lat Zamku w Janowcu - Rycerskie Wychowanie" zgromadziło mieszkańców, turystów, miłośników historii i przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Niedzielne uroczystości były symbolicznym początkiem Roku Jubileuszowego, który przez najbliższe miesiące będzie przypominał o niezwykłych dziejach warowni górującej nad Wisłą. To właśnie w 1526 roku zakończono pierwszy etap budowy zamku, a jego fundator - Mikołaj Firlej - odszedł z tego świata. Ta data uznawana jest za symboliczny początek historii obiektu, który przez pięć stuleci był świadkiem najważniejszych wydarzeń regionu.

Oficjalnego otwarcia obchodów dokonał marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, oddając honorowy strzał z armaty. W uroczystości uczestniczyli także doradca prezydenta RP prof. Dariusz Dudek i liczni przedstawiciele świata kultury i samorządu.

- 500 lat to wydaje się dużo i niedużo. W porównaniu z wieloma kulturami jesteśmy jeszcze młodzieniaszkiem w Europie. Zawsze powtarzam, że ten zamek jest odpowiednikiem zamków nad Loarą, brakuje mu tylko odnowienia - mówił Jarosław Stawiarski.

Marszałek podkreślał jednocześnie, że samorząd województwa konsekwentnie wspiera zabezpieczanie zabytku.

- Robimy wszystko, co możemy, by te mury nadal górowały nad Janowcem i Kazimierzem. Pełna restauracja obiektu wymagałaby jednak ogromnych nakładów finansowych. Mówimy o kwocie rzędu 250 milionów złotych - zaznaczył.

Gości przywitała dyrektor Muzeum Zamek w Janowcu Marzena Brzezicka, życząc wszystkim udanego świętowania i zachęcając do odkrywania historii zamku podczas przygotowanych atrakcji.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów.

- Bez niego nie powstałaby praktycznie żadna wystawa w takim kształcie, jaki dziś możemy oglądać. Może powstałaby, ale byłaby zdecydowanie uboższa. To człowiek, który od lat pomaga nam budować wyjątkową kolekcję - podkreślała dyrektor Marzena Brzezicka.

Sam laureat nie krył wzruszenia.

- Jestem trochę zażenowany, bo nie liczyłem na tak piękną nagrodę. Nie robię tego dla splendorów, ale to wyróżnienie zobowiązuje mnie do dalszej pomocy Janowcowi i do tego, by piękno tego zamku jak najszybciej wróciło do dawnej świetności - mówił Maciej Downar-Dukowicz.

Organizatorzy zadbali o to, by jubileusz był prawdziwą podróżą w czasie. Na zamkowych dziedzińcach pojawili się rycerze, rekonstruktorzy i rzemieślnicy. Odbywały się pokazy walk, prezentacje renesansowej piechoty i dawnej artylerii, koncert muzyki dawnej oraz widowiskowe tańce dworskie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty dawnych rzemiosł, mennica, zbrojownia, strzelnica łucznicza i historyczne obozowisko.

Nie zapomniano także o najmłodszych, którzy mogli nie tylko oglądać dawne uzbrojenie, ale również samodzielnie spróbować swoich sił w licznych grach i warsztatach inspirowanych średniowieczem.

To jednak dopiero początek świętowania. Muzeum zapowiada, że przez cały jubileuszowy rok zamek będzie gospodarzem kolejnych wystaw, spotkań, koncertów i wydarzeń przypominających o bogatym dziedzictwie jednej z najważniejszych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny.

Agnieszka Gołębiowska

Zamek w Janowcu - pięć wieków historii nad Wisłą

Górujący nad Wisłą zamek w Janowcu to jedna z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny. Jego historia sięga początku XVI wieku, kiedy Mikołaj Firlej rozpoczął budowę warowni o charakterze mieszkalno-obronnym. W kolejnych dziesięcioleciach zamek był rozbudowywany przez kolejne pokolenia właścicieli, m.in. Firlejów, Tarłów i Lubomirskich, którzy nadawali mu renesansowy, a później barokowy charakter.

Szczególny rozkwit rezydencja przeżywała za czasów rodu Lubomirskich. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem szwedzkim w XVII wieku została odbudowana i wzbogacona o nowe elementy architektoniczne, w tym kaplicę oraz reprezentacyjne wnętrza. Największa świetność zamku przypadła na XVIII wiek.

Po sprzedaży majątku w 1778 roku i śmierci ostatniego właściciela, Mikołaja Piaskowskiego, zamek stopniowo popadał w ruinę. W XX wieku został przejęty przez Skarb Państwa i poddany pracom konserwatorskim. Obecnie funkcjonuje jako oddział Muzeum Nadwiślańskiego, zabezpieczony w formie trwałej ruiny i częściowo zrekonstruowany na potrzeby muzealne.

W sąsiedztwie zamku znajduje się skansen z zabytkowymi obiektami drewnianej architektury dworsko-folwarcznej Lubelszczyzny, m.in. XVIII-wiecznym dworem z Moniak oraz XIX-wiecznym spichlerzem z Podlodowa. Zwiedzający mogą poznać historię życia ziemiańskiego oraz tradycje związane z Wisłą.

Dodatkowym atutem jest malowniczy park zamkowy, z którego rozciąga się panorama doliny Wisły. Teren objęty jest ochroną w ramach Kazimierskiego Parku Krajobrazowego i programu Natura 2000. Dziś zamek w Janowcu jest nie tylko cennym zabytkiem, ale także miejscem licznych wydarzeń kulturalnych, festiwali i koncertów, przyciągających turystów z całej Polski.

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. V

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?



Fot. wikipedia

Henryk hr. Łubieński.

Skazanie Łubieńskiego było szokiem dla całej Kongresówki. Najpotężniejszy działacz biznesowy, urzędnik, lider potężnej, zasłużonej na wielu polach rodziny, człowiek więcej niż majętny otrzymał wyrok za dość detaliczne przekręty, tak oczywiste, że najpoważniejszą strategią obrony były próby przekupienia sędziów

Postawienie w stan oskarżenia prezesa Banku Polskiego Józefa Lubowidzkiego i jego rzutkiego zastępcy, hrabiego Henryka Łubieńskiego, właściciela m.in. lubartowskiej fajansiarni i dóbr w Serocku, było wielkim zaskoczeniem dla wszystkich ludzi interesu w Kongresówce. Może i rzeczywiście już wcześniej żaden z nich nie miał opinii fanatycznie uczciwego, ale zarzuty dotyczyły tak prozaicznych przekrętów, jak udzielanie kredytu swoim, niespłacalnym w innych okolicznościach, dłużnikom czy obciążanie hipoteką nieruchomości i tak nią już, czasem nawet kilka razy, obłożonych...

Sędziowie nie wzięli w łapę

Proces trwał od maja do lipca 1848 roku. Głównym oskarżonym był Łubieński, Lubowidzkiemu zarzucono najmocniej brak nadzoru nad działaniami zastępcy. Akt oskarżenia był dobrze przygotowany i bardzo szczegółowy. Podsądni imali się najróżniejszych sztuczek, próbowali uruchamiać znajomości, żeby dotrzeć do sędziów. Ci ostatni, jak to w rządzonej przez Rosjan Warszawie bywało, może i nie byliby zbyt pryncypialni i niedostępni, ale chyba nikt nie wiedział, skąd się ta sprawa w gruncie rzeczy wzięła, dlaczego jest prowadzona i co o tym wszystkim myśli car. Bo że wszechwładny gubernator Paskiewicz żąda kary - to było oczywiste. Więc żeby rzecz skręcić, nie było za bardzo odważnych.

Oskarżeni na wolności

Przez cały czas obaj oskarżeni przebywali na wolności, pobierali pensje emerytalne, bywali w towarzystwie, czasem nawet razem. Dopiero w lipcu, kiedy mocno już pachniało wyrokiem skazującym, zarządzono areszt domowy. Polegało to na tym, że jeden i drugi od tej pory spacerowali po Ujazdowskich w towarzystwie dwóch żandarmów, nawet w sypialni towarzyszył policjant.

W ostatnim słowie jeden i drugi niespecjalnie upierali się przy niewinności, raczej mocno podnosili dawne swoje i swoich rodzin zasługi. Na próżno. Wyroki opiewał na cztery lata ciężkiego więzienia, utratę szlachectwa i innych zaszczytów osobistych oraz obowiązek wynagrodzenia Bankowi wyrządzonych szkód.

Złagodzenie kary

Mimo że z wykonaniem wyroku nikt się nie spieszył, obaj pozostali tymczasowo na wolności i dostawali emerytury, zwłaszcza dla sześćdziesięciolatka Lubowidzkiego było to dużo. Zaczął w związku z tym nawet chodzić do kościoła. Łubieński zaś dalej walczył, kombinował nawet przy przekładzie wyroku na polski, próbując nadać mu i na tym etapie bardziej przyjazne brzmienie. Jedyne co udało się wyjednać to zmianę wymiaru kary na rok w twierdzy w Zamościu i trzy lata zsyłki do Rosji. A to już, dla ludzi zamożnych, nie była wielka tragedia.

Istotną sprawą była jednak ciągle finansowa strona wyroku. W jej realizacji znaczną rolę miały odegrać dobra lubartowskie i serockie.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zniszczony dworzec w Łukowie

Budynek stacji kolejowej w Łukowie powstał w latach 1866-1867, w związku z budową kolei Warszawsko - Terespolskiej. Niedługo potem doszły kolejne nitki, prowadząca z Dęblina do Brześcia i do Lublina. Był to dla miasta poważny impuls rozwojowy.

Na parterze budynku dworca znajdowały się kasy, poczekalnie, nawet toaleta dla pań i wszelkie urządzenia niezbędne do zarządzania ruchem. Na piętrze umieszczono zaś biura i mieszkania kolejarzy. Półokrągłe, ogzymsowane okna, takież zwieńczenie frontonu, schody z balustradkami, starannie wybrukowane otoczenie sprawiały, że był to z pewnością jeden z najładniejszych budynków w mieście. Już w pierwszym roku funkcjonowania skorzystało z niego ponad 20 tysięcy podróżnych oraz wykonano znaczącą ilość przejazdów towarowych. Do stanu widocznego na zdjęciu doprowadziły dworzec walki z lata 1915 roku, kiedy Rosjanie wycofywali się przed Niemcami, zostawiając za sobą „spaloną ziemię". Przez pewien czas rolę stacji pełnił niewielki budynek składu bagażowego. Odbudowany został - w znacząco zmienionej formie - po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zdjęcie znaleźliśmy na portalu fotopolska.eu, wykonał je około 1916 roku prawdopodobnie jeden z niemieckich lub austriackich żołnierzy. Napis głosi „Spalony przez Rosjan dworzec w Łukowie".



Zbigniew Smółko

WSP

Jak wyglądały wiejskie świątynie trzysta lat temu? Książka Adama Zająca o unickich cerkwiach

Stopklatka z 1726 roku

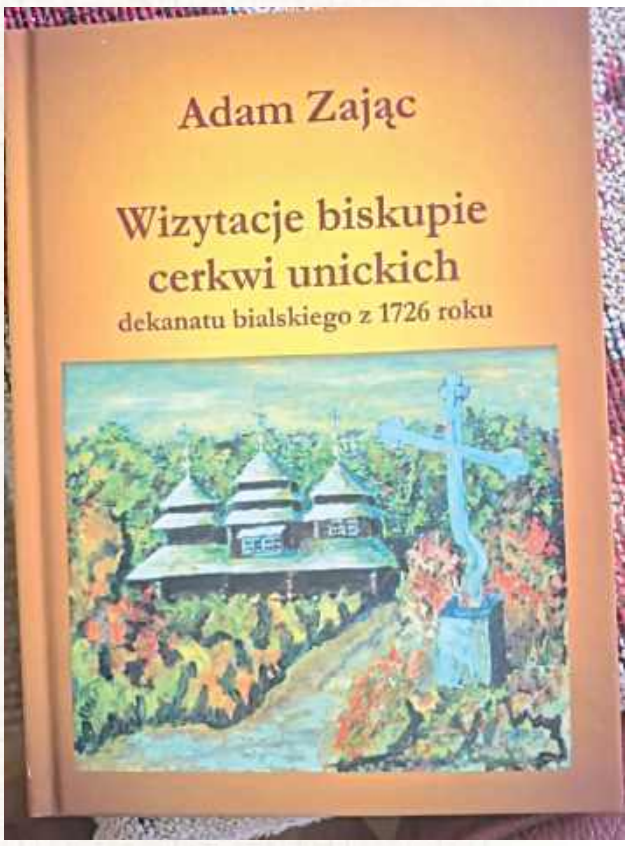

Książka dostępna jest u Wydawcy AD REM, tel. 757522215, kontakt mailowy zet5@vp.pl. Opisuje dzieje parafii unickich w Kijowcu, Kolembrodach, Łomazach, Ortelu Królewskim, Ortelu Książęcym (Szlacheckim), Piszczacu, Połoskach, Kościeniewiczach, Koszołach, Horbowie, Dokudowie, Terebeli, Łukowcach, Ciciborze, Hrudzie, Klonownicy, Rokitnie, Woskrzenicach, Korczówce, Witorożu, Przegalinach, Wohyniu, Bezwoli, Sycyni, Sworach i Makarówce

Cóż może być nudniejszego niż przeglądanie protokołów spisywanych przeplataną makaronizmami staropolszczyzną przez jakiegoś prałata, lustrującego na zlecenie chełmskiego biskupa unickiego wiejskie parafijki między Radzyniem a Białą Podlaską? Razem z panem Adamem Zającem przyjrzyjmy się jednak sprawie bliżej.

Przygotowana przez wydawnictwo Ad Rem z Jeleniej Góry publikacja dojrzewała już czas jakiś, znajdując pretekst do finalizacji w postaci trzechsetlecia powstania materiału źródłowego. Jej zawartością są, mozolnie po raz pierwszy odcyfrowane z rękopisów, protokoły powizytacyjne parafii unickiego dekanatu Biała Podlaska diecezji chełmskiej. Według jednakowego szablonu zawierają opisy stanu technicznego świątyń (ile okien, jaki dach, z czego podłoga, w jakim stanie ikonostas, ołtarze itd.), ich wyposażenia liturgicznego (ornaty, paramenty liturgiczne, świeczniki itd.), posiadanego zasobu ksiąg (Ewangeliarze, mszały, zbiory formularzy liturgicznych), spisy stanowiących podstawę funkcjonowania ekonomicznego parafii dokumentów oraz zalecenia wizytatora dla proboszczów. Dodajmy, czasem dość ostre i stanowcze, pozwalające czasem wręcz powziąć wyobrażenie na temat osobistych zalet niektórych duchownych.

Trud podjęty przez Adama Zająca pozwala niemal bezpośrednio dotknąć materialnych elementów życia duchowego parafian. Można więc ocenić stan ich zamożności czy porównać poszczególne parafie. W znakomitej większości opisywane obiekty już nie istnieją, ale na ich miejscu stoją nowsze (choćby opisywaną przez wizytatora w ciemnych barwach Bezwolę rozebrano już rok później...), odwołujące się do tradycji poprzedniczek. Jednak dostrzeżenie w tym tylko „cerkiewnego remanentu" byłoby oglądem powierzchownym. Historia stareńkich, drewnianych kościółków, które, niezależnie od zawirowań historycznych, zmian granic, przynależności państwowych i konfesyjnych ciągle stanowią niezmienną Oś Świata, Axis Mundi dla spotykających się w nich społeczności - jest jednym z bardziej podstawowych elementów miejscowej świadomości historycznej. Także, popularna w wielu ośrodkach Południowego Podlasia, samoidentyfikacja jako „potomków Unitów" jest czymś, co nakazuje odnieść się do materii ze szczególnym pietyzmem.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 4dab663585

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

„Braniu", „Śpiona" i Guček pożegnali się z Górnikiem.

Zespół przechodzi rewolucję

Tylko niespełna 20 piłkarzy miał do dyspozycji na premierowym treningu Jurij Szatałow. Przed sztabem szkoleniowym Górnika trudne zadanie, polegające na stworzeniu niemal od podstaw nowego zespołu. Kilku ważnych graczy już opuściło łęczyński klub.



Prezes Górnika Grzegorz Szkutnik (na zdj. z lewej) wręcza Bartoszowi Śpiączce pamiątkową grafikę. Napastnik zapisał się w historii klubu, wszak rozegrał w zielono-czarnych 155 meczów, w których strzelił 48 goli

Nowe otwarcie

Przed klubem z Łęcznej nowy rozdział - po spadku z Betclic 1. Ligi Górnik potrzebuje dużych zmian, by włączyć się do walki o szybki powrót na drugi poziom rozgrywkowy.

Na pierwszym treningu przed sezonem 2026/2027, w miniony czwartek (11 czerwca), zameldowało się 19 piłkarzy. Łukasz Budziłek, Oskar Osipiuk i Jakub Bednarczyk oraz Branislav Pindroch - z tych zawodników nie mógł skorzystać trener Jurij Szatałow. Trzech pierwszych leczy kontuzje, ten ostatni dostał dodatkowy dzień wolnego.

- W sobotę i niedzielę zawodnicy będą mieli wolne, a od poniedziałku zaczynamy mocniejszy okres. Dołączą do nas zawodnicy testowani i poniedziałek to będzie dzień dla tych piłkarzy oraz naszych graczy, którzy mają kontrakty i których widzimy w składzie - zapowiadał w ub. tygodniu trener bramkarzy Sergiusz Prusak, cytowany przez klubowe media.

Jak na razie, nie poinformowano o tym, by jakikolwiek nowy zawodnik zasilił Górnika. Sergiusz Prusak przyznaje, że zielono-czarni na pewno będą szukali bramkarza posiadającego status młodzieżowca.

Słowak zostaje na zapleczu ekstraklasy

Pierwszym letnim wzmocnieniem pierwszoligowej Odry Opole został jeden z najważniejszych piłkarzy Górnika poprzedniego sezonu - Branislav Spáčil. Ten 22-letni Słowak napędzał ofensywę zielono-czarnych swoją dynamiką i przebojowością, a do tego był waleczny na boisku. W minionej kampanii siedem razy wpisywał się na listę strzelców i do spółki z Kamilem Orlikiem (którym interesuje się Puszcza Niepołomice) był najskuteczniejszym graczem Górnika.

- „Branio" trafił do Górnika w lipcu 2024 roku ze Slovana Bratysława. Łącznie w zielono-czarnych barwach zagrał w 60 meczach (58 ligowych, 2 w Pucharze Polski) i strzelił 8 goli (7 ligowych i 1 PP). Na boisku przebywał przez 3304 minuty - podsumowują zielono-czarni na swojej stronie internetowej.

Klub poinformował, że Spáčil wypełni obowiązujący do 30 czerwca 2026 roku kontrakt i nie podpisze nowej umowy z Górnikiem.

Trzecie odejście „Śpiony"

To koniec trzeciej przygody Bartosza Śpiączki z Górnikiem. Po raz pierwszy piłkarzem zielono-czarnych zawodnik ten został w 2015 roku, gdy zanotował tu dwa sezony na poziomie ekstraklasy. Rozegrał wówczas 67 meczów, strzelił w nich 19 goli. Potem został wykupiony przez Bruk-Bet Termalicę Nieciecza.

Do Górnika popularny „Śpiona" wrócił w 2020 roku, gdy po kilku miesiącach bezrobocia dołączył do grającego wówczas w 2. lidze zespołu trenera Kamila Kieresia. Z tą ekipą zaliczył wtedy dwa awanse z rzędu, powracając do ekstraklasy. W sezonie 2021/2022 rozegrał w barwach Górnika 27 meczów, w których zdobył 11 bramek w najwyższej polskiej lidze. Ostatni epizod w łęczyńskim klubie tego napastnika nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. A to głównie przez kontuzje, z którymi od dawna zmagał się doświadczony zawodnik. Zaliczył tylko 12 występów, w których do siatki rywali trafił dwukrotnie.

Co prawda piłkarz był związany z łęczyńskim klubem kontraktem ważnym do 30 czerwca 2027 roku, ale umowa z 34-letnim napastnikiem została rozwiązana za porozumieniem stron.

Nie skorzystali z opcji

Słoweński środkowy obrońca Luka Guček nie będzie dłużej grał w Górniku. Zawodnik trafił do zielono-czarnych w styczniu br. 27-latek zaliczył dla „Górników"13 meczów i jednego gola.

- Klub nie skorzystał z opcji przedłużenia o kolejny rok zawartej w kontrakcie. Jednocześnie strony doszły do porozumienia w kwestii wcześniejszego rozwiązania kontraktu - informuje Górnik.

Według nieoficjalnych informacji (stan na niedzielę, 14 czerwca), 27-latkiem interesują się Puszcza Niepołomice i Lechia Gdańsk.

Koniec wypożyczeń

Do swoich klubów po wypożyczeniu do Górnika wróciło kilku kolejnych zawodników. Mowa o pomocnikach Bartoszu Biedrzyckim (Cracovia) i Kamilu Nowogońskim (Zagłębie Lubin) oraz napastniku Patryku Paryzku (Pogoń Szczecin).

Mają niewiele czasu

Już dziś Sergiusz Prusak szacuje, że kadra Górnika zmieni się nawet o 50-60 proc. Czasu na zgranie jest mało. Pierwszą kolejkę nowego sezonu w Betclic II Lidze zaplanowano na 25-26 lipca.

Zespół rozegra siedem sparingów, rywale w tych meczach kontrolnych będą ciekawi. „Górnicy" sprawdzą się m.in. z Dinamem Bukareszt, Radomiakiem Radom czy Hapoelem Jerozolima.

BĘDĄ DERBY Z AVIĄ

Znany jest pełny skład Betclic II ligi, w której w sezonie 2026/2027 będzie rywalizować 18 zespołów. Spadkowicze z Betclic I Ligi to obok Górnika ekipy GKS-u Tychy i Znicza Pruszków. Beniaminkiem na trzecim poziomie rozgrywkowym będzie za to Avia Świdnik, więc szykują nam się lokalne derby. Z drugiej strony, Łęcznian czeka kilka dalekich wyjazdów, m.in. do Zielonej Góry, Szczecina czy Chojnic.

PEŁNY SKŁAD BETCLIC II LIGI:
GKS Tychy,
Górnik Łęczna,
Znicz Pruszków,
Chojniczanka Chojnice,
Hutnik Kraków,
Olimpia Grudziądz,
Podhale Nowy Targ,
Rekord Bielsko-Biała,
Resovia,
Sandecja Nowy Sącz,
Sokół Kleczew,
Stal Stalowa Wola,
Śląsk II Wrocław,
Świt Szczecin,
Legia II Warszawa,
Zawisza Bydgoszcz,
Avia Świdnik,
Lechia Zielona Góra.

SPARINGI

20.06 Dinamo Bukareszt
27.06 Znicz Pruszków
27.06 Radomiak Radom
04.07 Stal Rzeszów
08.07 Hetman Zamość
11.07 Chełmianka Chełm
18.07 Hapoel Jerozolima

Dominik Smagała

Walne w Wiśle. Co wydarzy się 22 czerwca? Przed klubem ważne decyzje

Przed Klubem Sportowym Wisła Puławy jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat. Zarząd klubu zaprosił członków na Walne Zebranie Delegatów, które odbędzie się 22 czerwca w sali konferencyjnej MOSiR w Puławach przy ul. Hauke-Bosaka 1. Pierwszy termin wyznaczono na godz. 17.00, drugi na godz. 17.15.



Choć oficjalny komunikat ma charakter organizacyjny, wśród kibiców nie brakuje pytań o przyszłość całego klubu. To właśnie podczas walnego mogą paść odpowiedzi dotyczące dalszego funkcjonowania poszczególnych sekcji oraz kierunku rozwoju Wisły

Choć oficjalny komunikat ma charakter organizacyjny, wśród kibiców nie brakuje pytań o przyszłość całego klubu. To właśnie podczas walnego mogą paść odpowiedzi dotyczące dalszego funkcjonowania poszczególnych sekcji oraz kierunku rozwoju Wisły.

Najwięcej emocji budzi sytuacja piłki nożnej. Seniorski zespół Wisły zakończył sezon spadkiem do Klasy A, co stawia przed władzami klubu konieczność podjęcia decyzji dotyczących odbudowy drużyny i planów na najbliższe lata. Kibice zastanawiają się, czy klub postawi na młodzież, czy będzie szukał szybkiej drogi powrotu na wyższy szczebel rozgrywek.

Nie mniej istotne są pytania o przyszłość innych sekcji. Jakie perspektywy czekają zawodników podnoszenia ciężarów, lekkoatletów czy pływaków? Czy młodzi sportowcy otrzymają lepsze warunki do treningu i rozwoju niż w ostatnich miesiącach i latach? Jakie priorytety wyznaczy zarząd i czy uda się pogodzić potrzeby wszystkich dyscyplin funkcjonujących pod szyldem Wisły?

Walne Zebranie Delegatów może okazać się momentem przełomowym dla puławskiego klubu. Od decyzji podjętych przez delegatów i władzę Wisły zależeć będzie nie tylko najbliższa przyszłość seniorskiej piłki nożnej, ale również kierunek rozwoju całego wielosekcyjnego środowiska sportowego.

Kibice z pewnością będą uważnie śledzić przebieg spotkania, licząc na konkretne deklaracje i odpowiedzi na pytania, które od dawna pojawiają się wokół Wisły Puławy.

mp

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Rewolucja w Motorze Lublin

Takiego lata w Motorze nikt się nie spodziewał. Po kilku tygodniach od zakończenia sezonu z lubelskim klubem pożegnało się już dziewięciu zawodników, w tym kapitan zespołu. Następny w kolejce ma być trener.



Fot. Karol Kurzępa

Mateusz Stolarski pożegna się z Motorem po prawie czterech latach pracy

Exodus rozpoczął się jeszcze w trakcie minionego sezonu. 18 maja ogłoszono, że do Legii Warszawa trafił Ivan Brkić. Dwa dni później Wisła Płock pochwaliła się pozyskaniem Michała Króla. Obaj odeszli za darmo, na zasadzie wolnego transferu. 27 maja pojawiła się informacja o odejściu Filipa Wójcika. Nazajutrz kibice dowiedzieli się, że z klubem żegnają się Renat Dadashov, Arkadiusz Najemski i Mathieu Scalet. Każdy z tych zawodników miał umowę ważną tylko do końca czerwca i kontrakty nie zostały przedłużone.

9 czerwca do grona piłkarzy zmieniających pracodawcę doszli Bartosz Wolski oraz Kacper Karasek. Pierwszy z wymienionych przeniósł się za sprawą transferu gotówkowego do GKS-u Katowice. Zdaniem mediów kwota, za jaką trafił na Śląsk, wynosiła 100 tysięcy euro. Karasek zasilił natomiast Radomiaka Radom, po tym, jak jego umowa w Lublinie wygasła.

Dzień później Motor poinformował o rozstaniu z Bradleyem van Hoevenem. Holenderski skrzydłowy pożegnał się z lubelskim klubem po spędzeniu w nim dwóch niepełnych sezonów.

26-latek to już dziewiąty gracz, który w ostatnich tygodniach pożegnał się z Motorem. Ponadto ze sztabu szkoleniowego odeszli trenerzy Gert Remmel i Rasmus Jansson. Obaj będą pracować teraz w lidze węgierskiej.W miniony weekend portale meczyki.pl oraz weszlo.com podały, że z Motorem pożegna się niebawem trener Mateusz Stolarski. Szkoleniowiec pochodzący z Krakowa pracuje w Motorze od 22 września 2022 roku. Najpierw pełnił funkcję asystenta Goncalo Feio, a od 18 marca 2024 prowadził zespół samodzielnie. W tym czasie pomógł drużynie wywalczyć awans z I ligi do PKO BP Ekstraklasy oraz dwukrotnie utrzymał zespół w krajowej elicie. W pierwszym sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej zajął siódme miejsce, a rok później dwunaste. Łącznie pod jego wodzą żółto-biało-niebiescy rozegrali 80 meczów ligowych i dwa w Pucharze Polski. Na jego bilans składa się 30 zwycięstw, 28 porażek oraz 24 remisy. Obecny kontrakt 33-latka obowiązuje do 30 czerwca 2027 roku, ale niebawem będzie rozwiązany.

Według mediów następcą Stolarskiego ma zostać Mariusz Misiura, który przez ostatnie dwa sezony pracował w Wiśle Płock. Za jego kadencji „Nafciarze" awansowali do ekstraklasy i zajęli w niej wysokie, ósme miejsce jako beniaminek. Wcześniej był także chwalony za pracę w Zniczu Pruszków, gdzie spędził trzy lata. Lubelski klub miał zapłacić za niego około 300 tysięcy euro i podpisać kontrakt do 30 czerwca 2029 roku.

Aktualnie piłkarze żółto-biało-niebieskich przebywają na urlopach. Do treningów mają powrócić 18 czerwca.

Karol Kurzępa

Dwa odejścia z Bogdanki LUK

W sezonie 2026/27 w klubie siatkarskich wicemistrzów Polski nie będzie już pracować dwóch członków sztabu szkoleniowego, którzy mieli swój udział w ostatnich sukcesach żółto-czarnych. Z lubelskiego klubu odeszli asystent trenera Arkadiusz Grzelak oraz fizjoterapeuta Olaf Gołąbek. Pierwszy z wymienionych pracował w Lublinie przez ostatnie trzy lata. Najpierw był w sztabie Massimo Bottiego, a następnie Stephane`a Antigi. Z żółto-czarnymi cieszył się z największych sukcesów w historii klubu - mistrzostwa i wicemistrzostwa Polski, wygranej w międzynarodowym Pucharze Challenge, zdobycia Pucharu i Superpucharu kraju. Z kolei Gołąbek spędził w Bogdance LUK miniony sezon.

Karol Kurzępa

Łatwa przeprawa. Orlen Oil Motor przełamał kiepską serię

O niczym innym niż zwycięstwo nie było mowy. Orlen Oil Motor Lublin przełamał serię porażek i przed własną publicznością łatwo ograł Krono-Plast Włókniarza Częstochowa.

W pierwszym biegu było co prawda 3:3, ale już dwie kolejne potyczki Lublinianie wygrali w stosunku 5:1 po „trójkach" Bartosza Bańbora i Bartosza Zmarzlika. Na koniec serii Bańbor znów wygrał wyścig, ale zremisował go 3:3, bo debiutujący Sven Cerjak przyjechał za plecami dwóch przeciwników. Było więc 16:8.

W gonitwie numer pięć Kacper Woryna przegrał z Jakubem Miśkowiakiem, ale przed nimi oboma dojechał Mateusz Cierniak i „Koziołki" zwiększały przewagę. Dalej problemów ze zdobyciem kolejnej „trójki" nie miał Zmarzlik, a jeden punkcik dołożył Bartosz Jaworski. W siódmym starcie swoją „robotę" wykonał Martin Vaculik i zapewnił Motorowi remis 3:3, a ostatni przyjechał młody Dawid Cepielik. Żeby mieć pewność, że spotkanie zostanie zaliczone, arbiter nakazał jazdę bez przerwy w ósmym biegu, który wygrał Zmarzlik, a niespodziewanie ostatni przyjechał Bańbor i padł kolejny remis 3:3. Motor prowadził 30:18.

W biegu po równaniu na torze utworzyły się dwie pary - w pierwszej Vaculik ograł Rohana Tungate`a, a w drugiej Jaworski przegrał z Jakubem Miśkowiakiem na ostatnim łuku i znów było 3:3. W biegu numer 10 pierwszy raz wygrał zawodnik gości i był to Jaimon Lidsey, który przywiózł za sobą Cierniaka i Worynę. W kolejnym starcie Cierniak znów był drugi, ale tym razem wygrał Vaculik i 5:1 dla Lublina przełamało serię remisów. Jednak już w 12. gonitwie znów było 3:3, bo znów wygrał Lidsey, a za nim dojechali Woryna, Jaworski i Ludwiczak. Przed biegami nominowanymi znów wygrał Zmarzlik, a po sporych problemach ostatni dojechał Bańbor i znów było 3:3. Lublin prowadził 47:31.

Trenerzy na koniec posłali do boju młodzieżowców i w 14. biegu niespodziewanie dwa punkty wywalczył Sven Cerjak/ Na koniec duet gości wygrał 5:1, a jedyny punkt dowiózł Bańbor. Mecz zakończył się więc zwycięstwem Lublinian 50:40 i chociaż wynik nie jest imponujący, to był do niezwykle łatwy mecz dla Motoru.

Orlen Oil Motor Lublin - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa

50:40 (114:66)

Motor: 50

9. Martin Vaculik - 11 (2,3,3,3,-)
10. Sven Cerjak - 2 (0,-,-,2)
11. Kacper Woryna - 5+2 (1*,1,1*,2)
12. Mateusz Cierniak - 9+2 (2*,3,2,2*)
13. Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3)
14. Bartosz Bańbor - 7 (3,3,0,0,1)
15. Bartosz Jaworski - 4+2 (2*,1,0,1*,0)
16. Dawid Cepielik - 0 (0,0)

Kacper Ciuksza

Wygrana i czas pożegnań

PGE Edach Budowlani Lublin wreszcie przełamali złą passę w Ekstralidze rugby. W ostatnim meczu kampanii 2025/26 niebiesko-biało-czerwoni odnieśli długo wyczekiwane zwycięstwo.

Podopieczni trenera Andrzeja Kozaka wygrali po raz pierwszy od 19 października ubiegłego roku. Po dziewięciu porażkach z rzędu PGE Edach Budowlani triumfowali w starciu o siódme miejsce na koniec rozgrywek z gdańską Lechią. Do przerwy co prawda dwoma punktami prowadzili goście, ale po zmianie stron miejscowi pozwolili rywalom zdobyć tylko pięć oczek, a sami zaprezentowali się w ofensywie z bardzo dobrej strony i zasłużenie wygrali.

– Nie był to piękny mecz. Ewidentnie było widać, że obu drużynom przeszkadzała pogoda. Powietrze było bardzo ciężkie, mi na ławce było bardzo gorąco. To przekładało się na poziom i ilość błędów na boisku. Pierwsza połowa była bardzo wyrównana, druga też, ale przed przerwą zdobycze punktowe były podobne. Po zmianie stron udało nam się w miarę bezpiecznie odskoczyć punktowo i dociągnęliśmy do końca – podsumował trener Kozak, dla którego był to ostatnie spotkanie w roli szkoleniowca niebiesko-biało-czerwonych. Przynajmniej na jakiś czas, bowiem lubelski zespół prowadził w swojej karierze już cztery razy, w latach 2003-2005, 2011-2013, 2022-2023 i 2024-2026. Z klubem po meczu pożegnali się także zawodnicy Jakub Bobruk, Michał Pietrkiewicz oraz Piotr Skałecki.Następcą Kozaka na stanowisku ma być wracający do PGE Edach Budowlanych Hendrik Wentzel. To pochodzący z Republiki Południowej Afryki trener, który pracował w Lublinie od lipca 2021 do końca marca 2022 roku. Nowy sezon ruszy w drugiej połowie sierpnia.

PGE Edach Budowlani Lublin – Lechia Gdańsk

38:19 (12:14)

Punkty PGE Edach Budowlani: Piotr Psuj 10 (2P), Marcin Mazur 5 (1P), Szymon Próchniak 5 (1P), Maksymilian Próchniak 5 (1P), Michał Wężka 5 (1P), Piotr Skałecki 4 (2pd), Quirione Majiedt 4 (2pd)

Karol Kurzępa

Liderka opuściła zespół

To będzie duża strata kadrowa dla drużyny Lotto AZS UMCS Lublin. W następnym sezonie w biało-zielonych barwach nie będzie grała już Robbi Ryan, która była jednym z architektów wywalczonego w kwietniu mistrzostwa Polski.



Fot. Karol Kurzępa

Robbi Ryan zagra w lidze czeskiej

Amerykanka trafiła do lubelskiego klubu przed rokiem. Doświadczona zawodniczka występująca na pozycjach obwodowych zagrała w minionym sezonie w 28 spotkaniach, w których zdobyła łącznie 409 punktów (średnio 14.6 na mecz), co było najlepszym wynikiem w zespole. Liderka biało-zielonych zanotowała także 174 zbiórki (średnio 6.2 na mecz) oraz 125 asyst (4.5 na mecz), nosząc przy tym kapitańską opaskę na ramieniu. Jej bardzo dobra postawa pomogła sięgnąć drużynie po mistrzowski tytuł, a także dotrzeć do ćwierćfinału międzynarodowych rozgrywek EuroCup. Nowym klubem niespełna 29-letniej zawodniczki został czeski BK Žabiny Brno, z którym AZS UMCS wygrał w grudniowej 1/16 finału wspomnianego EuroCupu.

To druga koszykarka, która pożegnała się z Lublinem po kampanii 2025/26. Szeregi akademiczek opuściła także Dominika Ullmann. Ta 20-letnia rzucająca grała w zespole akademiczek przez ostatnie trzy sezony. Po zdobyciu drugiego mistrzostwa Polski postanowiła przejść do zespołu Uniwersytetu w Miami, w Stanach Zjednoczonych.

Jak dotąd klub nie poinformował o innych ruchach kadrowych. Wiosną, w rozmowie z Radiem Lublin prezes Damian Rudnicki wyjawił, że ważny kontrakt z AZS UMCS ma trener Karol Kowalewski. W najbliższych tygodniach kibice powinni poznać więcej szczegółów co do budowy składu. Nowy sezon ruszy jesienią.

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 4dab663585

Małe głosy, wielkie emocje.

XXXVII Gminny Przegląd Piosenki Przedszkolnej w Rykach rozstrzygnięty

XXXVII Gminny Przegląd Piosenki Przedszkolnej przeszedł do historii. 8 czerwca sala Kina Renesans wypełniła się muzyką, dziecięcą radością i gorącymi brawami. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Centrum Kultury i Sportu w Rykach we współpracy z Gminą Ryki.

Na scenie zaprezentowało się blisko 75 przedszkolaków. W przeglądzie udział wzięło troje solistów oraz osiem zespołów reprezentujących przedszkola i oddziały przedszkolne z terenu gminy.

WYNIKI KOŃCOWE
W kategorii soliści:
I miejsce zdobyła Ewa Kasprzak,
II miejsce zajął Ignacy Witek,
III miejsce przypadło Alicji Filipek.



Na scenie zaprezentowało się blisko 75 przedszkolaków. W przeglądzie udział wzięło troje solistów oraz osiem zespołów reprezentujących przedszkola i oddziały przedszkolne z terenu gminy

W kategorii zespoły:
I miejsce otrzymała „grupa Oa" z SP nr 2 w Rykach,
II miejsce zajęły „Motylki i Liski" z Niepublicznego Przedszkola Centrum Edukacji i Rozwoju dla Najmłodszych w Rykach,
III miejsce zdobyły „Pszczółki" z SP nr 1 w Rykach (grupa chłopców).

Jury przyznało również wyróżnienia. Otrzymali je:
„Mróweczki" z SP nr 1 w Rykach,
„Pszczółki" z Centrum Edukacji i Rozwoju dla Najmłodszych w Rykach,
„Pszczółki" z SP nr 1 w Rykach (grupa dziewczynek),
„Dżinsowe Dziewczynki" z Samorządowego Przedszkola nr 2 w Rykach,
Przedszkolaki z Owni.

mp

Bytniewski, Mikusek, Wojdat w Sejmie!

Przedstawiciele Dęblina wzięli udział w ogólnopolskiej konferencji „Wojna o umysły. Strach, dywersja, dezinformacja", która odbyła się w Sejmie RP.

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli administracji rządowej, środowisk naukowych oraz ekspertów zajmujących się problematyką bezpieczeństwa państwa, dezinformacji i zagrożeń hybrydowych.

Na zaproszenie organizatorów Dęblin reprezentowali: burmistrz Roman Dariusz Bytniewski, przewodniczący Rady Miasta Tomasz Mikusek oraz prezes zarządu MZGK Sp. z o.o. Dariusz Wojdat.

Wśród uczestników konferencji znaleźli się m.in. wicepremier i minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, minister – koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak, a także przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa.

Debata koncentrowała się na współczesnych wyzwaniach związanych z wojną informacyjną, próbami wpływania na opinię publiczną oraz sposobami budowania odporności społecznej wobec dezinformacji. Eksperci podkreślali, że zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa coraz częściej dotyczą nie tylko sfery militarnej czy infrastrukturalnej, ale również informacji, zaufania społecznego oraz stabilności demokratycznych instytucji.


Na zaproszenie organizatorów Dęblin reprezentowali: burmistrz Roman Dariusz Bytniewski, przewodniczący Rady Miasta Tomasz Mikusek oraz prezes zarządu MZGK Sp. z o.o. Dariusz Wojdat

Istotnym elementem konferencji była również tematyka cyberbezpieczeństwa. Uczestnicy zwracali uwagę na konieczność wzmacniania odporności instytucji publicznych na zagrożenia w cyberprzestrzeni. W dobie postępującej cyfryzacji ochrona systemów teleinformatycznych i infrastruktury krytycznej staje się jednym z kluczowych filarów bezpieczeństwa państwa.

Temat ten ma szczególne znaczenie także dla samorządów i spółek komunalnych. W Dęblinie Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. realizuje obecnie projekt „Podniesienie odporności cyfrowej infrastruktury wodociągowej w MZGK Sp. z o.o. w Dęblinie". Jego celem jest zwiększenie poziomu ochrony systemów wspierających funkcjonowanie infrastruktury wodociągowej oraz zapewnienie mieszkańcom jeszcze większego bezpieczeństwa i ciągłości świadczenia usług.

Udział przedstawicieli Dęblina w konferencji nie był przypadkowy. Miasto od lat pełni ważną funkcję w systemie bezpieczeństwa państwa, a jego znaczenie w tym obszarze systematycznie rośnie. Obecność Lotniczej Akademii Wojskowej, jednostek wojskowych oraz rozwój przedsięwzięć związanych z sektorem obronnym sprawiają, że Dęblin umacnia swoją pozycję jako jeden z kluczowych ośrodków związanych z bezpieczeństwem i obronnością w Polsce.

Potwierdzeniem tego trendu są kolejne inwestycje realizowane na terenie miasta. Wśród nich znajduje się niedawno podpisana umowa dotycząca obsługi i serwisowania silników lotniczych, która wzmacnia potencjał Dęblina jako istotnego zaplecza dla polskiego lotnictwa.

mp

Za wcześnie! Grzegorz Piecyk odszedł do Pana

Mieszkańcy Ryk pożegnali Grzegorza Piecyka - społecznika, sąsiada i człowieka oddanego lokalnej wspólnocie. Jego odejście pozostawiło w sercach wielu osób poczucie smutku i ogromnej straty.

Grzegorz Piecyk był postacią doskonale znaną mieszkańcom miasta, zwłaszcza osiedla Stary Rynek. Przez wiele lat aktywnie angażował się w sprawy lokalnej społeczności, poświęcając swój czas i energię na działania służące poprawie jakości życia sąsiadów. Nie zabiegał o rozgłos ani uznanie. Najważniejsi byli dla niego ludzie i ich codzienne problemy, którym starał się zaradzać z życzliwością i zrozumieniem.

Zapamiętany zostanie jako człowiek otwarty, serdeczny i zawsze gotowy do pomocy. Potrafił słuchać, jednoczyć mieszkańców wokół wspólnych spraw i z zaangażowaniem zabiegać o dobro osiedla. Dla wielu był nie tylko społecznikiem, ale także dobrym sąsiadem i przyjacielem, na którego wsparcie można było liczyć w każdej sytuacji.

Jego działalność na rzecz mieszkańców Ryk pozostanie ważną częścią historii lokalnej wspólnoty. Ślady jego pracy i społecznej aktywności na długo pozostaną w pamięci tych, którzy mieli okazję go poznać i współpracować z nim na przestrzeni lat.

Grzegorz Piecyk zmarł w wieku 61 lat. Uroczystości pogrzebowe odbyły się kościele parafialnym w Rykach. Zmarły spoczął na cmentarzu parafialnym.

mp

Odeszła osoba, która żyła dla innych. Żegnamy śp. Stanisławę Dzik

Społeczność Piotrowic pożegnała śp. Stanisławę Dzik - wieloletnią członkinię Koła Gospodyń Wiejskich „Kalina", osobę niezwykle zaangażowaną w działalność społeczną i życie lokalnej wspólnoty.

Pani Stanisława przez lata współtworzyła historię i codzienność KGW „Kalina", służąc swoją wiedzą, doświadczeniem oraz nieocenioną pomocą. Zawsze można było liczyć na jej wsparcie, życzliwe słowo i gotowość do działania. Była osobą pełną ciepła, skromną i oddaną innym. Wyróżniała ją sumienność, profesjonalizm oraz wyjątkowa troska o ludzi i sprawy, które uważała za ważne.


Wieloletnia członkini Koła Gospodyń Wiejskich „Kalina" była osobą niezwykle zaangażowaną w działalność społeczną i życie lokalnej wspólnoty

Jej obecność pozostawiła trwały ślad w sercach członkiń Koła oraz wszystkich mieszkańców, którzy mieli okazję ją poznać i z nią współpracować. Odejście Pani Stanisławy jest ogromną stratą dla całej społeczności Piotrowic. Pozostanie w pamięci jako kobieta o wielkim sercu, dla której dobro drugiego człowieka zawsze było wartością nadrzędną.

Uroczystości pogrzebowe śp. Stanisławy Dzik odbyły się w kościele św. Jakuba Apostoła w Piotrowicach.

mp

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Amator kosy, głośników w rękach policji!

Dzięki spostrzegawczości i doświadczeniu policjantów z Komisariatu Policji w Dęblinie 43-letni mieszkaniec powiatu ryckiego został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży. Funkcjonariusze odzyskali skradzione mienie o wartości kilkuset złotych, które wróciło już do właścicielki.



43-letni mieszkaniec powiatu ryckiego tłumaczył funkcjonariuszom, że wykonuje prace na polecenie właściciela nieruchomości, u którego jest zatrudniony. Jego wyjaśnienia szybko okazały się jednak niezgodne z prawdą

Do zdarzenia doszło podczas długiego weekendu. Dzielnicowy oraz funkcjonariusz zespołu patrolowo-interwencyjnego, pełniąc służbę na terenie Dęblina, zwrócili uwagę na kosę spalinową leżącą na drodze gruntowej przy jednej z posesji. Sam widok sprzętu ogrodniczego nie wzbudziłby ich podejrzeń, gdyby nie fakt, że był to dzień świąteczny, a korzystanie z niego w tym czasie wydawało się mało prawdopodobne.

Chcąc ustalić, do kogo należy pozostawiona kosa i w jaki sposób znalazła się w tym miejscu, jeden z policjantów podszedł w kierunku pobliskiej posesji. Wówczas zauważył siedzącego w samochodzie mężczyznę, który miał przy sobie plecak.

43-letni mieszkaniec powiatu ryckiego tłumaczył funkcjonariuszom, że wykonuje prace na polecenie właściciela nieruchomości, u którego jest zatrudniony. Jego wyjaśnienia szybko okazały się jednak niezgodne z prawdą. Podczas sprawdzenia plecaka policjanci ujawnili radioodtwarzacz oraz kilka wymontowanych głośników. Jak się okazało, również pozostawiona na drodze gruntowej kosa spalinowa została przygotowana przez mężczyznę do wyniesienia z posesji.

Na miejsce przybyła współwłaścicielka nieruchomości, która nie potwierdziła wersji przedstawionej przez 43-latka. Pokrzywdzona wstępnie oszacowała wartość odzyskanego mienia na kilkaset złotych.

- Czujność policjantów i ich właściwa ocena sytuacji sprawiły, że sprawca został zatrzymany na gorącym uczynku, a skradzione przedmioty szybko wróciły do właścicielki. To pokazuje, jak ważna w codziennej służbie jest spostrzegawczość i reagowanie nawet na pozornie nieistotne sygnały - podkreśla aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Zatrzymany 43-latek odpowie teraz przed sądem za popełnioną kradzież.

mp

Poleje się krew! W Dęblinie podaruj dzieciom nadzieję



Już 16 czerwca w Dęblinie odbędzie się terenowa akcja krwiodawstwa pod hasłem „Dęblin oddaje krew!". Organizatorzy zachęcają wszystkich zdrowych i pełnoletnich mieszkańców do udziału w inicjatywie, przypominając, że każda oddana kropla krwi może uratować ludzkie życie.

Szczególne znaczenie ma pomoc najmłodszym pacjentom, którzy często potrzebują transfuzji w trakcie leczenia. Krwi nie da się wyprodukować ani niczym zastąpić, dlatego regularne akcje krwiodawstwa są tak ważne dla funkcjonowania systemu ochrony zdrowia.

Mobilny punkt poboru krwi stanie przed przychodnią SPZOZ przy ul. Rynek 14 w Dęblinie. Rejestracja dawców prowadzona będzie w godzinach od 9 do 13, a pobór krwi odbędzie się w specjalistycznym ambulansie.

Organizatorzy przypominają, że oddanie krwi zajmuje niewiele czasu, a dla osób potrzebujących może oznaczać szansę na zdrowie i życie. Do udziału zaproszeni są wszyscy pełnoletni mieszkańcy cieszący się dobrym stanem zdrowia.

W materiałach informacyjnych przygotowanych dla uczestników znalazły się również praktyczne wskazówki dotyczące przygotowania do donacji. Dawcy mogą dowiedzieć się m.in., co warto zjeść i wypić przed oddaniem krwi, jakich produktów i zachowań należy unikać, jak często można oddawać krew, osocze i płytki krwi, a także jakie uprawnienia przysługują Honorowym Dawcom Krwi. Przedstawiono również najczęstsze przyczyny czasowej lub stałej dyskwalifikacji z oddawania krwi.

- Przyjdź, oddaj krew i pokaż, że Dęblin ma wielkie serce - apelują organizatorki - radne: Paulina Winsze i Edyta Jaroszyk.

mp

Oni są wielcy. Knieć-Sprawka: Nie mogłam wymarzyć sobie piękniejszego finału

Mała Rewia Taneczna działająca przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie zakończyła sezon festiwalowy spektakularnym sukcesem. Podopieczni Małgorzaty Knieć-Sprawki wrócili z Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca im. Natalii Madejczyk w Raszynie z imponującym dorobkiem 22 medali, zwycięstwem formacji oraz dwiema nagrodami specjalnymi.



Największy sukces zespołowy odniosła formacja MRT III, która zdobyła I miejsce w kategorii formacje modern junior 13–15 open. Tancerze z Dęblina wielokrotnie stawali także na najwyższym stopniu podium w rywalizacji solistów, duetów i improwizacji.

Największy sukces zespołowy odniosła formacja MRT III, która zdobyła I miejsce w kategorii formacje modern junior 13–15 open. Tancerze z Dęblina wielokrotnie stawali także na najwyższym stopniu podium w rywalizacji solistów, duetów i improwizacji

Złote medale wywalczyli: Ruben Kośla (solo modern juveniles 10–12 silver oraz improwizacja modern juveniles 10–12 open), Aleksandra Kondej (solo jazz junior 13–15 bronze), Antonina Filipek (solo modern junior 13–15 bronze), Amelia Pasek (solo jazz junior 13–15 gold), Patrycja Kondej (solo modern junior 13–15 gold oraz improwizacja junior 13–15 open), Julia Prociewicz (improwizacja senior 16+ open), a także Joanna Cyran i Patrycja Kondej w kategorii duet jazz junior 13–15 open.

Srebrne medale zdobyli: Antonina Pomorska (solo modern kids 6–10 silver, improwizacja modern kids 6–10 open oraz improwizacja jazz kids 6–10 open), Alicja Wiśniewska (solo jazz kids 6–10 silver), Karolina Świstowska (solo modern junior 13–15 bronze), Joanna Cyran (solo jazz junior 13–15 gold), Julia Prociewicz (solo modern senior 16+ gold), Zofia Wiśniewska (solo jazz senior 16+ gold) oraz duet Nadia Michalec i Aleksandra Kondej (duet jazz junior 13–15 open).

Brązowe medale trafiły do Antoniny Pomorskiej (solo jazz kids 6–10 silver), Kingi Kończ (solo modern junior 13–15 bronze) oraz Zofii Wiśniewskiej (improwizacja jazz senior 16+ open). Tuż za podium uplasowała się Nadia Michalec, zajmując IV miejsce w kategorii solo jazz junior 13–15 bronze.

Podczas festiwalu przyznano również nagrody specjalne. Nagrodę choreograficzną otrzymała Aleksandra Hacz, natomiast Patrycja Kondej została wyróżniona dodatkową nagrodą choreograficzną za swój występ.

- Jestem dumna z osiągnięć moich tancerzy, które są wynikiem wspólnej pracy całego zespołu, determinacji i ogromnego zaangażowania tancerzy oraz ich rodziców. Ten tydzień zakończył nasz sezon festiwalowy. Nie mogłam wymarzyć sobie piękniejszego finału - podkreśla Małgorzata Knieć -Sprawka.

Sukces w Raszynie jest pięknym zwieńczeniem całorocznej pracy Małej Rewii Tanecznej i potwierdzeniem, że młodzi artyści z Dęblina należą do ścisłej czołówki krajowych talentów tanecznych.

mp

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Trzecioklasiści z Dęblina pielgrzymowali po komunii

Uczniowie klas trzecich z parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie wraz z rodzicami, wychowawcami, katechetką Agnieszką Agatką oraz księdzem proboszczem Andrzejem Kanią uczestniczyli w wyjątkowej pielgrzymce do miejsc szczególnie ważnych dla duchowego dziedzictwa Podlasia i diecezji siedleckiej.



Najważniejszym punktem pobytu w Kodniu była Msza Święta dziękczynna sprawowana przed cudownym obrazem Matki Bożej Kodeńskiej

Pierwszym celem pielgrzymów było Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia, nazywane również Sanktuarium Matki Jedności. Uczestnicy mieli okazję poznać bogatą historię tego miejsca oraz jego duchowe przesłanie. Najważniejszym punktem pobytu w Kodniu była Msza Święta dziękczynna sprawowana przed cudownym obrazem Matki Bożej Kodeńskiej. Po Eucharystii pielgrzymi zwiedzili rozległy kompleks ogrodów - dawną rezydencję rodu Sapiehów, a obecnie Kodeńską Kalwarię.

Kolejnym etapem wyjazdu były Kostomłoty, gdzie dzieci i ich opiekunowie odwiedzili Cerkiew Neounicką pw. św. Nikity Męczennika. To miejsce wyjątkowe, ponieważ parafia w Kostomłotach jest obecnie jedyną wspólnotą neounicką w Polsce, stanowiąc cenny element religijnego i kulturowego dziedzictwa naszego kraju.

Ostatnim punktem pielgrzymki było Sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich w Pratulinie - miejsce szczególne dla historii oraz duchowości regionu, przypominające o świadectwie wiary i wierności wyznawanym wartościom.

mp

„Najlepsi z Najlepszych" w Rykach – wielkie podsumowanie roku artystycznego

Centrum Kultury i Sportu w Rykach zaprasza mieszkańców na wyjątkowe wydarzenie podsumowujące całoroczną działalność artystyczną. Wydarzenie pod hasłem „Najlepsi z Najlepszych" odbędzie się 22 czerwca o godzinie 17:00 w Kinie Renesans w Rykach.

Podczas uroczystości zaprezentują się wszystkie grupy działające przy Centrum Kultury i Sportu w Rykach. W programie przewidziane są występy grup teatralnych, poetyckich, gimnastycznych oraz tanecznych, obejmujących taniec nowoczesny, towarzyski, balet oraz latino solo. Pokazy mają na celu zaprezentowanie efektów całorocznej pracy uczestników oraz ich rozwoju artystycznego.

Organizatorzy zapowiadają również dodatkowe atrakcje, takie jak warsztaty, poczęstunek, niespodzianki oraz uroczyste podziękowania dla wszystkich osób zaangażowanych w działalność artystyczną.

Wydarzenie ma charakter otwarty i skierowane jest do mieszkańców, rodzin oraz przyjaciół uczestników. Ma ono stanowić okazję do wspólnego podsumowania roku pracy, a także do integracji lokalnej społeczności poprzez kulturę i sztukę

Magdalena Kołcon

Podwójny sukces Małej Rewii Tanecznej. Podium i wyróżnienia w prestiżowym konkursie w Lublinie

Tancerze Małej Rewii Tanecznej działającej przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie po raz kolejny udowodnili, że należą do grona najlepszych młodych artystów w kraju.



Podopieczni Małgorzaty Knieć-Sprawki wrócili z Ogólnopolskich Spotkań z Tańcem „Balans" w Lublinie z cennymi trofeami - trzecim miejscem dla formacji MRT III oraz wyróżnieniami dla Grupy II i IV

Podopieczni Małgorzaty Knieć-Sprawki wrócili z Ogólnopolskich Spotkań z Tańcem „Balans" w Lublinie z cennymi trofeami - trzecim miejscem dla formacji MRT III oraz wyróżnieniami dla Grupy II i IV.

Brązowy medal wytańczyła formacja MRT III w składzie: Karolina Świstowska, Amelia Pasek, Barbara Staniszewska, Oliwia Bochnia, Aleksandra Kondej, Ruben Kośla, Joanna Cyran, Kinga Końka, Nadia Michalec, Patrycja Kondej, Antonina Filipek oraz Hanna Kowalczyk. Dodatkowym powodem do radości były wyróżnienia przyznane Grupie II i Grupie IV, które również zaprezentowały się przed jury z bardzo dobrej strony.

- Jesteśmy dumni i zaszczyceni, że zostaliśmy nagrodzeni na tak prestiżowym konkursie, gdzie spotykają się wspaniałe zespoły z całej Polski. Każda prezentacja to ogrom emocji oraz świadectwo talentu młodych tancerzy i choreografów - podkreśla trenerka Małej Rewii Tanecznej, Małgorzata Knieć-Sprawka.

mp

Tomasz Tomaszewski z pucharem!



Jak podkreślali zawodnicy, choć warunki w poszczególnych sektorach bywały zróżnicowane, nikt nie zakończył zmagań bez złowionej ryby

Na prywatnym stawie w Baranowie odbyły się Towarzyskie Zawody Spławikowe organizowane przez Koło PZW Ryki. Wydarzenie zgromadziło zawodników wędkarskich, którzy przez pięć godzin rywalizowali w sprzyjających, stabilnych warunkach pogodowych.

Tegoroczna aura wyjątkowo dopisała uczestnikom - bez nagłych zmian ciśnienia czy opadów, co pozwoliło skupić się wyłącznie na wędkarskiej rywalizacji. Jak podkreślali zawodnicy, choć warunki w poszczególnych sektorach bywały zróżnicowane, nikt nie zakończył zmagań bez złowionej ryby.

Triumfatorem zawodów został Tomasz Tomaszewski, określany przez kolegów z koła jako „zdeklarowany karpiarz". Zwyciężył z wynikiem 14 980 punktów, potwierdzając swoją wysoką formę i doświadczenie.

Po zakończeniu rywalizacji odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe przekazał prezes koła Robert Ziemianek.

WYNIKI KOŃCOWE

1. Tomasz Tomaszewski - 14 980 pkt
2. Mirosław Kowalski - 11 580 pkt
3. Wojciech Pajdowski - 9 120 pkt
4. Robert Kajzer - 6 920 pkt
5. Dariusz Sągol - 4 100 pkt
6. Sylwester Lemieszek - 2 960 pkt

mp

Patriotyzm na scenie. Wyjątkowy Dzień Patrona w Czernicu



Fot.SP im. Orła Białego z Oddziałami Przedszkolnymi w Czernicu

Podczas uroczystości uczniowie zaprezentowali część artystyczną, w której podkreślili znaczenie Orła Białego jako symbolu Polski

Uroczysta akademia z okazji Dnia Patrona Szkoły – Orła Białego – odbyła się w SP im. Orła Białego z Oddziałami Przedszkolnymi w Czernicu w podniosłej i patriotycznej atmosferze. W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście, w tym władze Gminy Kłoczew z panem wójtem Zenonem Stefanowskim na czele, radni wsi Czernic, przedstawiciele Rady Rodziców oraz cała społeczność szkolna: uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły.

Podczas uroczystości uczniowie zaprezentowali część artystyczną, w której podkreślili znaczenie Orła Białego jako symbolu Polski. W swoich wystąpieniach nawiązali do wartości takich jak patriotyzm, poszanowanie historii, tradycji oraz miłość do ojczyzny.

W obchodach aktywnie uczestniczyły również przedszkolaki, które uświetniły wydarzenie wykonaniem tańca krakowiaka. Całość uroczystości stanowiła ważne wydarzenie dla całej społeczności szkolnej, integrując uczestników wokół wspólnych wartości i szkolnej tradycji.

Magdalena Kołcon
RYK

eprasa.pl 4dab663585

Tajemnica zniknięcia części z legendarnej „Iskry” wciąż niewyjaśniona

Dęblin - miasto od dekad kojarzone z polskim lotnictwem wojskowym. Wciąż nie znamy odpowiedzi na pytanie, kto dopuścił się jednej z najbardziej zaskakujących kradzieży związanych z wojskowym dziedzictwem. Z samolotu TS-11 „Iskra”, znajdującego się pod opieką Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie zniknęło 66 elementów wyposażenia. Mimo niemal rocznego śledztwa sprawcy nie ustalono, a postępowanie zostało umorzone.

Jak ustalił portal Radio ZET, Prokuratura Rejonowa w Lublinie zakończyła postępowanie z powodu niewykrycia sprawcy. Nie odnaleziono również większości skradzionych części, których wartość oszacowano na kwotę sięgającą nawet 200 tysięcy złotych.

- Pomimo formalnego umorzenia postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy, organy ścigania w przypadku ujawnienia nowych okoliczności lub zabezpieczenia skradzionych elementów na rynku wtórnym, podejmą natychmiastowe działania zmierzające do wznowienia sprawy - przekazał Radio ZET rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie, prokurator Marcin Kozak.

Kradzież, której nikt nie zauważył

Według ustaleń Żandarmerii Wojskowej w Dęblinie, prowadzącej śledztwo pod nadzorem prokuratury, do kradzieży doszło pomiędzy 1 lipca 2024 roku a 15 maja 2025 roku. O sprawie organy ścigania dowiedziały się dopiero 5 czerwca 2025 roku, gdy zawiadomienie złożył ówczesny zastępca burmistrza Dęblina Krzysztof Uznański.

Samolot TS-11 „Iskra” o numerze bocznym 1607 należał do miasta Dęblin. Trafił do Muzeum Sił Powietrznych na przechowanie po przekazaniu go z 41. Bazy Lotnictwa Szkoleniowego. Przez wiele miesięcy nikt nie zauważył, że z wnętrza historycznej maszyny znikają kolejne elementy wyposażenia.

Rok śledztwa bez przełomu

Jak informował Radio ZET, śledczy przesłuchali kilkudziesięciu świadków, analizowali zapisy monitoringu, przeprowadzili oględziny miejsca zdarzenia i samego samolotu, a także wykonali eksperyment procesowy mający odtworzyć przebieg możliwej kradzieży. Mimo szeroko zakrojonych działań nie udało się ustalić sprawcy.

Odnaleziono jedynie jeden spośród 66 brakujących elementów. Według nieoficjalnych informacji przekazanych przez Radio ZET był to agregat znaleziony w pomieszczeniu gospodarczym muzeum. Element miał zdrapany i zamalowany numer samolotu, co mogło wskazywać na próbę utrudnienia identyfikacji. Dzięki numerowi produkcyjnemu śledczy ustalili jednak, że część pochodziła właśnie z okradzionej „Iskry”.

Rozbieżne wersje wydarzeń

Dyrektorka Muzeum Sił Powietrznych Monika Żmuda przedstawiła inną interpretację obecności odnalezionego agregatu. - Zdarza się, że mamy w swoich zasobach samoloty, których elementy składowe pochodzą z różnych statków powietrznych tego samego typu. Prawdopodobnie ta część trafiła do muzeum dużo wcześniej z innym samolotem TS-11 „Iskra” - mówiła.

Jednocześnie prokuratura przekazała Radiu ZET, że część pochodziła z samolotu TS-11 „Iskra” o numerze bocznym 1607. Zapytana ponownie o tę rozbieżność dyrektorka muzeum podtrzymała swoje stanowisko.

- Ta część była odłożona na półce w tekturowym pudełku. Czekała, jako część zamienna, do zamontowania w innych samolotach TS-11 »Iskra« w naszym muzeum - przekazała.

Ile warte są części historycznego samolotu?

Jednym z najbardziej skomplikowanych aspektów śledztwa okazała się wycena utraconych elementów. - Ze względu na wysoce specjalistyczny oraz historyczny charakter skradzionego osprzętu lotniczego, precyzyjne określenie aktualnej wartości rynkowej tych konkretnych 66 elementów wymagało zasięgnięcia wiedzy eksperckiej - poinformował Radio ZET prokurator Marcin Kozak.

Śledczy zwrócili się o pomoc między innymi do Polskich Zakładów Lotniczych w Mielcu, Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych w Warszawie oraz prywatnych firm zajmujących się lotnictwem. Bezskutecznie.

- Z uwagi na unikatowość zabezpieczonego historycznie mienia oraz brak bieżących transakcji rynkowych dotyczących tego typu asortymentu, powołane podmioty ze względów metodologicznych nie przedstawiły jednoznacznej wyceny poszczególnych podzespołów - rzecznik prokuratury.



Miasto Dęblin w 2023 roku pozyskało legendarny samolot TS-11 Iskra. Maszynę, na której szkoliły się pokolenia polskich pilotów wojskowych. Iskra ma być częścią pomnika jako symbol miasta i jego lotniczych tradycji

Ostatecznie przyjęto wartość szkody wskazaną w zawiadomieniu złożonym przez przedstawiciela miasta, nie większą niż 200 tysięcy złotych. - Elementy, które skradziono, mają wartość unikatową. Dla pasjonatów czy posiadaczy „Iskry” nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie, są bardzo wartościowe - mówił wcześniej burmistrz Dęblina Roman Dariusz Bytniewski.

Konflikt wokół odpowiedzialności

Sprawa wywołała silne emocje w Dęblinie i doprowadziła do napięć pomiędzy władzami miasta a kierownictwem muzeum. - Burmistrz, zamiast próbować wyjaśnić sytuację, od razu oskarżył muzeum o kradzież - mówiła dyrektorka Monika Żmuda.

Z kolei burmistrz przedstawiał bardziej stanowcze stanowisko. - Nie wiem, kto okradł »Iskrę«. Mogę jedynie domniemywać, że stało się to w muzeum - deklarował Roman Bytniewski.

Spór dotyczył również tego, czy samolot rzeczywiście trafił do muzeum jako kompletny egzemplarz. - Nie wiemy nawet, co „Iskra” miała mieć w środku, czy sprzęt działał, w jakim był stanie i z którego roku - podkreślała.

Burmistrz odpowiadał jednak, że maszyna została przekazana z pełnym wyposażeniem. - W momencie, kiedy został przetransportowany z muzeum do Wojskowych Zakładów Lotniczych, okazało się, że wnętrze jest opróżnione - twierdził.

Według ustaleń przytoczonych przez Radio ZET prokuratura ustaliła także, że w muzeum części przenoszono pomiędzy poszczególnymi samolotami, próbując skompletować jeden egzemplarz z pełnym wyposażeniem. Śledczy wskazywali również na nieprawidłowości w dokumentacji dotyczącej okradzionej maszyny.

„Atmosfera medialnych spekulacji”

Po decyzji o umorzeniu śledztwa dyrektorka muzeum nie kryła rozczarowania. - Jest mi przykro, że sprawa nie została wyjaśniona, a śledztwo umorzone - powiedziała Radiu ZET.

Jej zdaniem wokół sprawy narosła niekorzystna atmosfera. - Poprzez formułowanie jednostronnych i w wielu przypadkach „wyssanych z palca” informacji. W konsekwencji naruszone zostało dobre imię naszej instytucji, a stawiane publicznie sugestie i oskarżenia odcisnęły się nie tylko na jej wizerunku, lecz także na pracownikach muzeum - przekazała.

Dyrektorka zapewniła jednocześnie, że placówka nadal realizuje swoją misję ochrony dziedzictwa polskiego lotnictwa i kieruje się najwyższymi standardami odpowiedzialności za powierzone zbiory.

Wnioski po kradzieży

Muzeum przeprowadziło również własne postępowanie wyjaśniające. - Zostały przeprowadzone rozmowy z pracownikami. Konsekwencje nie będą wyciągnięte, ponieważ nie mam podstaw do tego typu działań - poinformowała Radio ZET dyrektorka placówki.

Zapytana o wnioski płynące z całej sprawy odpowiedziała. - Nadal z należytą starannością dbać o powierzone nam mienie i ograniczyć zaufanie w stosunku do osób i podmiotów zewnętrznych, które chcą »po koleżeńsku« przechować u nas swoje obiekty - przekazała.

Okradziony samolot nie znajdował się w zasięgu kamer monitoringu. Po ujawnieniu sprawy muzeum rozpoczęło inwestycję mającą poprawić poziom zabezpieczeń. - W muzeum realizowana jest duża inwestycja rozbudowy monitoringu wizyjnego - poinformowała Monika Żmuda.

Symbol miasta z niezamkniętą historią

TS-11 „Iskra” to jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli polskiego lotnictwa wojskowego. Egzemplarz o numerze 1607 został przekazany miastu Dęblin 23 kwietnia 2024 roku. Kilka miesięcy później trafił do Muzeum Sił Powietrznych. To właśnie w tym okresie doszło do zniknięcia wyposażenia.

Choć śledztwo zostało umorzone, historia nie dobiegła końca. Samolot został już zwrócony miastu, przeszedł prace renowacyjne w Wojskowych Zakładach Lotniczych i wkrótce ma stanąć na pomniku w Dęblinie.

Dla mieszkańców będzie symbolem lotniczej tradycji miasta. Dla śledczych przypomnieniem sprawy, która mimo wielu pytań wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

Źródło wszystkich cytatów i ustaleń: Radio ZET, artykuł Mateusza Kapery opublikowany 12 czerwca 2026 roku.

mp

RYK

Krzysztof Uznański

były zastępca burmistrza Dęblina:

Jako miasto nie mieliśmy miejsca, gdzie moglibyśmy przechować „Iskrę”. Zwróciliśmy się do Muzeum Sił Powietrznych z prośbą, żeby zdeponować samolot w muzeum. Iskra przykryta plandeką stała tam przez wiele miesięcy. Nikt do niej nie zaglądał. Stała w takim miejscu, że żadna kamera jej nie obejmowała zasięgiem.

Tak się składa, że w momencie, kiedy samolot był transportowany z 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego to były zrobione zdjęcia, prywatne, kolekcjonerskie, na których widać całe wyposażenie kokpitu. Gdy otrzymaliśmy zgodę na pomalowanie „Iskry” z Wojskowych Zakładów Lotniczych zabraliśmy ją z muzeum. W ciągu niespełna godziny od przetransportowania samolotu do Urzędu Miasta przybiegł żołnierz zawodowy, który zajmuje się od lat „Iskrami”, brał on udział również w tym, żeby ją skompletować, to jeden z naszych byłych radnych, z informacją, że zauważył, że został rozszabrowany kokpit, nie ma zegarów.

Z tego, co wiem, czego dowiedziałem się od pilotów, to te wszystkie zegary i przyrządy, które zostały skradzione miały podobno ważność do 2029 roku. Więc można wykorzystać je do innych samolotów. Wartość tych zegarów waha się od 200 do 400 tys. zł. Sami moglibyśmy sprzedać te zegary, czy to do muzeum, czy kolekcjonerom, wzięlibyśmy za to pieniądze i zrobili pomnik, ale ich już nie ma.

Chcemy żyć w zgodzie ze wszystkimi instytucjami z naszego miasta, ale chodzi o fakt. Ktoś przyszedł i zabrał, a my nie możemy udawać, że nic się nie stało. Co w sytuacji, gdy zegary trafią do innych samolotów i któryś z nich spadnie na ziemię i ktoś zginie? Byłyby konsekwencje tego, że nie zgłosiliśmy kradzieży.

Osoba, która podpisała protokół w momencie odbioru „Iskry” z muzeum najwidoczniej nie sprawdziła, co jest w środku. (z archiwum Wspólnoty)

Monika Żmuda

dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie:

Niechętnie zgodziłam się na przechowanie samolotu. „Iskra” była przykryta pokrowcem, który zapewniło miasto. Przez cały czas przechowywania nie była ona na terenie ekspozycji muzealnej, tylko na terenie wyłączonym dla zwiedzających.

W momencie, gdy samolot przyjechał do nas, my jako muzeum, bo ratusz nie był tym zainteresowany, sporządziliśmy tzw. protokół, którym znajdował się zapis „muzeum przyjmuje na przechowanie obiekt miasta Dęblin w postaci samolot TS-11 Iskra” podany był numer boczny, liczba sztuk: 1 i wartość 20 tys. zł. Pod spodem było jedno zdjęcie, które zostało zrobione jeszcze na terenie 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego. Przedstawiało ono samolot bokiem, tylko i wyłącznie z zewnątrz.

Samolot, który otrzymało miasto, pozyskany jest z tzw. mienia zbędnego Ministra Obrony Narodowej, czyli są to samoloty, które zostały wycofane z rynku i nie latały bardzo długo. Taki samolot musi zostać pozbawiony cech bojowych i cech użytkowych. Wymontowany ma silnik, wymontowane są agregaty, wymontowywany jest fotel katapultowy. Robi się to, aby samolot nigdy nie mógł być już uruchomiony.

Pracownik urzędu, odbierając samolot, podpisał protokół, stwierdzając brak uwag i zastrzeżeń co do stanu technicznego odbieranego obiektu (z archiwum Wspólnoty)

eprasa.pl 4dab663585

13 medali na Mistrzostwach Europy WKO.

Reprezentanci wrócili z Anglii z ogromnym sukcesem

Aż 13 medali: 10 srebrnych i 3 brązowe zdobyli reprezentanci kadry prowadzonej przez trenera Jacka Błasińskiego podczas Mistrzostw Europy federacji WKO w Anglii.

Dla większości zawodników był to nie tylko debiut na imprezie tej rangi, ale również pierwszy zagraniczny start w karierze. Mimo ogromnej presji i niezwykle silnej konkurencji młodzi zawodnicy wrócili do Polski z sukcesami, które już dziś można uznać za historyczne.

- Jestem ogromnie dumny z całej drużyny, bo każdy zostawił na macie i ringu całe serce. Dla mnie właśnie to jest najważniejsze – nie sam medal, ale charakter, walka do końca i dawanie z siebie sto procent - podkreśla trener kadry WKO Jacek Błasiński.

Medale zdobyte w starciu z europejską elitą

Polska reprezentacja prowadzona przez Jacka Błasińskiego rywalizowała z wielokrotnymi mistrzami Europy i świata, zawodnikami posiadającymi wieloletnie doświadczenie oraz przygotowującymi się do zawodów nawet pięć razy w tygodniu. Tymczasem polska drużyna trenowała zaledwie kilka miesięcy, odbywając dwa treningi tygodniowo.

Mimo tych różnic zawodnicy osiągnęli znakomite wyniki:
Antoni Kowalczyk - dwa srebrne i jeden brązowy medal,
Łukasz Markiewicz - dwa srebrne medale,
Nikola Bryzek - dwa srebrne medale,
Dawid Storczyk - trzy srebrne medale,
Zosia Wojciechowska - jeden srebrny i dwa brązowe medale.

- Co najważniejsze, dla wszystkich moich zawodników były to pierwsze zawody w kickboxingu i od razu start rangi Mistrzostw Europy. Dodatkowo był to ich pierwszy występ na tak dużej międzynarodowej imprezie oraz pierwszy start za granicą. To wiązało się z ogromnym stresem i presją. Tym bardziej ten wynik robi ogromne wrażenie - zaznacza Błasiński.

Nikola Bryzek pokazała charakter

Szczególne słowa uznania trener skierował do Nikoli Bryzek, która przed zawodami musiała zmierzyć się nie tylko z wymagającymi rywalkami, ale także z trudnym procesem przygotowania do odpowiedniej kategorii wagowej.

- Jestem z niej niesamowicie dumny. W ciągu tygodnia zrzuciła aż trzy kilogramy, aby zrobić wagę. Dała z siebie absolutnie wszystko w finale Light Contact, gdzie musiała uznać przewagę dużo bardziej doświadczonej i utytułowanej rywalki - mówi trener.

Bryzek świetnie zaprezentowała się również w kata tradycyjnym, przegrywając dopiero z reprezentantką Anglii posiadającą brązowo-czarny pas w karate.

- Nikola ma dopiero zielony pas, dlatego to pokazuje ogromny potencjał, jaki w niej drzemie - dodaje szkoleniowiec.

Walka mimo kontuzji i starcia z mistrzami Europy

Ogromną determinacją wykazał się również Łukasz Markiewicz, który mimo niespełna roku treningów wywalczył dwa srebrne medale w jednych z najtrudniejszych formuł kickboxingu.



Aż 13 medali: 10 srebrnych i 3 brązowe zdobyli reprezentanci kadry prowadzonej przez trenera Jacka Błasińskiego podczas Mistrzostw Europy federacji WKO w Anglii

W finale K1 Light walczył z kontuzją ręki i po niezwykle wyrównanym pojedynku przegrał z reprezentantem Anglii. Niedługo później stanął do rywalizacji w formule Low Kick przeciwko holenderskiemu mistrzowi Europy.

- Łukasz wskoczył na bardzo głęboką wodę. Bez pełnej regeneracji musiał walczyć z zawodnikiem dużo bardziej doświadczonym, aktualnym mistrzem Europy. Pokazał jednak ogromny charakter i serce do walki - podkreśla Błasiński.

Antoni Kowalczyk otarł się o złoto

Aż trzy finały stoczył Antoni Kowalczyk, rywalizując w Sport Boxing Light, Light Contact Kickboxing oraz Low Kick. W formule Light Contact zmierzył się z dwukrotnym mistrzem świata Coreyem Jefferiesem z Wielkiej Brytanii. Bardzo blisko triumfu był szczególnie w formule Sport Boxing Light, gdzie walczył z aktualnym mistrzem Wielkiej Brytanii.

- Naprawdę niewiele zabrakło tam do tytułu mistrza Europy. Antoni postawił swoim przeciwnikom bardzo trudne warunki i pokazał ogromny potencjał - ocenia trener reprezentacji.

Dawid Storczyk zachwycił techniką

Bardzo udane mistrzostwa zanotował również Dawid Storczyk, który wywalczył trzy srebrne medale. Szczególnie blisko złota był w konkurencji kata z bronią. - Kilka dziesiątych punktu dzieliło go od mistrzostwa Europy. Dał niesamowity pokaz techniki i walki nożem, dosłownie ocierając się o złoto - mówi Błasiński.

Storczyk rywalizował także w K1 Light i Light Contact przeciwko aktualnym mistrzom Wielkiej Brytanii.

Nieukoronowana mistrzyni Europy

Wyjątkowo dramatyczny przebieg miała rywalizacja Zofii Wojciechowskiej w konkurencji Ken Do. Zawodniczka dwukrotnie remisowała z reprezentantką Walii - aktualną mistrzynią Europy. O zwycięstwie zdecydowała dopiero ostatnia akcja.

- Dla mnie Zosia jest nieukoronowaną mistrzynią Europy w Ken Do. W decydującej akcji obie zawodniczki trafiły jednocześnie, ale sędzia nie zauważył punktu Zosi, ponieważ zawodniczki były ustawione tyłem do niego. Czasem w sporcie potrzeba jeszcze odrobiny szczęścia - podkreśla trener.

Mimo kontrowersyjnego zakończenia Wojciechowska wróciła z mistrzostw z trzema medalami i ogromnym doświadczeniem.

To dopiero początek naszej drogi

Po zakończeniu mistrzostw trener nie ukrywał wzruszenia i dumy z osiągnięć swoich podopiecznych. - Najważniejsze jest to, że postawiliśmy bardzo wysoką poprzeczkę naszym przeciwnikom, zdobyliśmy ogromne doświadczenie, wracamy zdrowi, szczęśliwi i z medalami. To był ogromny sukces i jestem mega dumny z każdego zawodnika. Mamy motywację do dalszej pracy. To dopiero początek naszej drogi - podsumowuje Jacek Błasiński.

Szkoleniowiec podziękował również sponsorom, partnerom i samorządom, które wsparły wyjazd reprezentacji na Mistrzostwa Europy. - Dziękujemy wszystkim za wsparcie i wiarę w nas. Bez tej pomocy ten wyjazd nie byłby możliwy - zaznaczył trener kadry WKO.

SPONSORZY
Firma Dachy Moszczanka
Firma ASCAR Auto Centrum Ryki
Firma Podnośniki24
Gmina Ułęż - Wójt Izabela Kulik
Gmina Baranów - Wójt Mirosław Grzelak
Starostwo Powiatowe w Rykach
Firma BIOrself - Catering Dietetyczny
Firma Montexfic - Katarzyna Fic
Firma Reklamax - Iwona Bryzek
Firma Ulmer.s.k.a
Urząd Gminy Trojanów - Wójt Michał Jasek
Gmina Kłoczew - Wójt Zenon Stefanowski

mp

Jakub Polak wicemistrzem!

Zawodnik Sportowych Puławy oraz zawodnik i trener Spartakusa Ryki wywalczył drugie miejsce w Zgierzu.

Jakub Polak zmagał się podczas zawodów High Kick 7 organizowanych przez mistrza KSW Pawła Pawlaka. Zawodnik z Ryk wziął udział w turnieju K1 w kat. 71 kg. Stoczył trzy walki. W dwóch był górą, zaś w finale musiał uznać wyższość przeciwnika.

- Szkoda trochę walki finałowej, ale rywal był naprawdę mocny i po prostu lepszy. Cieszę się z drugiego miejsca i z zebranego doświadczenia, chociaż pozostał niedosyt - mówi Polak.


Jakub Polak wziął udział w turnieju K1 w kat. 71 kg. Stoczył trzy walki. W dwóch był górą, zaś w finale musiał uznać wyższość przeciwnika. Ostatecznie zajął drugą pozycję

Zawodnik Sportowych Puław przyznał, że jest zadowolony i wdzięczny trenerowi Łukaszowi Nowakowi.

- To były kolejne zawody, podczas których miałem przyjemność współpracować z Łukaszem. Po raz kolejny zrobił świetną robotę i w odpowiednich momentach udzielał cennych rad oraz odpowiednio motywował. Bardzo lubię, gdy jest w moim narożniku - dodaje.

mp

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Czarni muszą wygrać i liczyć na pomoc Amatora

Po ostatnim gwizdku w Dęblinie nikt nie miał wątpliwości, że walka o awans do Klasy Okręgowej potrwa do samego końca. Czarni wykonali swoje zadanie w imponującym stylu, pokonując KS Uniszowice 7:2, ale ich los nie zależy już wyłącznie od nich.



Piłkarze Czarnych wykonali zadanie. W weekend muszą ograć Orły, a dodatkowo liczyć na stratę punktów przez Garbarnię w meczu z Amatorem

Aby marzenie o promocji stało się rzeczywistością, podopieczni Daniela Cienkowskiego muszą wygrać ostatni mecz sezonu i liczyć na korzystny wynik spotkania Amatora z Garbarnią Kurów.

Przed ostatnią kolejką emocje sięgają zenitu. Czarni zmierzą się na wyjeździe z Orłami Kazimierz. Spotkanie nie odbędzie się jednak na stadionie w Bochotnicy. Klub z Kazimierza został ukarany trzema meczami rozgrywanymi co najmniej 25 kilometrów od swojej siedziby. To konsekwencja wydarzeń na trybunach podczas meczu z Garbarnią Kurów.

Scenariusz dla zespołu z Dęblina jest prosty. Zwycięstwo nad Orłami oznaczać będzie wykonanie połowy zadania. Drugą połowę muszą dopisać piłkarze Amatora. Jeśli drużyna Wojciecha Kryczki wygra lub zremisuje z Garbarnią, otworzy Czarnym drogę do upragnionego awansu. Wygrana zespołu z Kurowa sprawi natomiast, że to podopieczni Roberta Mirosława będą świętować promocję do Klasy Okręgowej.

Jeszcze przed starciem z KS-em Uniszowice trener Daniel Cienkowski miał jednak znacznie bardziej przyziemne problemy niż kalkulacje dotyczące tabeli.

- Przed ostatnim meczem domowym miałem spory ból głowy. Po pierwsze, zmagaliśmy się z dużymi problemami kadrowymi. Do dyspozycji miałem tylko dwóch obrońców. Druga kwestia to mental zawodników. Nie wiedziałem, jak zareagują po porażce w Leokadiowie - przyznaje szkoleniowiec Czarnych.

Sztab szkoleniowy zdecydował się na odważny ruch. - Razem z Pawłem postanowiliśmy zagrać ustawieniem, które testowaliśmy zimą. To była chyba jedyna rozsądna decyzja, mimo że na pozycji stopera musiał wystąpić Dominik Surmacz, nominalny skrzydłowy. Przed meczem powiedzieliśmy sobie, że dopóki mamy szansę, mamy obowiązek spróbować - wspomina Cienkowski.

Jego zawodnicy odpowiedzieli na boisku najlepiej, jak tylko mogli. Od pierwszych minut narzucili rywalom swoje warunki gry. Wynik już w 15. minucie efektowną przewrotką otworzył Paweł Cienkowski. Goście niespodziewanie doprowadzili do remisu pięć minut później, ale gospodarze nie stracili kontroli nad wydarzeniami. W 25. minucie Nikodem Pataj ponownie wyprowadził Czarnych na prowadzenie, a jeszcze przed przerwą Piotr Komosa popisał się kapitalnym uderzeniem w samo okienko, ustalając wynik pierwszej połowy na 3:1.

- W przerwie postanowiliśmy, że nie możemy pozwolić sobie na stratę bramki na 3:2. Jednak po wyjściu na drugą połowę było widać pewne rozluźnienie - opowiada trener.

Na szczęście dla miejscowych kibiców, chwilowy spadek koncentracji nie odebrał gospodarzom skuteczności. W 60. minucie Komosa wykorzystał rzut karny podyktowany po faulu na Pataju. Chwilę później piąte trafienie dołożył Jakub Kujda po znakomitej akcji Igora Świątka i podaniu Pawła Osojcy.

- To premierowa bramka młodego zawodnika, który dołączył do nas zimą. Widać było, że bardzo brakowało mu goli, dlatego to trafienie cieszy podwójnie - podkreśla Cienkowski.

W 75. minucie na listę strzelców wpisał się także Igor Świątek, który w swoim stylu przedarł się skrzydłem i precyzyjnym strzałem przy słupku pokonał bramkarza rywali. Wynik meczu zamknął kapitan Cezary Adamski, wykorzystując piłkę odbitą po uderzeniu Henryka Napory.

Choć końcowy rezultat robi wrażenie, szkoleniowiec nie ukrywa, że dostrzega również elementy wymagające poprawy. - Przeciwnicy tak naprawdę zagrozili nam raz w drugiej połowie i właśnie wtedy zdobyli bramkę. Wynik 7:2 cieszy, bo postrzelaliśmy. Te dwie bramki dla rywali były niepotrzebne, ale nie będę nikogo oceniał. Cieszę się, że drużyna pokazała charakter przed własnymi kibicami i nie wyszła na boisko ze spuszczonymi głowami po ostatnim blamażu. Nadal jesteśmy w grze! - mówi.

Teraz przed Czarnymi najważniejsze dziewięćdziesiąt minut sezonu. W Dęblinie nikt nie zamierza jednak oglądać się wyłącznie na innych. - Pięćdziesiąt procent zależy od nas. Musimy wygrać swój mecz. Jesienią pokonaliśmy Orły i teraz spróbujemy zrobić to samo. Drugie pięćdziesiąt procent zależy od Garbarni i Amatora. Tak naprawdę zarówno Garbarnia, my, jak i Amator możemy zająć pierwsze miejsce, więc ciężko cokolwiek przewidzieć. Skupiam się na swoim zespole. Nie chcę na nikogo liczyć, więc nie ma mowy o spodziewaniu się, że ktoś nam pomoże - zaznacza trener Czarnych.

Szkoleniowiec podkreśla również, że w końcówce sezonu nie ma miejsca na zbędne spekulacje. - Gramy do końca. Nie wiadomo, czego można się spodziewać również po decyzjach LZPN. Raz są baraże, raz ich nie ma. My gramy o jak najwyższe miejsce i tyle. Nie ma co spekulować - dodaje.

A co jeśli mimo wszystko się nie uda? - Czas pokaże. Przed nami ostatni mecz i na tym się skupiamy - kończy Daniel Cienkowski.

CZARNI DĘBLIN - KS UNISZOWICE 7:2 (3:1)

Bramki: Cienkowski 16`, Pataj 26`, Komosa 29`, 60` (k), Kujda 66`, Świątek 75`, Adamski 87` - Kopeć 21`, Hetman 76`.

Czarni: Stefaniak (46` Gonet) - Adamski, J. Moczulski, Surmacz, Pataj, Olender, Cienkowski (70` Napora), Komosa (65` Milde), J. Pielak (60` Osojca), Świątek, Kujda.

mp

KALSA A

WYNIKI 25. KOLEJKI

Czarni - KS Uniszowice 7:2
Żyrzyniak - Mazowsze 2:1
Zawisza - Amator 1:4
LZS Poniatowa - KS Góra Puł. 5:2
Wilki - GSKS Leokadiów 1:3
BKS Bogucin - Orły 4:3
Garbarnia - GLSK Michów 4:0

TABELA KL. A

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Garbarnia Kurów	25	58	86:40
2	Czarni Dęblin	25	56	73:26
3	Amator	25	55	97:49
4	Orły Kazimierz	25	50	90:44
5	Żyrzyniak Żyrzyn	25	49	55:31
6	BKS Bogucin	25	32	57:69
7	KS Góra Puławska	25	30	65:72
8	Wilki Wilków	25	27	36:63
9	KS Uniszowice	25	26	67:88
10	GLKS Michów	25	25	41:61
11	Mazowsze Stężyca	25	23	36:72
12	LZS Poniatowa	25	23	41:65
13	GSKS Leokadiów	25	23	42:75
14	Zawisza Garbów	25	20	34:65

OSTATNIA KOLEJKA (20.06., godz. 11:00): Amator - Garbarnia, Orły - Czarni, Mazowsze - Zawisza, GLKS Michów - BKS Bogucin, KS Uniszowice - Wilki, GSKS Leokadiów - LZS Poniatowa, KS Góra Puł. - Żyrzyniak.

mp

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Mazowsze musi wygrać, żeby się utrzymać

Piłkarze Mazowsza Stężyca staną przed najważniejszym meczem sezonu. W sobotę 20 czerwca o godz. 11:00 zmierzą się na własnym boisku z Zawiszą Garbów. Tylko zwycięstwo pozwoli im zachować szanse na pozostanie w Klasie A.

W niedzielę podopieczni trenera Mateusza Marczaka przegrali na wyjeździe z Żyrzyniakiem Żyrzyn 1:2. Gospodarze objęli prowadzenie już po pierwszej groźnej akcji. Po długim zagraniu piłki Damian Gołuch wykorzystał nieporozumienie w defensywie Mazowsza. Grzegorz Grzebalski nie zdołał przeciąć podania, a napastnik Żyrzyniaka w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza gości.

Jeszcze przed przerwą ten sam zawodnik podwyższył wynik. Sędzia podyktował rzut karny po faulu Łukasza Rutkowskiego, a Gołuch po raz drugi wpisał się na listę strzelców.

Stężyczanie próbowali odwrócić losy spotkania. Kontaktowego gola zdobyli dopiero w końcówce. Łukasz Rutkowski zrehabilitował się za wcześniejsze przewinienie, skutecznie kończąc akcję po dograniu Karola Majka. Na więcej zabrakło jednak czasu i skuteczności.

- Początkowo kontrolowaliśmy mecz, ale już w pierwszej akcji gospodarze objęli prowadzenie. Później wykorzystali rzut karny i tak naprawdę nie stworzyli sobie wielu klarownych sytuacji. My swoje okazje mieliśmy, ale po raz kolejny nie potrafiliśmy ich wykorzystać - ocenia trener Mazowsza Mateusz Marczak.



Zespół Mateusza Marczaka musi wygrać w ostatnim meczu, by zachować byt w Klasie A

Szkoleniowiec podkreśla, że jego zespół nie odstawał od rywali pod względem gry. - O lepsze wykończenie mogli postarać się Krzysztof Bednarczyk, Mikołaj Capała czy Arkadiusz Gil. Musimy poprawić skuteczność, bo sama gra wygląda nieźle. Prezentujemy się dobrze, ale potrzebujemy konkretów pod bramką przeciwnika - mówi Marczak.

Trzy punkty obowiązkiem

Teraz przed Mazowszem prawdziwy mecz o utrzymanie. 20 czerwca o godz. 11.00 Stężyczanie podejmą Zawiszę Garbów, która po niedzielnej porażce straciła już szanse na pozostanie w lidze. Gospodarze nie mają jednak wyboru. Aby zachować miejsce w Klasie A, muszą sięgnąć po komplet punktów.

W tym samym czasie zagrożony spadkiem LZS Poniatowa Wieś zmierzy się z KS-em Góra Puławska. Wyniki obu spotkań zdecydują o ostatecznym układzie dolnych rejonów tabeli i odpowiedzą na pytanie, czy Mazowsze Stężyca zdoła przedłużyć swój pobyt w Klasie A.

ŻYRZYNIAK ŻYRZYN - MAZOWSZE STĘŻYCA 2:1 (2:0)

Bramki: Goluch 6`, 40` (k) - Rutkowski 90`.

Mazowsze: G. Grzebalski - B. Skóra, Marczak (85` Sitkiewicz), J. Skóra, Filiks, Rutkowski, Gil (88` Mikołajko), Busz (85` Komosa), Bednarczyk (70` Jermolik), Capała (80` Majek), Mika.

mp

RYK

eprasa.pl 4dab663585

Pożegnanie „Gusi”, spadek Ruchu

Już nikt i nic nie uratuje Ruchu Ryki. Zespół Sebastiana Kozdrója pożegnał się z IV ligą. Przegrane 0:2 spotkanie z Lublinianką było ostatnim bojem, w którym biało-zielonych poprowadził Sebastian Kozdrój.



Prezes Elżbieta Kuchnio wraz z Robertem Gałązką podziękowali za wieloletnią pracę z seniorami Sebastianowi Kozdrójowi, który po raz ostatni poprowadził Ruch

Przed meczem miała miejsce miła chwila. Prezes Elżbieta Kuchnio wraz z Robertem Gałązką podziękowali za wieloletnią pracę z seniorami Sebastianowi Kozdrójowi, który po raz ostatni poprowadził Ruch.

Oto słowa byłego już szkoleniowca klubu z Ryk

Ruch Ryki to mój klub. Tu stawiałem pierwsze kroki jako mały chłopiec i tu zaczynałem swoją przygodę jako trener. Przeżyłem tutaj piękne chwile i chociaż bywały trudne momenty i nie zawsze było kolorowo, to wspólnie stworzyliśmy wspomnienia, których nigdy nie zapomnę. Decyzję o odejściu z drużyny seniorów podjąłem już w marcu i poinformowałem o niej panią prezes.

Potrzebuję odpocząć od piłki, bo jest to praca, która mocno eksploatuje trenera. Chciałbym podziękować zarządowi na czele z panią prezes Elżbietą Kuchnio, bo udało nam się stworzyć drużynę, której zazdrości nam całe województwo - postawiliśmy na wychowanków i zrobiliśmy coś niesamowitego; coś, czego nikt nam nie zabierze.

Dziękuję mojemu kierownikowi Ryszardowi Kostyrze za wsparcie i dobre słowo w ciężkich momentach. Dziękuję Robertowi Gałązce oraz Ireneuszowi Szlendakowi - mimo wielu ekstremalnych emocji, zawsze graliśmy do jednej bramki i walczyliśmy o dobro naszego klubu.

Dziękuję także kibicom, którzy byli z nami na dobre i na złe, ale przede wszystkim ogromne podziękowania kieruję do zawodników, którzy przez te siedem lat tworzyli ten zespół. Panowie, dziękuję za Wasze oddanie klubowi, za serce i za zaufanie jakim mnie obdarzyliście. Dziś odchodzę, ale nadal wierzę, że możecie robić wielkie rzeczy. Pamiętajcie, że naszą siłą jest zespół.

Do zobaczenia. Trener Sebastian Kozdrój.

RUCH RYKI - LUBLINIANKA LUBLIN 0:2 (0:2)

Bramki: Dia 13`, Kuchnio 15` (s).
Ruch: Belka - B. Piotrowski (80` Beczek), Kuchnio, Gąska, Żelazko (85` Głodek), Gałązka (88` Piskorz), Rafeld, Oleksiuk (46` Nastalski), Wasilewski (75` Wasilewski), Kuta (46` Ba. Woźniak), Bułhak.
Żółte kartki: Koźlak, Lipiec, Bułhak - Dia, Drozd, Kherouf, Sarna.
Czerwona kartka: Dia 82`, za dwie żółte kartki.

Wychowanek, który stał się legendą. Historia Sebastiana Kozdroja

Są piłkarze, którzy zapisują się w historii klubów dzięki trofeom i spektakularnym sukcesom. Są też tacy, których największym osiągnięciem jest wierność barwom, oddanie i lata pracy wykonywanej z myślą o swoim klubie. Do tej drugiej grupy bez wątpienia należy Sebastian Kozdrój – wychowanek Ruchu Ryki, zawodnik, trener i jedna z najważniejszych postaci w najnowszej historii ryckiego futbolu.

Prawdopodobnie swój debiut w seniorskiej drużynie Ruchu Ryki, występującego wówczas pod nazwą Hortex, zanotował 25 sierpnia 1996 roku. W meczu IV ligi lubelsko-radomskiej ze Stalą Kraśnik, przegranym 0:1, pojawił się na boisku w 75. minucie, zastępując Artura Naporę. Był to początek pięknej i wieloletniej historii.

Od tego momentu Sebastian Kozdrój coraz częściej pojawiał się w podstawowym składzie zespołu prowadzonego przez trenera Krzysztofa Marka. Szybko stał się ważnym ogniwem drużyny, a jego przywiązanie do klubowych barw i waleczność zyskały uznanie kibiców.

W sezonie 2002/2003 przeniósł się do czwartoligowej Wisły Puławy, gdzie kontynuował piłkarski rozwój. Po kilku latach wrócił jednak do rodzinnych stron i od rundy wiosennej sezonu 2004/2005 ponownie reprezentował klub z Ryk, występujący już jako KS Auto-Mróz. Wiosną 2007 roku ponownie założył koszulkę Wisły Puławy, lecz po roku raz jeszcze wrócił do swojego macierzystego klubu.

Od lutego 2008 roku aż do zakończenia kariery pozostał wierny Ruchowi Ryki. Ostatni mecz rozegrał 23 października 2010 roku. Były to derby z Czarnymi Dęblin w ramach Lubelskiej Klasy Okręgowej. Spotkanie zakończyło się porażką 1:4, a Sebastian Kozdrój opuścił boisko w 85. minucie, zmieniony przez Jacka Troshupę.

Bilans jego występów w Ruchu Ryki robi ogromne wrażenie. Przez kilkanaście lat gry rozegrał co najmniej 200 spotkań i zdobył 55 bramek. Trzeba jednak podkreślić, że z uwagi na brak pełnej dokumentacji z lat 90. i początku XXI wieku rzeczywiste liczby są z pewnością jeszcze wyższe.

Równie imponujące były jego statystyki w barwach Auto-Mroza. Wystąpił w 52 meczach, z czego 50 w rozgrywkach ligowych i dwóch pucharowych, zdobywając aż 43 gole. Na ten dorobek złożyło się 37 bramek ligowych oraz sześć trafień w rozgrywkach pucharowych.

Po zakończeniu piłkarskiej kariery nie odszedł od futbolu. Zajął się pracą szkoleniową, prowadząc młodzieżowe drużyny Ruchu Ryki, a także zespół seniorów Żyrzyniaka Żyrzyn. Zdobyte doświadczenie wykorzystał, obejmując w maju 2019 roku stanowisko trenera pierwszej drużyny Ruchu Ryki.

Nie były to łatwe okoliczności. Na sześć kolejek przed końcem sezonu 2018/2019 zespół był już pewny spadku, borykając się z problemami kadrowymi i organizacyjnymi. Przed Sebastianem Kozdrojem stanęło trudne zadanie odbudowy drużyny i przywrócenia jej sportowej tożsamości.

Misję tę realizował przez kolejnych siedem sezonów. Konsekwentnie stawiał na zawodników wywodzących się z klubowej akademii – często tych samych, których wcześniej prowadził jako trener grup młodzieżowych. Długofalowa praca, cierpliwość i zaufanie do wychowanków przyniosły efekt w postaci awansu Ruchu Ryki do IV ligi lubelskiej.

Jako trener seniorów zasiadł na ławce w 210 spotkaniach, w tym w 195 meczach ligowych i 15 pucharowych. To dorobek, który najlepiej świadczy o jego zaangażowaniu i wkładzie w rozwój klubu. Tym bardziej szkoda, że ten wyjątkowy rozdział w historii Ruchu Ryki dobiega końca.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Ruch - Lublinianka 0:2
Start - Lewart 2:1
Granit - Orlęta Ł. 2:3
Orlęta R. - Hetman 2:3
Janowianka - Huragan 4:0
Tomasovia - Bug 4:3
Ruch - Lublinianka 0;2
Motor II - Łada 0;1
Tur - Tanew 7:1

TABELA IV LIGI

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	30	82	109:16
2	Lewart Lubartów	30	74	82:22
3	Łada Biłgoraj	30	68	78:28
4	Tomasovia	30	55	68:42
5	Lublinianka	30	52	60:41
6	Tur Milejów	30	48	60:52
7	Motor II Lublin	30	48	58:39
8	Orlęta Radzyń Po.	30	47	64:49
9	Janowianka	30	44	65:52
10	Start Krasnystaw	30	40	45:55
11	Bug Hanna	30	34	53:64
12	Granit Bychawa	30	25	31:74
13	Ruch Ryki	30	23	36:84
14	Orlęta Łuków	30	22	30:83
15	Tanew	30	22	30:78
16	Huragan	30	3	19:109

Piłkarze IV ligi zakończyli rozgrywki ligowe. Do III ligi awansował Hetman Zamość. W dwustopniowych barażach powalczy Lewart Lubartów. Z IV ligą - na ten moment - żegnają się: Bug Hanna, Granit Bychawa, Ruch Ryki, Orlęta Łuków, Tanew Majdan Stary, Huragan Międzyrzec Podlaski.

Amator może awansować! Jakubiec strzela jak na zawołanie

Mateusz Jakubiec jest w ostatnich dniach w wybornej formie i prowadzi Amatora Leopoldów-Rososz w kierunku wymarzonego awansu. Po czterech golach zdobytych przed tygodniem w Stężycy napastnik dołożył hat-tricka w wyjazdowym meczu z Zawiszą Garbów, a jego zespół wygrał 4:1.



Amator wygrał i liczy się w walce o awans. W sobotę musi ograć Garbarnię i liczyć na stratę punktów przez Czarnych

Przed tygodniem Jakubiec świętował urodziny w wyjątkowy sposób, czterokrotnie trafiając do siatki Mazowsza Stężyca. W niedzielę nie zwolnił tempa. Tym razem trzy razy pokonał bramkarza Zawiszy i znów był bohaterem swojej drużyny. W sumie ma na koncie 13 trafień.

Spotkanie lepiej rozpoczęli gospodarze, którzy walczyli o utrzymanie. Po szybko rozegranym rzucie wolnym piłkę otrzymał Marcin Paprocki i pewnym strzałem pokonał Sylwestra Magosa, dając Zawiszy prowadzenie.

Amator odpowiedział jeszcze przed przerwą. W 35. minucie Mateusz Jakubiec wykorzystał prostopadłe podanie za linię obrony. Napastnik wbiegł z lewej strony boiska, znalazł się sam na sam z bramkarzem, zachował zimną krew, wyczekał golkipera i doprowadził do wyrównania.

Tuż przed zejściem do szatni goście objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu Karola Wałachowskiego z prawej strony najwyżej w polu karnym wyskoczył Przemysław Polak, który strzałem głową z pięciu metrów zdobył bramkę na 2:1.

Po zmianie stron Amator kontrolował wydarzenia na boisku. Trzeciego gola ponownie zdobył Jakubiec. Akcję lewą flanką przeprowadził Wałachowski, a napastnik gospodarzy dwukrotnie zamarkował uderzenie, położył dwóch obrońców i skierował piłkę do siatki obok bezradnego bramkarza.

Dzieła zniszczenia dopełnił w 74. minucie. Tym razem Jakubiec oddał precyzyjny strzał po ziemi z około dziesięciu metrów, kompletując hat-tricka i ustalając wynik meczu na 4:1 dla Amatora.

- Znaliśmy wagę tego spotkania. Rywale walczyli o utrzymanie i mówiłem zawodnikom, że kto wytrzyma ciśnienie, ten po końcowym gwizdku będzie miał powody do radości. Zwyciężyliśmy po twardej walce - podsumował trener Amatora Wojciech Kryczka.

Szkoleniowiec zwracał uwagę, że jego zespół musiał zachować koncentrację do samego końca. - Przeciwnicy mają najwięcej żółtych i czerwonych kartek w lidze. Było dużo walki. Marcin Paprocki nie dotrwał do końca meczu, bo obejrzał dwie żółte kartki. Przy prowadzeniu 3:1 mieliśmy jeszcze kolejne okazje, których nie wykorzystaliśmy. Zawisza szukała swoich szans po stałych fragmentach gry i kilka razy mocno kotłowało się pod naszą bramką - mówił Kryczka.

- Udźwignęliśmy ciężar gatunkowy tego spotkania. Jesteśmy w miejscu, w którym chcieliśmy być - dodał trener.

Na kolejkę przed końcem sezonu Amator zapewnił sobie co najmniej trzecie miejsce w tabeli. Wciąż ma jednak szansę na awans. Warunek jest jeden. W sobotę o godz. 11:00 musi pokonać na własnym boisku Garbarnię. Równocześnie Czarni Dęblin nie mogą wygrać wyjazdowego meczu z Orłami Kazimierz.

- Przyjeżdża do nas Garbarnia. Jesienią padł remis 4:4, więc zapowiada się prawdziwe piłkarskie święto na naszym boisku. Ostatnia kolejka zdecyduje, kto zagra ligę wyżej, a kto spadnie. Przygotujemy się do tego spotkania, znamy rywala. Będzie niezwykle ciekawie i zapraszam wszystkich kibiców na ten bój. Najważniejsze jest to, żeby wygrać. Nie będziemy kalkulować i oglądać się na to, co wydarzy się w drugim meczu - podkreślił Wojciech Kryczka.

ZAWISZA GARBÓW - AMATOR LEOPOLDÓW-ROSOSZ 1:4

Bramki: Paprocki 26` - Mat. Jakubiec 35`, 58`, 74`, Polak 43`.
Amator: Magos - Lipiec, M. Imas, R. Imas, Mat. Jakubiec (85` Gajownik), Kupiec (65` Kalbarczyk), Wałachowski, Pieńkosz, Polak (75` Płachciak), Beczek (70` Szczęśniak), Płusa.
Czerwona kartka: Paprocki 80`, za dwie żółte kartki.

mp
RYK

eprasa.pl 4dab663585

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 24 (1024) 16 czerwca 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Lekarka zatrzymana w Zamościu!

Na posesji szczątki ludzkich płodów

Wstrząsające odkrycie w Lutoryżu pod Rzeszowem. Prokuratura poinformowała o zatrzymaniu 57-letniej Magdaleny K., lekarki patomorfolog, od której obecni właściciele kupili działkę. W czasie prac ziemnych znaleziono tu ludzkie płody oraz znaczne ilości odpadów medycznych. Lekarka została zatrzymana w Zamościu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, podczas wykonywania prac ziemnych na terenie posesji znaleziono płód ludzki oraz inne szczątki, które mogły stanowić płody ludzkie we wczesnej fazie rozwoju lub ich fragmenty. Były też znaczne ilości odpadów medycznych, głównie bloczków parafinowych oraz szkiełek mikroskopowych. Wszystko na terenie nowego osiedla domów jednorodzinnych w Lutoryżu pod Rzeszowem.

Na miejsce zdarzenia skierowano biegłych lekarzy, którzy potwierdzili, że zabezpieczone szczątki są szczątkami płodów ludzkich. Obecni właściciele nieruchomości nabyli działkę od kobiety wykonującej zawód lekarza patomorfologa.

Prokurator wydał polecenie zatrzymania 57-letniej Magdaleny H. mieszkanki Rzeszowa. Kobieta została zatrzymana na terenie Zamościa.

Tego samego dnia sprawa została przejęta do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie. Postępowanie prowadzone jest w kierunku czynów z art. 262 Kodeksu karnego (zbezczeszczenie zwłok) oraz art. 183 § 5a Kodeksu karnego (porzucenie odpadów niebezpiecznych w miejscu nieprzeznaczonym do ich składowania lub magazynowania). Przestępstwa te są zagrożone karą pozbawienia wolności, odpowiednio do 2 i do 12 lat.

Obecnie, pod nadzorem prokuratora, na miejscu ujawnienia szczątków kontynuowane są oględziny, w ramach których zabezpieczany jest materiał dowodowy. Przedmiotowe czynności mogą potrwać do przyszłego tygodnia.

- Z uwagi na dobro prowadzonego postępowania przygotowawczego jego charakter na obecnym etapie nie będą udzielane dalsze informacje dotyczące sprawy - **mówi rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, Krzysztof Ciechanowski.**

Prokurator Ciechanowski zdementował pogłoski, wedle których na posesji koło Rzeszowa znaleziono około 100 ludzkich płodów. Jak wyjaśnia, potwierdzono ujawnienie dokładnie 32 ludzkich płodów. Pytany, czy to prawda, że - zgodnie ze wstępnymi doniesieniami - kobieta miała wynosić szczątki na prywatną działkę ze szpitala, prokurator stwierdził, że na tym etapie śledztwa nie da się tego potwierdzić.

- Czynności na miejscu trwają. Mamy swoje przypuszczenia, przyjętych jest kilka wersji śledczych, natomiast bardzo istotną informacją będzie treść ewentualnych wyjaśnień zatrzymanej - **tłumaczy rzecznik.**

Według nieoficjalnych informacji przekazanych przez niektóre media kobieta miała tłumaczyć, że wynosiła szczątki ze szpitala w czasie pandemii COVID-19, twierdząc, że prowadziła na nich badania medyczne w warunkach domowych.

Tomasz Zalewa

Noga z gazu na ekspresówce! Można słono zapłacić

W poniedziałek punktualnie w południe (8 czerwca) zaczął działać odcinkowy pomiar prędkości na drodze ekspresowej S12/S17 między Lublinem a Warszawą. Kierowcy muszą mieć się na baczności na odcinku między Markuszowem a Chrząchówkiem.

Odcinkowy pomiar prędkości w przeciwieństwie do fotoradaru, nie mierzy prędkości, z jaką porusza się samochód tylko w jednym punkcie, ale sprawdza średnią prędkość na danym odcinku. Na jego początku i końcu są ustawione urządzenia (aparaty fotograficzne lub kamery), które mają za zadanie rejestrować wszystkie przejeżdżające pojazdy. System odczytuje numery rejestracyjne i oblicza czas przejazdu, jaki kierowcy danego auta zajęło pokonanie kontrolowanego odcinka. Na tej podstawie oblicza średnią prędkość, z jaką jechał. Jeśli ta jest wyższa od dozwolonej w tym miejscu, kierowca musi się liczyć z mandatem.

Na odcinku od długości nieco ponad 10 km między Markuszowem a Chrząchówkiem urządzenia zawisły już jakiś czas temu. Ale dopiero od poniedziałku 8 czerwca od godz. 12 są aktywne i mają oko na kierowców.

Podobne rozwiązanie, mające za hamować zapędy kierujących do rozwijania nadmiernej prędkości już od ponad roku działa w innym miejscu powiatu puławskiego - w Gołębiu, na drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem.

Marta Pietroń

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl



HADES Maksymiuk i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski







REG

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 4dab663585

Do brutalnego ataku nożem przyznał się pochodzący z okolic Radzynia Podlaskiego jej 19-letni chłopak

Zabójstwo 16-letniej Gabrieli K. wstrząsnęło Polską. Poruszające pożegnanie nastolatki

Dlaczego tak młoda, niewinna i dobra osoba musiała pożegnać się z życiem? Czy tej tragedii można było zapobiec? Takie pytania z pewnością stawia sobie wiele osób, wracając do sprawy śmierci 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej. W sobotę ostatnie pożegnanie zmarłej nastolatki.

Ostatnie pożegnanie 16-letniej Gabrieli K.

Pogrzeb pochodzącej z okolic Leśnej Podlaskiej, a tragicznie zmarłej w Białej Podlaskiej Gabrieli K. odbył się w sobotę, 13 czerwca.

- Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 2026 roku zginęła śmiercią tragiczną w wieku 16 lat - napisano na klepsydrze.

Różaniec w intencji zmarłej odmawiano 10, 11 i 12 czerwca oraz w dniu pogrzebu - 13 czerwca w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. Tam też odprawiono mszę św. żałobną. Dziewczynę żegnało mnóstwo ludzi, było sporo młodzieży.

Poruszające było kazanie, które wygłosił ksiądz odprawiający nabożeństwo. Przyznawał, że śmierć nastolatki wstrząsnęła wszystkimi i spowodowała ogromny ból i gniew, ale jednocześnie apelował o to, by nie zatracić się w tych negatywnych uczuciach. By szukać wokół miłości. Bo taka byłaby teraz wola Gabrysi. Głos podczas mszy zabrali także uczniowie szkoły, do której chodziła nastolatka. Podkreślali, jak trudno jest się młodym ludziom pogodzić z tą tragedią.

Następnie złożono ciało Gabrieli K. do grobu na cmentarzu parafialnym w Leśnej Podlaskiej.

Trudna do wyobrażenia strata. Szkoła żegna swoją uczennicę

Swoją uczennicę żegna także Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej.

- Jej tragiczna śmierć poruszyła całą społeczność szkolną. Gabrysia na zawsze pozostanie w naszej pamięci. W obliczu tej bolesnej straty składamy najszczersze wyrazy współczucia Rodzinie i Najbliższym. W tych trudnych chwilach społeczność szkolna łączy się z Wami w smutku i modlitwie - napisano na oficjalnym profilu szkoły na Facebooku.

Opublikowano tam także zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną odświętnie w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły. W mediach pojawiały się w ostatnich dniach informacje o tym, jak w szkole radziła sobie Gabriela K. Nastolatka była uczennicą drugiej klasy tzw. wielozawodowej.

- Miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. W związku z tym dostała nawet stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów. Zresztą była też uczennicą, która wyróżniała się postawą. Ambitnie realizowała swoje pasje i zamiłowania. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, była między innymi w poczcie sztandarowym, który wychodził na różne miejskie uroczystości - powiedział Wirtualnej Polsce Ryszard Dołęga, dyrektor ZSZ nr 2 w Białej Podlaskiej.



Do zbrodni doszło w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Dominika F. Z oddziału psychiatrycznego szpitala przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej

Szkoła opublikowała zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły

- Spoczywaj w pokoju, Gabrysiu - żegna swoją uczennice bialska szkoła na Facebooku.

Śmierć 16-latki w Białej Podlaskiej wstrząsnęła Polską

O tej zupełnie niespodziewanej tragedii kilka dni temu usłyszała cała Polska. Po zgłoszeniu od matki 16-letnia Gabriela K. została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w pokoju wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. (a nie Damian, jak początkowo błędnie informowała prokuratura), przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Zamordowana 16-latka miał bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. Dostała stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów

Niedługo po ujawnieniu zwłok zatrzymano Dominika F. jako głównego podejrzanego. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa - nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie. W ręce policjantów trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzyniu Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w Radzyniu Podlaskim, ale zachowywał się tam nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego na okres trzech miesięcy. Wkrótce przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej.

W mediach pojawiły się nieoficjalne informacje o wyjątkowo brutalnym charakterze obrażeń, jakie zadano nastolatce. Prokuratura nie ujawnia jednak szczegółów śledztwa. Wiele wskazuje na to, że Dominik F. trafi na obserwację psychiatryczną. Biegli będą mieli za zadanie ustalić, czy młody mężczyzna był poczytalny w chwili zdarzenia.

Z doniesień medialnych wynika, że Dominik F. był absolwentem piątej klasy technikum, który nie przystąpił ostatecznie do matury, za to podjął pracę zawodową. Nie był wybitnym uczniem, ale miał być lubiany w środowisku szkolnym. Według informacji Wirtualnej Polski, szkołę skończył z bardzo dobrą oceną z zachowania.

Portal donosi też o tym, że dyrekcja szkoły zgłosiła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i sądu fakt przeprowadzki nastolatki z internatu do mieszkania wynajmowanego przez Dominika F. oraz przeprowadzała rozmowy z samą Gabrielą K. i jej matką.

Młodzież ze szkoły, w której uczyła się Gabriela K., jak zapewnił w rozmowie z Wirtualną Polską dyrektor placówki, została objęta wsparciem psychologicznym.

Dominikowi F. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w gminie Drelów

Auto uderzyło w drzewa i stanęło w ogniu. Zginął nauczyciel

Na drodze łączącej miejscowości Zahajki i Żerocin 8 czerwca samochód osobowy z ogromną siłą uderzył w przydrożne drzewa i natychmiast stanął w płomieniach. Życia kierowcy nie udało się uratować. Tragicznie zmarły to nauczyciel drelowskiej szkoły.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb na kilka minut przed godz. 10. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierowca samochodu osobowego marki Dacia – z niewyjaśnionych na ten moment przyczyn – zjechał z jezdni.

Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, po czym z ogromną siłą uderzył w rosnące przy drodze drzewa. Wskutek zderzenia auto zostało poważnie uszkodzone, a chwilę później wybuchł pożar. Samochód błyskawicznie stanął w płomieniach.



Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, uderzył w drzewa, po czym stanął w płomieniach

fot.OSP Drelów

Do walki z ogniem i zabezpieczenia miejsca wypadku natychmiast skierowano rozbudowane siły ratunkowe. W działaniach gaśniczych i zabezpieczających brały udział zastępy straży pożarnej: OSP Żerocin, OSP Drelów oraz JRG Międzyrzec Podlaski.

Strażacy błyskawicznie podjęli działania mające na celu ugaszenie płonącego wraku oraz zabezpieczenie terenu przed ewentualnym rozprzestrzenieniem się ognia. Na miejscu pracował również zespół ratownictwa medycznego, a także patrole policji. Niestety, na ratunek dla kierowcy było już za późno – poniósł on śmierć na miejscu.

Na czas prowadzenia akcji ratowniczej oraz późniejszych oględzin drogi kierowcy musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. Ruch na trasie Żerocin–Zahajki był czasowo wstrzymany.

Ofiarą tego tragicznego zdarzenia jest śp. Marcin Michalczuk. Nagłe odejście 43-letniego nauczyciela to ogromny cios dla jego bliskich, jak również dla uczniów i współpracowników. W głębokim bólu i żałobie zmarły pozostawił żonę, synów, córkę, rodziców, rodzeństwo z rodzinami, teściów oraz dalszych krewnych.

- Był nie tylko wyjątkowym nauczycielem i wychowawcą, ale również życzliwym kolegą - zawsze pomocnym, pełnym pomysłów i zaangażowania - czytamy w komunikacie na oficjalnym profilu Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie.

Uroczystości pogrzebowe tragicznie zmarłego nauczyciela odbyły się w sobotę, 13 czerwca, w kościele Chrystusa Króla. Zmarły spoczął na cmentarzu przy ul. Brzeskiej.

Kamil Pulik

REG

eprasa.pl 4dab663585

– Ta sprawa już obrosła swoistą legendą – przyznał sędzia Sławomir Kaczor

Burmistrz prawomocnie skazany za korupcję. Nagły koniec kariery

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł w czwartek prawomocny wyrok w sprawie burmistrza Kamionki (pow. lubartowski). Karol Ługowski został skazany za zażądanie od podwładnych przekazania mu części nagrody finansowej i przyjęcia „odsypu". - O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł sędzia Sławomir Kaczor. To równoznaczne z utratą stanowiska przez burmistrza.

Siedemset złotych

Sprawa dotyczy wydarzeń z jesieni 2015 roku.

Wójt Karol Ługowski (wtedy jeszcze Kamionka nie była miastem, którym została 1 stycznia 2024 roku) został oskarżony o to, że wówczas zażądał od swoich podwładnych - sekretarza gminy Tadeusza Z. oraz ówczesnej skarbnik gminy - przekazania mu części przyznanej im rocznej nagrody. Od sekretarza miał dostać 700 zł. W przypadku skarbniczki miało się skończyć na usiłowaniu przyjęcia pieniędzy. To właśnie ona złożyła doniesienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Ówczesnego sekretarza Tadeusza Z. prokuratura oskarżyła, że jako sekretarz gminy „udzielił swemu przełożonemu, wójtowi gminy, korzyści majątkowej w kwocie 700 zł", co było częścią przyznanej mu nagrody rocznej w wysokości 3 tys. zł. Oskarżeni nie przyznawali się.

Osiem lat sądzenia i kilka wyroków

Proces ruszył w 2018 roku. Wyrok przed Sądem Rejonowym w Lubartowie zapadł w lutym 2019 roku, zarówno wójta, jak i sekretarza uznano za winnych i skazano na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Obrońcy oskarżonych złożyli apelacje. Wskazywali na naruszenie przez sąd reguł rzetelnego i bezstronnego postępowania. Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Początek ponownego procesu przed lubartowskim sądem się odwlekał. Ruszył dopiero w 2024 roku. I ponownie obaj samorządowcy zostali uznani za winnych. Karola Ługowskiego znowu skazano na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Postępowanie wobec byłego już sekretarza Tadeusza Z. warunkowo umorzono - zarzucane mu czyny miały zdaniem sądu mniejszą wagę. Zasądzono od niego 11,2 tys. zł tytułem częściowego zwrotu wydatków postępowania.

REG

Obrona mówiła o intrydze uknutej przez skarbnik

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy burmistrza Kamionki, proces przeprowadzono w czwartek, 11 czerwca. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie broniło go dwóch adwokatów, m.in. adwokacka sława Andrzej Maleszyk. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów. Przekonywali, że cała sprawa to intryga uknuta przez byłą skarbnik.

Karol Ługowski opowiedział przed sądem, że przed laty skarbnik zwolniła jego matkę z urzędu w nieprzyjemnych okolicznościach, potem sam został urzędnikiem i jego współpraca ze skarbnik układała się fatalnie, również po tym, jak został wójtem.

- Doszedłem do wniosku, że trzeba tę osobę zwolnić. Potem dowiedziałem się, że żądałem od niej korzyści majątkowej. Jak mógłbym po takiej historii, od osoby, za którą stoi machina partyjna, żądać pieniędzy? Jak mam się bronić. Nie ma żadnego mojego gestu, czynu w aktach. Jestem bezbronny. Proszę o uniewinnienie - powiedział w czwartek w sądzie Karol Ługowski.

Pełna sala. „Prosimy o mądry wyrok"

Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos w czwartek w sali rozpraw - sąd uznał, że OSP nie mają w swoich statutach zapisów, które pozwalałyby ich przedstawicielom na działanie w ten sposób w tej sytuacji.

Głos zabrały więc Katarzyna Pochwatka ze Stowarzyszenia Innym i Sobie oraz Bożenna Łukasiewicz z KGW Kierzkówka. Opowiadały o trosce, z jaką Karol Ługowski podchodził do różnych działań podejmowanych w gminie. O tym, że zawsze służył pomocą. „Prawdziwy gospodarz gminy", „autorytet dla młodzieży" - m.in. tak go określiły.

- Z ogromnym bólem i niedowierzaniem słuchamy o tej sprawie. Nie wierzymy, że miałby ryzykować reputację dla 700 zł. To są krzywdzące pomówienia. Prosimy o mądry wyrok, oczyszczenie zarzutów - odczytano w sali rozpraw.

Dostarczono listę podpisów mieszkańców, którzy podpisali się na liście poparcia dla Karola Ługowskiego. Adwokaci podkreślili, że podpisy na dokumencie złożyło 1,7 tys. osób. Zastrzeżono, że to „oddolna inicjatywa".



Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos



Karola Ługowskiego (na zdj. z lewej) broniło dwóch adwokatów. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów



- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor. Później szeroko uzasadniał decyzję sądu, z której zadowoleni nie mogli być zwolennicy Karola Ługowskiego

Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego

Te argumenty nie przekonały sądu. Rozstrzygnięcie zostało ogłoszone jeszcze w czwartek. W najważniejszej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy. Oznacza to, że Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego zarzuconych mu czynów i skazano go za to na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę w wymiarze 1500 zł. Sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 700 zł.

- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor.

„Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem"

Później szeroko uzasadnił decyzję sądu, przede wszystkim swoje słowa kierował do zebranej w sali rozpraw publiczności.

- Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem w ustnych motywach, albowiem państwo w przeciwieństwie do obrońców i oskarżonego chyba nie znacie akt sprawy. I ta sprawa obrosła swoistą już legendą, że oto bardzo dobry społecznik, nienagannie wykonujący swój urząd, został rzekomo pokrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości, a w zasadzie organy ścigania - zaczął sędzia.

„Poszłem, wziąłem 700 zł, akurat mijał mnie Ługowski"

W pierwszej kolejności sędzia skupił się na tym, że obrona burmistrza dowodziła wadliwej oceny czy wadliwych wniosków wyciągniętych przez sąd z kluczowego w sprawie dowodu, czyli nagrania rozmowy pomiędzy ówczesną skarbnik a ówczesnym sekretarzem Tadeuszem Z. z grudnia 2015 roku.

- Z całą mocą podkreślam: to jest dowód, który jest w sprawie przez nikogo niekwestionowany, również przez obrońców. Została dopuszczona kompleksowa opinia dwóch biegłych z zakresu fonoskopii, którzy wykluczyli jakąkolwiek ingerencję w to nagranie. Więc nie ma przerw, nie ma manipulacji, nie ma zniekształcenia tego zapisu, który tam jest nagrany - zastrzegł sędzia.

Dodał, że sekretarz później w czasie procesu konsekwentnie odmawiał udzielenia próbek swojego głosu do opinii fonoskopijnej biegłych. Następnie sędzia cytował zapis rozmowy.

- W każdym razie, poszłem, wziąłem 700 zł, akurat mijał mnie Ługowski, bo o 11 w piątek, bo gdzieś wyjeżdżał. I po prostu mu tam zaniosłem - odczytał sędzia.

I dalej:

- Ja też chyba gdzieś tam w teczkę włożę i tylko mnie zapytał: „No bo jak to? Tak do ręki? Jakbyś łapówkę. Rozumiesz?" I tylko mnie zapytał tak: „A ile tam jest?" Nie? Coś takiego. Ja mówię: „No 700", bo z tysiąca to już nie mówiłem o tych groszach. No i tam ponad 700 wyszło i tyle przekazuję. No i on był bardzo zadowolony - cytował sąd.

- Ta rozmowa to jest poinformowanie (...) (skarbnik - przyp. red.) przez pana Z. (sekretarza - przyp. red.) o tym, że pieniądze już wójtowi wręczył - podkreślił sędzia.

Z zacytowanej rozmowy wynikało, że sekretarz wypłacił ze swojego konta bankowego kilkaset złotych, a następnie pieniądze przekazał wójtowi Karolowi Ługowskiemu.

- Zasady logiki wskazują na to, a wniosku alternatywnego wyciągnąć nie sposób, że nie zrobił tego z własnej inicjatywy bez poprzedniego żądania - powiedział później sędzia.

Oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4. O naprawie komina

Ustalono w toku śledztwa, że pieniądze rzeczywiście zostały wyciągnięte z konta Tadeusza Z. w tej dacie. Sąd zwrócił w czwartek uwagę, jak Z. usiłował wytłumaczyć celowość podjęcia tej kwoty za pomocą dokumentu, który „został przez strony złożony po kilku latach od rozpoczęcia procesu".

Sędzia skrupulatnie odczytał treść tego dokumentu. To obszerne oświadczenie pracownika budowlanego (jak sąd podkreślił - znajomego sekretarza), w którym deklaruje, że przyjął on 800 zł zapłaty za wykonanie napraw w domu sekretarza. Ze szczegółami opisano w nim, co zostało wykonane, ile kosztowały poszczególne usługi i w jakich dniach były wykonywane.

- Jak państwo wzywacie zaprzyjaźnionego fachowca, który jest sąsiadem z tej samej ulicy i reperuje komin za 500 zł, to odbieracie od niego oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4? Odpowiedź każdy z państwa sobie udzieli... - zwrócił się do publiczności sędzia Sławomir Kaczor.

Skarbnik działała z zemsty. I sąd to przyznał

Obrona wskazywała, że nie powinno się dawać wiary skarbnik, która działała z zemsty. Zdaniem sądu, rzeczywiście taką motywację miała skarbnik, ale to nie powoduje, że nagranie będące kluczowym dowodem jest niewiarygodne i nie przesądza o nieprawdziwości jej zeznań.

Dlaczego skarbnik zawiadomienie o korupcji w urzędzie w Kamionce złożyła dopiero rok po zdarzeniu? - wytykała obrona Karola Ługowskiego.

Sąd nie dopatrzył się tu okoliczności, które mogłyby wpływać na wiarygodność doniesienia skarbnik, przyjął natomiast za wiarygodne tłumaczenia urzędniczki o jej ówczesnej trudnej sytuacji osobistej, co miało powodować chęć utrzymywania przez nią jak najdłużej stanowiska w Kamionce.

- Nie ma tu miejsca na to, że to jest jakaś sprawa polityczna, jakieś prowokacje, żeby pozbawić stanowiska znakomitego społecznika - zastrzegł sędzia.

Zdaniem sądu nie było w tym przypadku mowy o warunkowym umorzeniu postępowania, biorąc pod uwagę choćby to, że Kodeks karny przewiduje za samo żądanie wręczenia korzyści, które wychodzi ze strony funkcjonariusza publicznego, karę do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Karol Ługowski traci stanowisko burmistrza

Wyrok jest prawomocny, nie podlega dalszemu zaskarżeniu. Możliwa jest jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, ale tylko w przypadku zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, czyli niezwykle poważnych błędów proceduralnych popełnione przez sąd (np. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona).

Prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne jest dla burmistrza Kamionki równoznaczne z utratą mandatu burmistrza i stanowiska. Karol Ługowski nie chciał komentować wyroku w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty".

Dominik Smagała

eprasa.pl 4dab663585

Eksmisja dzikiego lokatora – rekordzisty. Zajmował mieszkanie przez... kilkadziesiąt lat

- Jest ulga - mówi Bogdan Szymczak z Lubartowa. Przez wiele lat w części kamienicy, której jest właścicielem, mieszkał lokator, który nie płacił czynszu.


Komornik wszedł do lokalu w asyście policjanta


Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli dobytek lokatora

Historię pana Bogdana opisywaliśmy już cztery lata temu. Jest współwłaścicielem domu przy ul. Pięknej.

Lokator - niespodzianka

Jednopiętrowa kamienica znajduje się niemal w centrum Lubartowa. Jej część należy do rodziny Szymczaków: dwa pomieszczenia na parterze budynku oraz pięć na piętrze. Aż trzy z nich zajmował lokator.

Szymczakowie kupili mieszkanie w 1991 r. w Dopiero po latach, kiedy sąsiad chciał wyprostować sprawy związane z rozgraniczeniem i sprowadził geodetę, okazało się, że lokator mieszka w części należącej do nich.

Nie pracuje, nie płacił czynszu, od czasu wydania wyroku miał odcięty prąd i wodę. - Ogrzewa się jakimś piecykiem na gaz. Jest uciążliwy, kiedyś rzucał petardy na schodach. Gdy mój syn kiedyś sprzątał na piętrze, uderzył przypadkiem w drzwi - wyskoczył i połamał mu okulary - skarżył się Bogdan Szymczak w rozmowie ze Wspólnotą cztery lata temu. Właściciele skierowali sprawę do sądu. Wyrok zapadł 8 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu lokatorowi, aby opuścił, opróżnił i wydał lokal.

Sprawa w mediach

Według orzeczenia lokator nie ma prawa do lokalu socjalnego. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Lokator ciągle jednak się nie wyprowadzał.

13 sierpnia 2020 r. właściciel złożył wniosek do komornika sądowego w Lubartowie o wszczęcie egzekucji wyroku. Jego wykonanie nie było jednak możliwe ze względu na obowiązujące wówczas przepisy związane z pandemią COVID-19. 18 listopada 2020 r. komornik poinformował Bogdana Szymczaka, że podejmie działania, ale po ustaniu stanu pandemii. Ten stan został zniesiony 12 maja 2022 r.

W czerwcu 2022 r. Bogdan Szymczak ponowił więc wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik 23 czerwca nie zastał dłużnika. Zjawił się on w kancelarii komornika dzień później, został poinformowany o wszczęciu egzekucji i o tym, że jeśli nie opuści lokalu w ciągu 30 dni, zostanie eksmitowany siłą. Powinien więc wyprowadzić się przed końcem lipca. Bogdan Szymczak złożył 25 lipca kolejny wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Domagał się, aby lokator wyprowadził się w ciągu siedmiu dni.

Komornik zwrócił się do Urzędu Miasta o wskazanie schroniska, noclegowni lub innej placówki zapewniającej miejsce noclegowe, do której miałby zostać eksmitowany lokator. Miasto znalazło lokal w Chełmie, ale temu rozwiązaniu sprzeciwił się komornik.

Sprawa stała się głośna na całą Polskę po tym, jak reportaż o niechcianym lokatorze nakręcił Polsat. Sam lokator zbyt rozmowny nie był, kazał ekipie telewizji sp.. dalać.

Wyprowadzka i mianowanie na dozorcę

Przez kolejne lata w sprawie nic się nie działo. Wreszcie pojawiła się nadzieja na rozwiązanie problemu.

- Wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o zapłatę za lokal zajmowany przez tego pana, bo jest tak, że jeśli miasto nie znajdzie lokalu dla lokatora, to musi zapłacić właścicielowi. Dogadaliśmy się z miastem i w styczniu znalazło mu pomieszczenie tymczasowe - mówi Bogdan Szymczak.

Eksmisja niechcianego lokatora miała się odbyć pod koniec kwietnia, została jednak przełożona na 10 czerwca.

- Ten pan dostał klucze od miasta, na początku czerwca zaczął się przeprowadzać - mówi Bogdan Szymczak

10 czerwca na Pięknej pojawił się komornik z asystentką, policjant, samochód firmy przeprowadzkowej.

Lokator wpuścił komornika, który wszedł do jego mieszkania w asyście policjanta. Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynosili skromny dobytek lokatora. Nie było tego wiele: łóżko, kilka krzeseł, butla gazowa, kuchenka. Cała procedura trwała około dwóch godzin. W opróżnionym mieszkaniu pozostał regał i stary telewizor.

- Jest ulga, przynajmniej jest cisza i spokój - komentuje Bogdan Szymczak, chociaż to on ma pokryć koszty przeprowadzki. Komornik ustanowił go dozorcą rzeczy pozostawionych przez eksmitowanego lokatora, ma ich doglądać przez 30 dni. - Po 30 dniach, jeśli ten pan nie odbierze swoich rzeczy, mogę wystąpić do sądu, żeby wydał decyzję o ich utylizacji, potem do PGK, żeby je zutylizowało na mój koszt - mówi Bogdan Szymczak, ale w tej sprawie będzie jeszcze rozmawiał z prawnikiem.

Marcin Kusyk

Rewolucja w leczeniu serca dotarła do Lublina. Pierwsi pacjenci już po zabiegach

Lublin: W szpitalu przy ul. Jaczewskiego wykonano pierwsze dwa zabiegi z użyciem nowego systemu. Pomaga on w leczeniu zaburzeń rytmu serca.


Fot. USK Nr 4 w Lublinie

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył innowacyjny system diagnostyki i terapii złożonych arytmii Affera™ Mapping and Ablation System

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdroży system diagnostyki i leczenia złożonych zaburzeń rytmu serca Affera™ Mapping and Ablation System. Zakup aparatury został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Z technologii skorzystali już pierwsi pacjenci Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiochirurgii USK nr 4 w Lublinie.

Ponad 60 mln chorych

Migotanie przedsionków to najczęstsza forma arytmii serca i główna przyczyna udaru oraz niewydolności serca. Szacuje się, że dotyka ponad 60 milionów osób na całym świecie. Natomiast w Polsce według różnych szacunków choruje od 700 tysięcy do ponad miliona osób, w tym co piąty obywatel powyżej 65. roku życia.

Najskuteczniejszą metodą zapobiegania nawrotom choroby jest ablacja. To małoinwazyjny zabieg, który polega na zniszczeniu niewielkich obszarów tkanki serca odpowiedzialnych za powstawanie zaburzeń rytmu. Zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 od wielu lat przeprowadza zabiegi przy pomocy różnych metod ablacji. Dzięki wsparciu ze środków KPO możliwości terapeutyczne ośrodka zostały poszerzone o system Affera™.

- Wykorzystana przez nas technologia jest pierwszą, która łączy w sobie trzy rzeczy. Za pomocą jednego systemu i jednego cewnika jesteśmy w stanie wykonać wysokiej rozdzielczości trójwymiarową mapę serca z uwzględnieniem ognisk arytmii. Po ich zlokalizowaniu możemy je w sposób selektywny wyłączyć, wykorzystując zarówno energię fal radiowych, jak i elektroporację. Technologia umożliwia precyzyjne oddziaływanie na tkankę odpowiedzialną za powstawanie arytmii przy jednoczesnym ograniczeniu ryzyka uszkodzenia otaczających struktur - wskazuje prof. Andrzej Głowniak, koordynator Uniwersyteckiego Centrum Kardiologii i Kardiochirurgii USK nr 4 w Lublinie.

Jedną z zalet nowego systemu jest zwiększenie bezpieczeństwa zabiegów. Wynika ono m.in. z braku konieczności wymiany cewnika w trakcie procedury.

Pierwsze zabiegi już wykonane

Z zakupu skorzystali już pierwsi pacjenci. Zabiegi ablacji przeprowadzili prof. Głowniak i dr n. med. Adam Tarkowski wraz z zespołem Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 w Lublinie.

- Pacjenci byli wcześniej poddani kilku procedurom ablacji w różnych ośrodkach, jednak dały one krótkotrwały efekt. Z tego powodu postanowiliśmy zakwalifikować chorych do zabiegów z użyciem nowego systemu. Wdrożona w naszym ośrodku technologia daje szansę na przerwanie trwających arytmii opornych na klasyczne metody leczenia. Korzystne efekty, które obecnie obserwujemy, dają nadzieję na trwałą poprawę zdrowia - mówi dr n. med. Adam Tarkowski.

Leczenie tą metodą dotychczas było dostępne w sześciu ośrodkach w Polsce. Lubelski szpital jest pierwszym szpitalem w województwie lubelskim, który wdrożył technologię Affera™.

Joanna Niećko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✗ skup bydła ✗ dorosłe
✗ byki ✗ skup koni
✗ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



REG

eprasa.pl 4dab663585

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców

Ruszył proces w sprawie krwawego ataku przy ul. Melomanów. „Starałem się owinąć go w firankę przed przyjazdem ratowników”

Krzysztof N. przyjął pod swój dach nastolatka, który tułał się po Lublinie. W przypływie furii i pod wpływem narkotyków, jak dowodzą śledczy, 22-letni gospodarz rzucił się z nożem na swojego gościa. Gdy na miejsce przyjechali ratownicy, pokrzywdzony leżał we krwi na prześcieradle na klatce schodowej. Nie był w stanie mówić. Przeżył cudem.

Nie poszedł w ślady swych wykształconych rodziców

Jak wynika z zebranych dowodów, jest to historia młodego mężczyzny z tzw. dobrego domu, który zszedł na złą drogę. 22-letni obecnie Krzysztof N. wywodzi się z szanowanej, dobrze sytuowanej rodziny. Nie poszedł jednak w ślady swych wykształconych rodziców. W czwartek w sądzie przyznał, że był już karany, konkretnie za pobicie. Nie wspomniał za to o grzywnie za rozbicie szyby i znieważenie policjanta.

Przyznał też, że ma wykształcenie średnie niepełne i nie ma wyuczonego zawodu. Na pytanie sędziego, z czego się utrzymywał, chwilę milczał, szukając odpowiedzi.

- Z prac dorywczych - rzucił w końcu.

Niemniej, miał do swojej dyspozycji mieszkanie w atrakcyjnej lokalizacji - w jednym ze stosunkowo nowych bloków przy ul. Melomanów w Lublinie.

- Balował na całego, szkoda tylko jego rodziców - cytował jednego z sąsiadów Krzysztofa N. „Super Express”, którego dziennikarz niedługo po tragedii rozmawiał z mieszkańcami bloku.

Dał nocleg bezdomnemu

6 czerwca ub.r. Krzysztof N. rozpętał karczemną awanturę w mieszkaniu swoich rodziców na lubelskim Czechowie. Pobił ojca, a jego matka zadzwoniła na numer alarmowy.

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do mieszkania przy ul. Melomanów. Przebywał tam 19-letni Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka - jak podawał „Super Express”, nastolatek krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać.

Mężczyźni mieli poznać się kilka dni wcześniej, a Krzysztof N. zaproponował młodszemu koledze nocleg.

Kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała niedługo po zdarzeniu mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważył dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodziny.



- Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko w czwartek w sądzie Krzysztof N.

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Stał bez koszulki, był ubrudzony krwią

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem psychotropów.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała wówczas mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki, m.in. marihuanę i mefedron.

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem

Przeżył cudem

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Można go było przesłuchać dopiero cztery miesiące po zdarzeniu. Przyznał, że nie pamięta, co się stało.

Tymczasowo aresztowany został natomiast Krzysztof N. (cały czas przebywa za kratami), a prokurator zarzucił mu m.in. usiłowanie zabójstwa, ale też i znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Biegli orzekli, że mężczyzna jest poczytalny, choć uzależniony od różnych substancji psychoaktywnych. Do tego występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi.

„Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby”

Proces Krzysztofa N. ruszył w czwartek, 11 czerwca. Młody mężczyzna został doprowadzony do sądu z aresztu. Nogi i ręce miał skute kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Miał starannie ułożoną fryzurę, był ubrany w bordowy golf i czarne spodnie oraz sportowe buty. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw mówił głośno, ale krótko i zwięźle.

Nie przyznał się do zarzucanego mu usiłowania zabójstwa.

- Przyjąłem generalnie tego człowieka pod swój dach, bo nie miał gdzie iść i co ze sobą zrobić. Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko. - To nie były moje narkotyki. W tym mieszkaniu różne imprezy były, różne osoby tam były. Nie wiem, czyje to były narkotyki - dodawał, odnosząc się do kolejnych zarzutów.

Odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców, w czwartek w sądzie były jego dwie adwokatki.

- Skontaktowałem się z pomocą, kierowałem się chęcią sprowadzenia jej jak najszybciej na miejsce zdarzenia. Starałem się udzielić pomocy, widziałem krwotok, było dużo krwi. Starałem się owinąć go w firankę przed przyjazdem ratowników. Myślałem, że z jego stanem zdrowia jest źle. Byłem pod wpływem emocji, nie pamiętam rozmowy (z dyspozytorem telefonu alarmowego - przy. red.). Mną kierowały silne emocje, chciałem, żeby jak najszybciej przyjechali na miejsce zdarzenia - opowiadał Krzysztof N.

Adwokat zapytała go także o sprawę SMS-ów wysyłanych feralnego dnia do ojca. Śledczy ustalili bowiem, że w ciągu kilkunastu minut Krzysztof N. przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. Niedługo później miał zaatakować nożem pokrzywdzonego.

- Wysyłałem SMS-y do taty o różnych treściach, kilka razy wcześniej tak było, żeby wywrzeć emocje na tacie, bo potrzebowałem na jakieś swoje potrzeby pieniędzy. Nie miały przełożenia te wiadomości na czyny, to była próba wymuszenia pieniędzy od taty na własne potrzeby - przekonywał Krzysztof N. w sali rozpraw.

Czekają na pokrzywdzonego

W czwartek zeznania miał składać pokrzywdzony, jednak nie zdołał dotrzeć do lubelskiego sądu w wyznaczonym terminie. Mężczyzna przeżył tylko dzięki skutecznej akcji ratunkowej, ale poniesione obrażenia zostawiły ogromny ślad w postaci poważnego uszczerbku na zdrowiu.

Kolejna rozprawa na początku sierpnia. Krzysztofowi N. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Samorządowcy z Lubelszczyzny przeciw ideologii banderowskiej. Chcą złożyć projekt ustawy

Wśród inicjatorów zawiązania Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław.



Fot. Facebook Paweł Maj - Prezydent Miasta Puławy

Wśród inicjatorów założenia Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław, a także inni politycy z Lubelszczyzny

Chcą przygotować i złożyć projekt ustawy dotyczącej zakazu propagowania ideologii banderowskiej oraz gloryfikowania działaczy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

W skład komitetu weszli samorządowcy, działacze społeczni oraz osoby zaangażowane w upamiętnianie ofiar zbrodni dokonanych na ludności polskiej podczas II wojny światowej - m.in. Jakub Banaszek, prezydent Chełma, Paweł Maj - prezydenta Puław, Michał Mulawa, Rafał Mekler i Piotr Zduńczyk (działacze Konfederacji), jak również Lucjusz Nadbereżny - prezydent Stalowej Woli. Jak podkreślają organizatorzy, celem inicjatywy jest ochrona pamięci historycznej oraz oddanie hołdu ofiarom wydarzeń, które w ich ocenie wciąż nie zostały wystarczająco upamiętnione.

Podczas inauguracji działalności komitetu, która miała miejsce we środę 10 czerwca w Warszawie, jego przedstawiciele zwracali uwagę na konieczność zachowania pamięci o ofiarach oraz sprzeciw wobec wszelkich form gloryfikowania osób i organizacji odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności cywilnej.

Projekt ustawy przygotowany przez komitet zakłada m.in. zakaz propagowania symboliki i ideologii banderowskiej, przeciwdziałanie fałszowaniu historii oraz ograniczenie możliwości instytucjonalnego honorowania osób związanych z OUN i UPA. Autorzy projektu argumentują, że proponowane przepisy mają stanowić odpowiedź na pojawiające się przypadki upamiętniania postaci uznawanych przez nich za odpowiedzialne za zbrodnie na Polakach.

Przedstawiciele inicjatywy zaznaczają jednocześnie, że projekt nie jest wymierzony w naród ukraiński ani w obywateli Ukrainy przebywających w Polsce. W swoich wystąpieniach przypominali o szerokim wsparciu udzielonym przez Polaków uchodźcom uciekającym przed wojną, wskazując na pomoc humanitarną, finansową oraz zaangażowanie społeczne mieszkańców wielu miast i gmin, w tym także Puław.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby obywatelski projekt ustawy mógł trafić pod obrady Sejmu, konieczne jest zebranie co najmniej 100 tysięcy podpisów osób popierających inicjatywę.

Organizatorzy zapowiadają prowadzenie zbiórki podpisów w całym kraju oraz zachęcają zainteresowane osoby do zapoznania się ze szczegółami projektu za pośrednictwem oficjalnego profilu komitetu na Facebooku.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 4dab663585

- Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego - przyznał sędzia

Wyrok w sprawie zagadkowej zbrodni na lubelskich Bronowicach.

Sędzia: Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony

Daniel Z. wykrwawił się po otrzymaniu ciosów nożem, m.in. w brzuch. Śmiertelne uderzenia zadał jego bliski kolega Eryk W., który następnie... zawinął go w worki na śmieci, schował pod łóżkiem i uciekł z miejsca zbrodni. Sąd uznał, że sprawca przekroczył granice obrony koniecznej. I wymierzył mu karę kilkunastu lat odsiadki.

„Nie była to łatwa sprawa"

Proces przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył w grudniu 2024 roku i trwał ponad półtora roku, odbyło się dziesięć rozpraw.

- Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W. - przyznał w miniony piątek, już po ogłoszeniu wyroku, sędzia Adam Daniel.

Pokrzywdzonego w mieszkaniu przy ul. Krańcowej w Lublinie odnalazł dzień po tragedii jego ojciec, zaniepokojony brakiem kontaktu z synem. Daniel Z. już nie żył. Jak ostatecznie ustalono, pokrzywdzony się wykrwawił. Jego zwłoki były zawinięte w dwa worki na śmieci i schowane pod łóżkiem w sypialni. Ofiara miała liczne rany od ciosów nożem, m.in. w szyję i brzuch. Jak się później okazało, Daniel Z. miał też złamaną szczękę. Mieszkanie było dokładnie wysprzątane. Sprawca był już wtedy daleko od miejsca zbrodni. W tej sprawie było wiele niewiadomych.

- Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony. I wiedział Daniel Z. - zaznaczył sędzia, zastrzegając: Kodeks postępowania karnego stanowi, że nie można czynić domniemań na niekorzyść oskarżonego. Wszelkie ustalenia muszą wynikać z dowodów. Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, one muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego.

Sąd: Odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie

Ostatecznie sąd orzekł, że Eryk W., obecnie niespełna 25-letni, odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie, a jednocześnie działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Daniela Z. Uznano, iż oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej.

- Zarówno co do współmierności sposobu odparcia ataku, zadając ciosy nożem we wrażliwe dla życia i zdrowia części ciała pokrzywdzonego, jak też czasu jej prowadzenia, kontynuując zadawanie ciosów nożem w sytuacji, gdy nie był on już przez Daniela Z. atakowany - wyjaśnił sędzia Adam Daniel.

Kara dla Eryka W. to 17 lat pozbawienia wolności, przy czym sąd zastrzegł, że o przedterminowe warunkowe zwolnienie będzie on mógł się ubiegać najwcześniej po 12 latach odsiadki. Do tego ma zapłacić po 100 tys. zł dla ojca i matki ofiary, tytułem nawiązek, a także oddać ojcu ofiary 6,7 tys. zł z uwagi na poniesione koszty procesu.

Znali się od dziecka

Był 19 stycznia 2024 roku, gdy 22-letni Daniel wraz ze swoim o rok starszym kolegą, z którym znał się od dziecka - mieszkającym na co dzień w Chełmie Erykiem W. - przyjechał do swojego mieszkania w jednym z bloków przy ul. Krańcowej na lubelskich Bronowicach. Młodzi mężczyźni byli pod wpływem alkoholu, Daniel Z. także wziął narkotyki. Do pewnego momentu atmosfera miała być pozytywna. W końcu doszło jednak do awantury.



Fot.Archiwum

Ojciec Daniela Z. nie zgadza się z wyrokiem sądu i już zapowiada apelację. Na pierwszą rozprawę przyniósł zdjęcie swojego tragicznie zmarłego syna



sędzia Adam Daniel
Sąd Okręgowy w Lublinie
Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W.

Przyjęto, że przebieg zdarzenia był następujący: Daniel Z., który zażył wcześniej mefedron i był jednocześnie pod wpływem alkoholu, zarzucił Erykowi W., że ten ma romans z jego dziewczyną i ruszył w jego kierunku z nożyczkami. Wtedy oskarżony chwycił za nóż leżący w pobliżu i zaczął zadawać mu ciosy.



Fot.Archiwum

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego

Zdarzenie przeniosło się do korytarza, a następnie do sypialni, gdzie najprawdopodobniej Danielowi Z. został zadany ostatni cios.

- Środki, które podjął Eryk W., były niedostosowane do tej sytuacji. Wystarczyło zadać cios w jakąś część ciała, tak żeby nie spowodować zagrożenia dla życia. Ponadto w ocenie sądu zdarzenie było rozciągnięte w czasie, natomiast ciosy były zadawane w sytuacji, kiedy Daniel Z. już nie atakował Eryka W. - zaznaczył sędzia Adam Daniel.

Ciało w workach na śmieci. I wysprzątane mieszkanie

Eryk W. wrócił do rodzinnego Chełma pociągiem. Ukrywał się w piwnicach jednego z bloków, ale niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. Świadczą o tym nie tylko ciosy zadane nożem Danielowi Z., ale też fakt, że był już wielokrotnie karany, pomimo stosunkowo młodego wieku. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego.

„Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym"

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelacje. Adwokat Marta Lipińska, obrońca Eryka W., nie chciała na gorąco komentować tej kwestii.

Z wyrokiem zdecydowanie nie zgadza się natomiast ojciec Daniela Z., który w procesie pełnił rolę oskarżyciela posiłkowego.

- To nie była obrona konieczna. To było zaplanowane morderstwo. Będzie trzeba to udowodnić przed sądem drugiej instancji - zapowiada nasz rozmówca i zaznacza, że oczekuje dla Eryka W. kary minimum 25 lat pozbawienia wolności.

- Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym. Nawet nie oczekuję przeprosin. Nawet ich nie przyjmę. Nie da się za coś takiego przeprosić - dodaje.

Eryka W. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku.

Drugi skazany

Obok Eryka W. na ławie oskarżonych zasiadł obecnie 25-letni Grzegorz G. z Chełma. Został on oskarżony o to, że pomagał Erykowi W. zacierać ślady przestępstwa - ukrył nóż i uprzedził oskarżonego o poszukiwaniach przez policję, gdy ten już wrócił do rodzinnego miasta po dokonaniu zbrodni. Przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd skazał go na rok pozbawienia wolności. Jego także nie było na piątkowym ogłoszeniu wyroku.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek i ucieczka kieroqwcu i pasażerów

W piątek w Lublinie na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącony został 68-letni mężczyzna.

Poszkodowany w stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy zmarł.

Jak wynika z ustaleń policji, samochodem marki Volkswagen kierował 55-letni obywatel Ukrain. Pojazd po potrąceniu pieszego zatrzymał się około stu metrów dalej, a kierowca wraz z dwoma pasażerami uciekli z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. W samochodzie znajdowali się również 39-letni obywatel Ukrainy oraz 38-letni obywatel Rosji.

Policja zatrzymała na miejscu 39-letniego pasażera, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pozostałych dwóch mężczyzn zatrzymano w wyniku działań funkcjonariuszy w Bełżycach. W chwili zatrzymania 38-latek miał blisko 2,5 promila alkoholu, natomiast 55-letni kierowca około 1 promila.



Fot.Policja Lubelska

Jak wynika z ustaleń policji, sprawcą zdarzenia był 55-letni obywatel Ukrainy kierujący samochodem marki Volkswagen

Śledczy ustalili, że to właśnie 55-letni mężczyzna kierował pojazdem w chwili zdarzenia. Usłyszał on zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca zdarzenia oraz nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Pozostali uczestnicy zdarzenia odpowiedzą za nieudzielenie pomocy. Wobec 39-latka planowane jest wystąpienie do Straży Granicznej z wnioskiem o deportację, natomiast wobec 38-latka zastosowano dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. Za to przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

REG

eprasa.pl 4dab663585

Krystyna Cugowska pomaga ciężko choremu Adasiowi. Zapraszają na koncert

To będzie wieczór pełen wzruszeń, muzyki i wielkich serc. W Domu Kultury LSM w Lublinie odbędzie się X Koncert Charytatywny Studia Wokalnego i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art Krystyny Cugowskiej. Tegoroczna edycja będzie miała wyjątkowy cel – wsparcie terapii genowej Adasia Iwanejko.

W programie wydarzenia znajdą się występy artystyczne przygotowane przez Studio Wokalne i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art, a także dodatkowe atrakcje dla uczestników – **kiermasz słodkości oraz licytacje,** z których dochód zostanie przeznaczony na wsparcie leczenia Adasia.

Adaś jest najstarszym chłopcem w Polsce z DMD zakwalifikowanym do terapii genowej. Przed rodziną ogromne wyzwanie i dlatego każda obecność, każda cegiełka i każde udostępnienie mają ogromne znaczenie.

Osobiste zaangażowanie i wspólna misja

Tegoroczne wydarzenie ma również wyjątkowy wymiar dzięki zaangażowaniu **pani Krystyny Cugowskiej,** która nie tylko objęła inicjatywę swoim wsparciem, ale przede wszystkim osobiście poznała Adasia i jego rodzinę.

Od tego czasu wspólnie współpracują, angażując się w działania promujące wydarzenie i zachęcając kolejne osoby do włączenia się w pomoc. To nie tylko gest solidarności, ale prawdziwa relacja oparta na empatii, życzliwości i przekonaniu, że razem można zrobić więcej.

Pani Krystyna aktywnie wspiera promocję koncertu i wraz z rodziną Adasia zaprasza mieszkańców regionu do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Zaproszenie od rodziców Adasia

– Serdecznie zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do udziału w koncercie. Każda obecność, każde dobre słowo i każda



Adaś Iwanejko z rodzicami i Krystyną Cugowską spotykają się w Lublinie, by razem promować koncert

forma wsparcia mają dla naszej rodziny ogromne znaczenie. Chcemy wspólnie stworzyć wieczór pełen nadziei i pokazać Adasiowi, że nie jest sam – zapraszają rodzice Adasia.

Słowa wdzięczności

Rodzice Adasia kierują również szczególne podziękowania do pani Krystyny Cugowskiej:

– Dziękujemy za otwarte serce, czas, zaangażowanie i obecność. To dla nas niezwykle cenne, że zechciała Pani poznać Adasia osobiście i stać się częścią tej drogi. Dziękujemy za wspólne działania, wsparcie i pomoc w dotarciu do ludzi, którzy chcą czynić dobro. Wierzymy, że razem możemy zdziałać naprawdę wiele.

Koncert odbędzie się 20 czerwca o 17 w Domu Kultury LSM w Lublinie.

Natalia Račaitis



Fot. plakat

13-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem:

Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 19 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura (3) **8.00** Serwis Info **8.15** Czterdziestolatek (15): Kosztowny drobiazg, czyli rewizyta **9.25** Ranczo (60): Włoski rozłącznik **10.15** Komisarz Alex (69): Bratobójstwo **11.05** Ojciec Mateusz (177): Amfetamina **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Praga – film dok. Czechy **14.00** Złoty chłopak (316)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (953)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (894) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: USA – Australia
23.35 Między oczy – dramat ★★★ obyczajowy Polska 2020 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Tamara Arciuch, Dominika Kluźniak, Bartłomiej Kasprzykowski
1.25 63. KFPP w Opolu: SuperJedynki – festiwal
2.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.20 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Brazylia – Haiti
4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1778) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (434) **6.55** Barwy szczęścia (3337) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (71) **12.00** Rodzinka.pl (17): Człowiek uczy się całe życie **12.35** Koło fortuny **13.15** Postaw na milion – teleturniej **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (858): Defekt układu limbicznego

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (415)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (125) – serial obyczaj .Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3337) (odcinek powtórkowy)
20.05 Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026
22.10 25 lat „Na dobre i na złe" – urodziny w Leśnej Górze
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Szkocja – Maroko
2.30 Nocne graffiti – film ★★★ sensacyjny Polska 1997 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Marek Kondrat, Katarzyna Skrzynecka, Kasia Kowalska
4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
4.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: Turcja – Paragwaj

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Gliniarze (844, 845): W ostatniej chwili / Niedaleko Jabłoni – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **13.41** Dlaczego ja? (1474, 1475): Moc sztuki / Cień w Internecie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1041, 1042-opis) Detektywi badają sprawę zwłok porzuconych na torach kolejowych. Wychodzi na jaw, że zmarły prowadził podwójne życie. Kuba i Natalia sprawdzają otoczenie mężczyzny, aby ustalić, przyczynę śmierci.
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń"
19.55 Piraci z Karaibów: ★★★★ **Na krańcu świata** – film przygodowy USA 2007 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley
23.30 Dzień Niepodległości: ★★★ **Odrodzenie** – film sf USA 2016 Reż. Roland Emmerich, wyk. Liam Hemsworth, Jeff Goldblum, Bill Pullman
2.05 Hot Shots II – komedia ★★★ sensacyjna USA 1993 Reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges, Valeria Golino
3.55 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (13) – serial dokum. USA 2018 **5.40** Uwaga! (8019) **5.55** Ukryta prawda (1673) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: „Karczma u sołtysa", Duszniki Zdrój / Toruń – EPTO **13.40** Ukryta prawda (1655-1656, 1710) – serial fabularno-dokument. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (50) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (174)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 World War Z ★★★★ – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz
22.30 Od kołyski aż po grób ★★★ – film sensac. USA 2003 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. DMX, Jet Li, Anthony Anderson Gang złodziei nie przejął bezcennych czarnych diamentów. Bezlitosny zleceniodawca nie waha się porwać córki szefa rabusiów, aby wymusić na nim odzyskanie kamieni.
0.35 Specjalista – film ★★★ sensacyjny USA 1994 Reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone, Sharon Stone, James Woods
2.55 Kuba Wojewódzki (11)
4.10 Uwaga! – magazyn publ.
4.25 Nauka jazdy (4) – program rozrywkowy Polska 2022
4.55 Recepta na stary dom (14) – serial dokum. USA 2018

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1323, 1414, 1415) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1054-1056) **14.00** Detektywi (107) **15.00** Szpital (753) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (490, 491) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (3) **19.00** Ukryta prawda (1514) **20.00** ★★★ Na twoim miejscu – komedia obycz. Polska 2023 **22.15** ★★★ Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor, Scarlett Johansson **1.00** ★★★★ Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law **3.40** Fachowcy (8)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (136) **8.55** Policjantki i policjanci (480, 481) **10.55** Na ratunek 112 (1138, 1139) **11.55** Dlaczego ja? (1567, 1568) **13.55** Trudne sprawy (1346-1348) **16.55** Policjantki i policjanci (1384) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (71) **19.00** Policjantki i policjanci (1385) **20.00** Gwiazdy kabaretu (172, 180) **22.05** ★★★ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygod. USA/Japonia 2012, reż. Peter Berg, wyk. Liam Neeson, Rihanna **0.50** STOP Drogówka (324) **1.50** Love Island. Wyspa miłości (16) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (5)

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Król w Nowym Jorku – kom. W. Bryt. 1957 **12.05** ★★★ Diament radży – film obycz. Polska 1971 **12.50** Gatsby w Connecticut: historia nieznana **14.10** Na początku było Opole **15.10** ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **17.00** Podróż za jeden uśmiech (6, 7) **18.15** Video Killed the Radio Star **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (3) **20.00** ★★★ Ognie Świętego Elma – dramat USA 1985 **22.00** Powrót Sherlocka Holmesa (3) **23.10** ★★★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978

TV Trwam

12.30 Muzyczne chwile **12.40** Głos serca (129) **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.00** Informacje **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Wielkopolanie nad Wisłą **17.30** Łączy nas historia **18.05** Informacje **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

12.45 Mundial 2026: Legendy miejskie **13.20** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. B: Kanada – Katar **15.35** Mundial 2026: Legendy miejskie **16.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. A: Meksyk – Korea Poł. **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. ko. gr. D: USA – Australia **23.35** Studio **23.50 (L)** Piłka nożna: 2. kol. gr. C: Szkocja – Maroko; 2. kol. gr. C: Brazylia – Haiti; 2. kol. gr. D: Turcja – Paragwaj

TV Puls

10.00 Maria z przedmieścia (25, 26) **12.00** Nie igraj z aniołem (99) **13.00** Wspaniałe stulecie (33) **14.00** Kurierzy (18) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (508, 509) **17.00** Kurierzy (19) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (956, 957) **20.00** ★★★ 22 kule – film sensac. Francja 2010, reż. Richard Berry, wyk. Jean Reno **22.15** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009 **0.30** ★★ Prowokacja – film sensacyjny USA 2005, reż. Don E. FauntLeRoy, wyk. Steven Seagal **2.20** Lombard. Życie pod zastaw (952)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 4dab663585

SOBOTA 20 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (61) **9.45** Komisarz Alex (70) **10.40** Ojciec Mateusz (178): Poza światem **11.35** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (3): Zabójcze kolce i zielone kolcorogi **13.00** ★★★ Powrót siedmiu wspaniałych – western USA/Hiszpania 1966 **14.45** Okrasa łamie przepisy (406)

15.20 Rozmowy na medal
16.00 Dziedzictwo (954)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (3) – reality show Polska 2025
18.40 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. grupy F: Holandia – Szwecja
19.50 19.30
20.00 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. grupy F: Holandia – Szwecja
21.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy E: Niemcy – Wybrzeże Kości Słoniowej
0.30 Bez litości ★★★ – film sensac. Polska 2002 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Olaf Lubaszenko, Radosław Pazura, Paweł Wilczak
2.40 Kanał tajemnic ★★★ – film kryminalny Francja/Belgia 2020
4.30 Sprawdzamy

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Górna półka smaku – magazyn **12.00** Zmiennicy (3): Dziewczyna do bicia – serial komed. Polska 1986, reż. Stanisław Bareja, wyk. Mieczysław Hryniewicz, Ewa Błaszczyk, Stanisław Bareja **13.05** Panna młoda (125) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Ich Troje
16.15 Festiwal Zaczarowanej Piosenki – koncert finałowy
17.20 Panna młoda (126)
18.15 Va banque – teleturniej
18.45 Wyższa Szkoła Jazdy
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (299): Czasznica – serial kom. Polska 2025
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską 2026: Bielsko-Biała – koncert Polska 2026 Reż. Małgorzata Kosturkiewicz, Agnieszka Żmijewska
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.00 Wszystko albo nic ★★★ – komedia romantyczna Słow./Czechy/Polska 2017 Reż. Marta Ferencová, wyk. Tatiana Pauhofová, Klára Issová, Michał Żebrowski
0.55 Rodzinka.pl (276)
1.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
1.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. grupy E: Ekwador – Curaçao
4.25 Barwy szczęścia (3336)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** ★★★ Dziennik cwaniaczka III – kom. obyczajowy Kanada/USA 2012, reż. David Bowers, wyk. Zachary Gordon, Steve Zahn, Robert Capron **13.25** ★★★★ Pan i władca: Na końcu świata – film przyg. USA 2003, reż. Peter Weir, wyk. Russell Crowe, Paul Bettany, James D'Arcy

16.45 8 rzeczy, których ★★ nie wiecie o facetach – komedia rom. Polska 2022 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Karolina Bruchnicka, Leszek Lichota, Maciej Zakościelny
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Neo-Nówka. XX-lecie – koncert Polska 2022
22.50 Szybcy i wściekli VI ★★★ – film sensacyjny USA/Japonia/Hiszp./W. Bryt. 2013 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Dwayne Johnson
1.35 Gorący towar – komedia ★★★ krym. USA/W. Bryt. 2013 Reż. Paul Feig, wyk. Sandra Bullock, Melissa McCarthy, Demián Bichir Agentka FBI zostaje wysłana do Bostonu, by aresztować barona narkotykowego. Podczas wykonywania zadania ma współpracować z bostońską policjantką. Ich spotkanie nie zapowiada owocnego współdziałania.
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8020) **5.55** Ukryta prawda (1674) **6.50** Pogromcy chaosu (7) – program rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4228-4231) – serial Polska 2026 **13.30** Młode gliny (4) – serial krym. Polska 2026 **14.35** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła – film anim. Belgia/Francja 2020, reż. Jérémie Degruson, Ben Stassen

16.25 Indiana Jones i ostatnia ★★★★ krucjata – film przygodowy USA/Włochy/Hiszpania/W. Bryt./Jordania 1989
19.00 Fakty
19.25 Wianki nad Wisłą. Miasto gra – muzyka, miłość, marzenia – zapowiedź
19.50 Włoskie wakacje ★★★ – kom. W. Bryt./Wł. 2020 Reż. James D'Arcy, wyk. Liam Neeson, Micheál Richardson, Valeria Bilello Londyński artysta wraca do Włoch z synem, by sprzedać dom, który odziedziczyli po żonie i matce. Ale wspaniała niegdyś willa jest w ruinie. Robert szuka pomocy u mieszkańców z okolicy.
21.45 Wianki nad Wisłą. Miasto gra – muzyka, miłość, marzenia – koncert
23.40 Podwodna pułapka 2: ★★ Labirynt śmierci – thriller W. Bryt./USA 2019
1.25 Szpital św. Anny (118)
2.30 Wallander (1) – serial krymin. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finl. 2005
4.30 Uwaga! – magazyn
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 New Looney Tunes (30, 31) **7.20** ★★ Scooby-Doo – film przygod. USA/Australia 2002 **9.05** Zgłoś remont (3, 4) **10.10** Bitwa o gości (4) **11.10** Ukryta prawda (1406-1408) **14.15** Szpital św. Anny (9, 10) **16.15** Detektywi (325) **17.15** ★★★ Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood **20.00** ★★★ Dzień Bastylii – film sensac. USA/Francja/Luksem. 2016 **22.00** ★★★ Liga Sprawiedliwości – film fantasy USA 2017, reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck **0.30** ★★★★ Matrix: Reaktywacja – film sf USA 2003

TVP Kultura

9.00 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996 **10.50** Kosmos 1999 (5) **11.55** Londyn – stolica kontrastów **13.10** ★★★★ Król w Nowym Jorku – komedia W. Bryt. 1957 **15.05** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **16.10** ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **17.55** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **18.30** Teatr TV: Intryga i miłość – Polska 2004 **20.00** ★★★★ Żona – dram. Szwecja/W. Bryt./USA 2017 **21.50** Muse: Drones World Tour **23.30** ★★★ Ognie Świętego Elma – dram. USA 1985

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. C: Szkocja – Maroko **12.30 (L)** Sport niepełnosprawnych – Amp Futbol: Polska – Ukraina **14.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. C: Brazylia – Haiti **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. F: Holandia – Szwecja **21.35** Studio **21.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. E: Niemcy – Wybrz. Kości Słoniowej **1.05** Mundial 2026: Legendy miejskie

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (187) – reality show Polska 2023 **7.00** Galileo (1161, 1162) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (333) **9.30** Galileo (1163) **10.30** Mini Galileo (22) **10.50** Galileo (1204, 1205) **12.50** ★★★ Dziś 13, jutro 30 – komedia rom. USA 2004, reż. Susan Littenberg, wyk. Jennifer Garner, Mark Ruffalo **14.55** Policjantki i policjanci (1371-1375) – serial obycz. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (113-116) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (178, 179) **2.05** STOP Drogówka (351)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (32, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (10-12) **9.00** Taki jest świat (25) **9.25** Wojciech Cejrowski – boso przez świat (69) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (501, 503, 505, 507, 509, 953-957) **20.00** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA 2008 **21.55** ★★★ Bodyguard i żona zawodowca – film sens. USA/W. Bryt./Szwecja/Bułg./Francja 2021 **0.10** ★★ Żądza śmierci – film sensac. USA/Kanada/Rosja 2009 **2.10** Taki jest świat (25) **2.55** Dyżur (34, 35) **4.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 21 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Stawka większa niż życie (4, 5): Café Rose / Ostatnia szansa **10.55** Ojciec Mateusz (179): Geniusz **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Planeta Ziemia III (1): Wybrzeża – serial dokument. W. Bryt. 2023 **14.15** Dom (21): Naiwne pytania

16.00 Dziedzictwo (955)
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (3) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy G: Belgia – Iran
23.35 Eiffel – film biograf. ★★★★ Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon, wyk. Romain Duris, Emma Mackey, Bruno Raffaelli Francuski konstruktor po zyskaniu sławy przy pracy nad Statuą Wolności otrzymuje zlecenie przygotowania czegoś szczególnego na Wystawę Światową.
1.30 63. KFPP w Opolu: Premiery – festiwal 2026
2.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. G: Nowa Zelandia – Egipt

TVP 2

5.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **5.50 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy F: Tunezja – Japonia **8.25** Pytanie na śniadanie – program infor.-publicyst. **11.20** Tamte lata, tamte dni (81): Olga Lipińska **11.55** Lato z Radiem i Telewizją Polską 2026 – koncert **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Piosenki Jarosława Kukulskiego
16.15 Festiwal Zaczarowanej Piosenki – koncert finałowy – Polska 2026
17.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
17.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA 2. kolejka grupy H: Hiszpania – Arabia Saudyjska
20.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.25 Postaw na milion – teleturniej
21.25 Prywatka u Wojtka, czyli benefis Wojciecha Gąssowskiego
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Republika Zielonego Przylądka
2.30 Wszystko albo nic ★★★ – komedia romant. Słowacja/Czechy/Polska 2017 Reż. Marta Ferencová, wyk. Tatiana Pauhofová, Klára Issová, Michał Żebrowski
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicyst. **11.25** Sezon na misia III – film animowany USA/Kanada 2010, reż. Cody Cameron, dub. Jarosław Boberek, Dariusz Toczek, Joanna Kudelska **12.55** Smerfy – film anim. USA/Belgia/Kanada 2011, reż. Raja Gosnell, dub. Jerzy Stuhr, Małgorzata Socha

15.20 Piraci z Karaibów: ★★★★ Na krańcu świata – film przyg. USA 2007 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie – program publicystyczny
20.00 Zielona mila ★★★★ – dramat obyczaj. USA 1999 Reż. Frank Darabont, wyk. Tom Hanks, Michael Clarke Duncan, David Morse
0.00 Wyzwanie ★★★ – film sens. Polska 2019 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Katarzyna Dąbrowska, Eryk Lubos, Rafał Królikowski, Andrzej Grabowski Dwaj koledzy, którzy pracowali w wydziale kryminalnym policji, otwierają pub na Mazurach. Wkrótce zostaje odnalezione ciało topielca, a panowie angażują się w śledztwo.
2.25 Świat według Kiepskich (585-587): Święta kluska / Janusz i Adelajda / Wróżba – serial kom. Polska 2022
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (1) – serial dokumental. USA 2021 **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1675) **6.50** Bez kompleksów (7) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Kobieta na krańcu świata (3) **12.00** Co za tydzień (1248) **12.35** Ugotowani (3) **13.35** ★★★ Mean Girls – komedia obycz. USA 2024, reż. Samantha Jayne, Arturo Perez Jr., wyk. Angourie Rice, Reneé Rap, Auli'i Cravalho

15.50 Gniew Tytanów – film przyg. ★★★ USA/Hiszpania 2012 Reż. Jonathan Liebesman, wyk. Sam Worthington, Liam Neeson, Ralph Fiennes Perseusz robi wszystko, żeby nie brać udziału w walkach pomiędzy bogami i tytanami. Kiedy Ares i Hades sprzymierzają się przeciwko Zeusowi, Perseusz rusza ojcu na ratunek.
18.00 Kuchenne rewolucje: Siedliszcze – Bistro 12
19.00 Fakty
19.45 Indiana Jones i królestwo ★★★ kryształowej czaszki – film przygod. USA 2008 Reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Cate Blanchett, Shia LaBeouf
22.20 Ścigane – film sensacyjny ★★★ W. Bryt./USA 2019 Reż. Vicky Jewson
0.15 Posejdon – film ★★★ katastroficzny USA 2006 Reż. Wolfgang Petersen
2.25 Szpital św. Anny (119)
3.30 Superwizjer
4.05 Uwaga! – magazyn
4.20 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (21) **7.00** New Looney Tunes (32-34) **7.45** ★★★ Pinokio – film fant. Wł./Fr./W. Bryt./Belg. 2019 **10.25** Ukryta prawda (1409-1411) **14.35** Szpital św. Anny (11, 12) **16.35** Detektywi (326) **17.40** ★★★ Przychodzi facet do lekarza – komedia Fr./Belg. 2014 **20.00** ★★★ Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone, Antonio Banderas **22.45** ★★★ Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.30** ★★★★ Jestem legendą – film sf USA/Wielka Brytania 2007

TVP Kultura

9.00 Przystań nad Biblią **9.20** Wspólny dom **9.55** Londyn – stolica kontrastów **11.10** Kosmos 1999 (6) **12.25** Opole – koncertowe wspomnienia **12.45** Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '77 **14.05** ★★★★★ Światła rampy – dramat USA 1952 **16.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **17.45** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **18.15** Teatr TV: Żeglarz – Polska 1972 **20.00** ★★★ Borsalino i spółka – dramat Fr./Włochy/Niemcy 1974 **21.55** Kulturalni **22.50** Tom Cruise: ostatnia gwiazda filmu

TVP Sport

11.30 (L) Piłka nożna (tow.): Polska – USA **13.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. E: Niemcy – Wybrzeże Kości Sł. **15.30** Dzień na mundialu **17.00** Studio **17.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Hiszpania – Arabia Saud. **20.35** Studio **20.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. G: Belgia – Iran **23.35** Studio **23.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Rep. Ziel. Przylądka; 2. kol.gr. G: Nowa Zelandia – Egipt

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej(188) **6.55** Ewa gotuje (473) **7.30** Wielkie tajemnice historii (17, 18) **9.20** Galileo (1174, 1175) **11.20** Mini Galileo (40) **11.45** Hotel Transylwania 3 – film animowany USA 2018 **13.45** ★★ Obsesja – thriller USA 2009, reż. Steve Shill, wyk. Idris Elba, Beyoncé Knowles **16.00** ★★★ Lot 93 z Newark – film sensacyjny Kanada/USA 2006 **17.55** Uroczysko (163-166) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (996-999) **0.00** STOP Drogówka (352) **1.00** Wielkie tajemnice historii (19, 20)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Cysters **11.00** XXVII Ogólnopolska Pielgrzymka PKRD **14.15** Głos serca (130) **15.00** Wieś to też Polska **16.00** Informacje **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.20** Informacje **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TV Puls

6.00 Taki jest świat (25) **6.35** Don Matteo: Boski detektyw (13, 14) **8.50** Zaklinaczka duchów (62, 63) **10.50** ★★ Agent XXL – kom. USA/Niemcy 2000 **12.50** ★★ Kajtek Czarodziej – film przyg. Polska/Słow./Czechy 2023 **14.55** ★★ W imię króla – film fant. USA/Niemcy/Kan. 2007 **17.35** ★★★ Need for Speed – film sens. USA/Indie 2014 **20.00** ★★ Moonfall – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2022 **22.25** ★★ Demonstracja siły – film sens. USA 2013 **0.45** ★★ Zabójca idealny – film sens. USA/Hiszp./Szwecja 2016

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 4dab663585

PONIEDZIAŁEK 22 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Czterdziestolatek (16): Gdzie byłaś, czyli Szekspir **9.15** Ranczo (62): Przymus rekreacji **10.10** Komisarz Alex (71): Śmierć w muzeum **11.05** Ojciec Mateusz (180): Życiowy rekord **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **13.00** Planeta Ziemia III: Wybrzeża **14.00** Złoty chłopak (317)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (956) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (895) Ursula nie chce, by Blanca wyjechała z Diegiem do Szwajcarii. Nakłania ją do rozmowy z Cristiną, której objawiła się Matka Boska.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026
22.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
22.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak
1.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
1.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy I: Norwegia – Senegal
4.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1779) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicyst. **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (3) **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (126) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (859): Ferment – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (416)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (127) – serial obyczaj. Turcja 2024
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy J: Argentyna – Austria
21.25 Postaw na milion – teleturniej Polska 2020, prowadz. Łukasz Nowicki
22.20 Na sygnale (849, 850) – serial obycz. Polska 2026
23.25 Zabić na końcu – film ★★ sensacyjny Polska 1990 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Wojciech Malajkat, Piotr Siwkiewicz, Jolanta Nowak
1.05 Nasz dom w górach (7): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019
2.05 Akacjowa 38
3.55 Rodzinka.pl
4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
4.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (300, 301): Detektywi w potrzasku / Zaginiona Tajka **9.30** Trudne sprawy (1231, 1232): Znaleźć ojca / Wnuczek czy nie wnuczek? **11.35** Gliniarze (846, 847): Krew na rękach / Bez powodu **13.40** Dlaczego ja? (1476, 1477): Casting na męża / Cienie przeszłości – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1043, 1044): Trup i świadek / Nawrócone dzieciaki – serial fabularno-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Nikt – film sensacyjny ★★★★ USA/Japonia/Chiny 2021 Reż. Ilya Naishuller, wyk. Bob Odenkirk, Aleksiej Serebriakow, Connie Nielsen
22.00 Niezłomny – dramat ★★★★ wojenny USA/Japonia 2014 Reż. Angelina Jolie, wyk. Jack O'Connell, Domhnall Gleeson, Garrett Hedlund Louis Zamperini, olimpijczyk, przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.
0.55 Hostiles ★★★★ – western USA 2017 Reż. Scott Cooper, wyk. Christian Bale, Rosamund Pike, Wes Studi
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! (7725) **5.55** Ukryta prawda (1676) **6.50** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczma Kujawska **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (12): Tarta z krewetkami – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje / Siedliszcze – Bistro 12: Katowice – „Meltini” **13.40** Ukryta prawda (1657-1658, 1711) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (51) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (175)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4232) – serial Polska 2026
20.50 Bitwa o gości (6) – reality show Polska 2025
22.00 Morze śmierci ★★★ – thriller USA/W. Bryt. 2024 Reż. Phil Volken, wyk. Isabel Gravitt, Genneya Walton, Alexander Wraith Grupa przyjaciół, dryfująca na otwartym morzu zostaje uratowana przez kapitana statku rybackiego. Ocaleni z opresji, nie są świadomi, że statek skrywa przerażający sekret.
23.45 Matrix: Rewolucje ★★★ – film sf USA 2003 Reż. Larry Wachowski, Andy Wachowski, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Co za tydzień – magazyn
3.15 Wallander (2): Wioskowy głupek – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2008

TVN 7

6.50 Szkoła (741, 742) **8.45** Ukryta prawda (1324, 1417, 1418) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1057-1059) **14.00** Detektywi (108) **15.00** Szpital (754) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (492, 493) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (4) **19.00** Ukryta prawda (1515) **20.00** ★★★ Królowe zbrodni – film krym. USA/Kan. 2019, reż. Andrea Berloff, wyk. Melissa McCarthy **22.15** ★★★ Mayday – kom. romantyczna Polska 2020, reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk **0.35** ★★★ Obce niebo – dramat obycz. Polska/Szwecja 2015 **2.55** Żyjąc z potworem (11)

TVP Kultura

10.20 ★★★★ Mała mama – dram. Francja 2021 **11.45** Co ja tu robię? Tadeusz Konwicki **12.55** Kosmos 1999 (5) **13.55** Szczawno. Uzdrowisko Książęce **15.15** Wakacje z duchami (1, 2) **16.30** Dźwięk Nowego Jorku **17.15** Pan wzywał, Milordzie? (4) **18.20** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **19.00** Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026 **21.15** ★★★ Świat to za mało – film sens. W. Bryt./USA/Hiszp. 1999 **23.30** Sibelius. Siedem symfonii

TVP Sport

9.00 Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Rep. Ziel. Przylądka; 2. kol. gr. H: Hiszpania – Arabia Saud.; 2. kol. gr. G: N. Zelandia – Egipt **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **22.00** Studio **22.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak **1.35** Studio **1.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (482, 483) **10.55** Na ratunek 112 (1140, 1141) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (1349-1351) **16.55** Policjantki i policjanci (1385) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (72) **19.00** Policjantki i policjanci (1386) **20.00** Uroczysko (181, 182) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (117) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1000) **23.05** ★★★★ Nieśmiertelny – film fantasy W. Bryt./USA 1986 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (17)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Rotmistrz Pilecki – przywrócenie pamięci **12.55** Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Beatus, źródła Camino de Santiago **15.25** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Maria z przedmieścia (27, 28) **12.00** Nie igraj z aniołem (100) **13.00** Wspaniałe stulecie (34) **14.00** Kurierzy (19) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (510, 511) **17.00** Kurierzy (20) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (957, 958) **20.00** ★★ Poza zasięgiem – film sensacyjny USA/Polska 2004 **21.50** ★★★★ Maczeta – film sensac. USA 2010 **23.55** ★★ Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **1.30** Dzielnica strachu (392)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 23 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Czterdziestolatek (17): Cwana bestia, czyli kryształ **9.15** Ranczo (63) **10.10** Komisarz Alex (72): Mężczyzna, który patrzy **11.05** Ojciec Mateusz (181): Piekło **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (1): Niemcy **14.00** Złoty chłopak (318)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (957)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (896)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Prokurator (5) W Muzeum Powstania Warszawskiego odkryto zwłoki przebranego w mundur SS marszanda, dzięki któremu Polska odzyskała zagrabione podczas wojny dzieła sztuki.
21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana
0.30 Eiffel – film biograf. ★★★★ Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon
2.25 63. KFPP w Opolu
3.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Republika Konga

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Rodzinka.pl (18, 19): Zwierzątko domowe / Powitanie jesieni – serial komediowo-obyczajowy Polska 2011 **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (127) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (860): Mecz ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (417) – telenowela Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (128)
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy K: Portugalia – Uzbekistan
21.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.30 Postaw na milion
22.25 Na sygnale (851, 852): Obcy w domu / Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczajowy Polska 2026
23.30 To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz – koncert Polska 2025
0.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
0.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja
3.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.25 Portret zdezorientowanego ojca – film dokumentalny Norwegia/Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (302, 303): Nowe życie / Ukochany syn **9.30** Trudne sprawy (1233, 1234): Niechciana ciąża / Rodzice Basi **11.35** Gliniarze (848, 849): Demony przeszłości / Wiewióra **13.40** Dlaczego ja? (1478, 1479): Przełożony ślub / Dla niej wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1045, 1046): Kto usłyszy twój krzyk? / Garota – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Bez litości 2 – film ★★★ kryminalny USA 2018 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Pedro Pascal, Ashton Sanders Robert był tajnym agentem. Pewnego dnia jego przyjaciółka zostaje zamordowana. Mężczyzna chce dopaść morderców i pomścić jej śmierć.
22.40 Pierwszy śnieg – dramat ★★★ krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 Reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg
1.10 Klucz do wieczności ★★★ – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1677) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górce **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (19): Wytrawne muffiny z kukurydzą **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Szybka szama”, Napachanie / Łódź – „Antonio” **13.40** Ukryta prawda (1659-1660, 1712) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (52)
17.55 Detektywi (176): Syn diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4233) – serial Polska 2026
20.50 Godzina ciszy ★★★ – thriller Kanada 2024 Reż. Brad Anderson, wyk. Joel Kinnaman, Sandra Mae Frank, Mark Strong Niedosłyszący bostoński detektyw pracuje jako tłumacz języka migowego. Musi stawić czoła grupie skorumpowanych funkcjonariuszy, którzy chcą się pozbyć niesłyszącej świadkini zbrodni.
23.00 Kuba Wojewódzki
0.05 Star Trek: W nieznane ★★★★ – film sf USA/Chiny/Emiraty Arabskie/Kanada 2016 Reż. Justin Lin, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto, Zoe Saldaña
2.40 Szpital św. Anny (120)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.50 Szkoła (744, 745) **8.45** Ukryta prawda (1325, 1419, 1420) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1060-1062) **14.00** Detektywi (109) **15.00** Szpital (755) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (494, 495) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (5) **19.00** Ukryta prawda (1516) **20.00** ★★★ Ghost in the Shell – film sf USA/Hongk./Chiny 2017, reż. Rupert Sanders, wyk. Scarlett Johansson **22.20** ★★★ Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.00** ★★★★ Wdowy – thriller W. Bryt./USA 2018, reż. Steve McQueen **2.40** Zgłoś remont (3) **3.40** Fachowcy (11)

TVP Kultura

10.15 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996 **12.05** ★★★★★ Dziewczyny do wzięcia – komedia Polska 1972 **13.00** Isaac Asimov. List do przyszłości **14.10** Kosmos 1999 (6) **15.15** ★★★★★ Wielki bieg – dramat Polska 1987 **17.05** Wakacje z duchami (3, 4) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (5) **20.00** Teatr TV: Lord Jim – Polska 2002 **21.35** ★★★★ Blisko – dram. Hol./Fr. 2022 **23.30** Sr **1.30** ★★★ Świat to za mało – film sensac. W. Bryt./USA 1999

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak; 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria; 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Portugalia – Uzbekistan **21.35** Studio **21.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana; 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (484, 485) **10.55** Na ratunek 112 (1142, 1143) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (912-914) **16.55** Policjantki i policjanci (1386) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (481) **19.00** Policjantki i policjanci (1387) **20.00** Uroczysko (183, 184) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (118) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1001) **23.05** ★★★ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przyg. USA/Japonia 2012, **1.50** Love Island. Wyspa miłości (18)

TV Trwam

12.20 Śladami Powstania Styczniowego na Podlasiu **13.05** Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Sanktuarium Maria Schutz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Maria z przedmieścia (29, 30) **12.00** Nie igraj z aniołem (101) **13.00** Wspaniałe stulecie (35) **14.00** Kurierzy (20) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (512, 513) **17.00** Kurierzy (21) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (958, 959) **20.00** ★★★ Bóg zemsty – film sens. USA 2011 **22.05** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **0.20** ★★★★ Wilcze echa – thriller Fr. 2019 **2.50** Dzielnica strachu (393) **3.50** Lombard. Życie pod zastaw (954)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 4dab663585

ŚRODA 24 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Czterdziestolatek (18): Gra wojenna, czyli na kwaterze **9.20** Ranczo (64) **10.15** Komisarz Alex (73) **11.05** Ojciec Mateusz (182): Krew z krwi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (2): Półwysep Iberyjski **14.00** Złoty chłopak (319)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (958)
– serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (897)
– serial obyczaj. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia
2.25 Kawalerskie życie
★★★ **na obczyźnie**
– komedia Polska 1992
Reż. Andrzej Barański, wyk. Marek Bukowski, Jan Frycz, Magdalena Wójcik
4.15 Wykrywacz kłamstw (20)
– magazyn Polska 2026
4.30 Pytanie dnia

TVP 2

5.35 M jak miłość (1780) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Rodzinka.pl (20, 21): Rodzice na 100 procent / Ideały a sprawa trawnika **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (128) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (861): Powrót do przeszłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (418)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (129)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3339)
Łukasz współpracuje z Celiną. Pomaga jej przy sprawie zdrady małżeńskiej. Ksawery zostaje upomniany przez Kasię za używanie alkogogli od kolegi. (odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.50 Na sygnale (853, 854): Miłość i genetyka / W sieci kłamstw – serial obyczaj.
23.00 Ania – film dokumentalny Polska 2022
0.35 Karol, władca Hiszpanii (1)
– serial Hiszpania 2015
1.30 Nasz dom w górach (8): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019
2.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (304, 305) – serial fab.-dok. Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1235, 1236): Wypadki małżeńskie / Rodzina idealna **11.35** Gliniarze (850, 851): Przeszłość / Karta przetargowa **13.41** Dlaczego ja? (1480, 1481): Narzeczona z niespodzianką / Krewni – serial fab.-dokum. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1047-opis, 1048): Zbrodnia przyszłości / Żywy towar – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
Starsza kobieta pada ofiarą napastnika, podającego się za jej wnuczka. Kiedy policja zaczyna badać sprawę, okazuje się, że jej prawdziwy wnuczek miał z nią kontakt i to zaraz przed zabójstwem.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Belgia
22.30 Volta – komedia kryminalna
★★★ Polska 2017
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Andrzej Zieliński, Olga Bołądź, Aleksandra Domańska
0.45 Spadaj, tato
★★★ – komedia USA 2012
Reż. Sean Anders, wyk. Adam Sandler, Andy Samberg, Susan Sarandon
3.15 Nasz nowy dom (366)
– reality show Polska 2026
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! (8022) **5.55** Ukryta prawda (1678) **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkowa Leśna – Suliko **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystycz. **11.20** Doradca smaku (16): Dorsz z mieszanką przypraw ras el hanout **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pizza Bella”, Ustroń: Kraków – „Via Piada” **13.40** Ukryta prawda (1661-1662, 1713)

16.50 Szpital św. Anny (53)
– serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (177)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4234)
– serial Polska 2026
20.50 Mroczna dzielnica
★★★ – film sensacyjny USA/Kanada 2001
Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Steven Seagal, Bill Duke, DMX, Isaiah Washington
Z policyjnego magazynu znikają narkotyki warte miliony dolarów. Korupcja w policji osiąga niespotykane wcześniej rozmiary. Orin Boyd rozpoczyna dochodzenie. Wspiera go gangster Walker.
23.05 World War Z
★★★★ – horror USA 2013
Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz
1.25 Szpital św. Anny (121)
2.30 Uwaga! – magazyn
2.50 Wallander (3): Bracia
– serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2007
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (747, 748) **8.45** Ukryta prawda (1326, 1421, 1422) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1063-1065) **14.00** Detektywi (110) **15.00** Szpital (756) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (496, 497) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (6) **19.00** Ukryta prawda (1517) **20.00** ★★★ Tożsamość strachu – horror USA 2021, reż. Castille Landon, wyk. Katherine Heigl **22.30** ★★★ Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone **1.00** ★★★ Od kołyski aż po grób – film sens. USA 2003, reż. Andrzej Bartkowiak **3.10** Żyjąc z potworem (12)

TVP Kultura

10.10 ★★★★★ Wielki bieg – dramat społ. Polska 1987 **12.05** ★★★★ Duże zwierzę – komediodr. Polska 2000 **13.35** Legendy Paryża – opowieść o sztuce XIX wieku **14.35** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **15.40** ★★★★ Meta – film obyczaj. Polska 1971 **17.00** Wakacje z duchami (5, 6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (6) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (4) **21.05** ★★★ Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016 **22.45** Informacje kulturalne

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana **12.45** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie **13.50** Piłka nożna: MŚ: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja; 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Rep. Konga **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **23.35** Studio **23.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Maroko – Haiti; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Poł.

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (486, 487) **10.55** Na ratunek 112 (1144, 1145) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (915-917) **16.55** Policjantki i policjanci (1387) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (482) **19.00** Policjantki i policjanci (1388) **20.00** Uroczysko (185, 186) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (119) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1002) **23.00** ★★ Obrońca – film sensac. USA/W. Bryt./Niemcy/Rumunia 2004 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (19)

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.03** Informacje **12.20** Bawer – moja walka **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Historia we fraszkach – od Mieszka po Staszka **14.50** Matusia – s. Matylda Getter **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Maria z przedmieścia (31, 32) **12.00** Nie igraj z aniołem (102) **13.00** Wspaniałe stulecie (36) **14.00** Kurierzy (21) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (514, 515) **17.00** Kurierzy (22) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (959, 960) **20.00** ★★★★ Skazany – thriller USA 2017 **22.20** ★★ Tajniak – film sens. Australia 2023 **0.30** ★★ Pętla – film sens. Polska 2020 **2.35** Dzielnica strachu (394) **3.35** Lombard. Życie pod zastaw (955)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 25 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.10** Czterdziestolatek (19): Z dala od ludzi, czyli coś swojego **9.05** Ranczo (65): Pakt z czartem **9.55** Liturgia prawosławna w Jabłecznej – transmisja **11.25** 63. KFPP w Opolu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.45** To się opłaca **13.00** Sprawa dla reportera **14.00** Złoty chłopak (320)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
– teleturniej
16.00 Dziedzictwo (959)
– serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
– teleturniej muzyczny
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (898)
– serial obyczaj. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (350): La cucaracha – serial kryminalny Polska 2022
21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Ekwador – Niemcy
0.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
0.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Japonia – Szwecja
3.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. D: Turcja – USA

TVP 2

5.30 M jak miłość (1781) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3340) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (22, 23): Wakacje / Powrót **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (129) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rąbią – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (419)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (130)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3340)
(odcinek powtórkowy)
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Kocham Cię, Polsko!
22.25 Daleko od szosy (3)
W swojej rodzinnej miejscowości Leszek poznaje Anię, studentkę biologii z Łodzi, która spędza wakacje na wsi. Towarzystwo Ani pociąga go, ale jednocześnie peszy. Dziewczyna rozbudza w nim chęć dalszej nauki, obiecuje również pomoc.
23.50 Żona do podziału
★★ – komedia Belgia/Fr. 2015
Reż. Florent-Emilio Siri, wyk. Franck Dubosc, Gérard Lanvin, Pascale Arbillot
1.20 Kruk. Szepty słychać po zmroku (5, 6) – serial kryminalny Polska 2018
3.30 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.25** Malanowski i Partnerzy (306, 307): Ciche pożegnanie / Bez szwanku **9.25** Trudne sprawy (1237, 1238): Jedyny spadkobierca / Pielęgniarka walczy z macochą **11.30** Gliniarze (852, 853): Za późno na żal / Dziewczyna gangstera **13.41** Dlaczego ja? (1482, 1483): Obrzeże / Ostatnia szansa

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1049, 1050): Włamywacz w Ssanie spoczynku/Ubezpieczenie od wypadku – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Turcja
22.30 King's Man: Pierwsza misja – film sensacyjny
★★★★ USA/W. Bryt. 2021
Reż. Matthew Vaughn, wyk. Ralph Fiennes, Gemma Arterton, Rhys Ifans
Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską, składającą się ze służących, zatrudnionych przez najpotężniejszych ludzi na świecie. Agenci mają stawić czoło groźnej grupie Stado.
1.10 To tylko seks – komedia
★★★ romantyczna USA 2011
Reż. Will Gluck, wyk. Justin Timberlake, Mila Kunis, Jenna Elfman
3.35 Nasz nowy dom (367)
4.55 Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (6) **5.40** Uwaga! (8023) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1679) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (30): Kotlety z mięsa mielonego i twarogu **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod kamienicą”, Grudziądz / Włocławek – Karczma Kujawska **13.40** Ukryta prawda (1663-1664, 1714)

16.50 Szpital św. Anny (54)
Zosia niebawem wyjeżdża do Berlina. Żegna się ze współpracownikami. Kaśka i Maciek coraz lepiej się dogadują. Lekarka opowiada, że mąż zostawił ją dla Darii.
17.55 Detektywi (178)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4235)
– serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover
22.00 Nie wszystko złoto, co się świeci
★★★ – komedia USA 2008
Reż. Andy Tennant, wyk. Matthew McConaughey, Kate Hudson, Donald Sutherland
0.10 Starsky i Hutch
★★★ – film sensac. USA 2004
Reż. Todd Phillips, wyk. Ben Stiller, Owen Wilson, Snoop Dogg
2.25 Szpital św. Anny (122)
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 Największe polskie katastrofy: Pożar rafinerii w Czechowicach-Dziedzicach – serial dokument.
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (750, 751) **8.45** Ukryta prawda (1327, 1423, 1424) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1066-1068) **14.00** Detektywi (111) **15.00** Szpital (757) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (498, 499) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (7) **19.00** Ukryta prawda (1518) **20.00** ★★★ Bękarty – komedia USA 2017, reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson **22.25** ★★★ Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka **0.35** ★★★ Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Meta – film obycz. Polska 1971 **11.35** ★★★ Ciuciubabka – film obycz. Polska 1977 **12.35** Reżyserzy **13.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **14.45** ★★★★ Cwał – kom. Polska 1996 **16.45** Wakacje z duchami (7) **17.20** Siedem życzeń (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (7) **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ★★★★★ Korczak – film biogr. Polska/Niemcy/W. Bryt. 1990 **22.15** The Doors, za kulisami **23.05** ★★★ Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016

TVP Sport

6.40 Piłka nożna: MŚ: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Poł.; 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk; 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **19.30** Dzień na mundialu **21.00** Studio **21.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Curaçao – Wybrz. Kości Słoniowej **0.35** Studio **0.50 (L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Tunezja – Holandia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (140) **8.55** Policjantki i policjanci (488, 489) **10.55** Na ratunek 112 (1146, 1147) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (918-920) **16.55** Policjantki i policjanci (1388) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (483) **19.00** Policjantki i policjanci (1389) **20.00** Uroczysko (187, 188) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (120) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1003) **23.05** ★★★★ Terminator: Ocalenie – film sf USA/Niemcy/W. Bryt./Wł. 2009 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (20)

TV Trwam

11.25 Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Życie jest piękne **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (17, 18) **10.00** Maria z przedmieścia (33, 34) **12.00** Nie igraj z aniołem (103) **13.00** Wspaniałe stulecie (37) **14.00** Kurierzy (22) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (516, 517) **17.00** Kurierzy (23) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) **20.00** ★★★★ Igrzyska śmierci: W pierścieniu ognia – film przygod. USA 2013 **23.00** ★★★ Igrzyska śmierci: Kosogłos. Część I – film sens. USA/Kan./Fr. 2014 **1.20** Lombard. Życie pod zastaw (956)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 4dab663585

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Tydzień przyniesie silny impuls do działania. Tarot pokazuje determinację, ambicję i gotowość do przełamywania barier. To dobry moment na realizację planów zawodowych i podejmowanie odważnych decyzji.

BLIŹNIĘTA
Tydzień pełen rozmów, informacji i obserwacji. Tarot radzi zachować czujność, bo nie wszystkie wiadomości będą rzetelne. To dobry czas na naukę i analizę sytuacji, ale nie na pochopne decyzje.

LEW
Bardzo korzystny tydzień. Tarot przynosi radość, optymizm i dobre wiadomości. Lew może liczyć na sukcesy zawodowe, powodzenie w miłości oraz pozytywne spotkania.

WAGA
W przyszłym tygodniu pogodzisz różne oczekiwania i znajdziesz rozwiązanie korzystne dla wszystkich stron. Harmonia w relacjach przełoży się na lepsze samopoczucie i energię.

STRZELEC
W przyszłym tygodniu wyruszysz ku nowym doświadczeniom, nawet jeśli będą miały symboliczny charakter. Otwarty umysł przyciągnie inspiracje i ciekawe propozycje współpracy.

WODNIK
W przyszłym tygodniu zainspirujesz innych swoim podejściem do wyzwań. Kreatywne rozwiązania okażą się skuteczne, a rozmowy przyniosą nowe pomysły na przyszłość.

BYK
Tarot zapowiada nowe możliwości związane z finansami, stabilnością i rozwojem zawodowym. To sprzyjający tydzień na rozpoczynanie projektów, inwestycje oraz planowanie przyszłości materialnej.

RAK
Tarot wskazuje na emocjonalny i wrażliwy tydzień. Raki będą bardziej empatyczne, skłonne do rozmów i wsparcia bliskich. To dobry moment na pogłębianie relacji i dbanie o domową harmonię.

PANNA
Tydzień sprzyja porządkowaniu spraw, podejmowaniu racjonalnych decyzji i rozwiązywaniu formalnych kwestii. Tarot zachęca do uczciwości wobec siebie i innych.

SKORPION
W najbliższych dniach przełamiesz ograniczenia, które dotąd spowalniały Twoje działania. Determinacja pomoże Ci osiągnąć więcej, niż początkowo zakładałeś lub zakładałaś.

KOZIOROŻEC
W nadchodzących dniach zrealizujesz ważny etap planu, nad którym pracujesz od dłuższego czasu. Konsekwencja oraz rozsądne decyzje przyniosą widoczne i trwałe korzyści.

RYBY
W najbliższych dniach wsłuchasz się w potrzeby własne i bliskich osób. Wrażliwość stanie się atutem, pomagając budować porozumienie oraz odnaleźć wewnętrzną równowagę.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
19 10	22 9	26 9	27 12	26 14	26 15	28 18
29 km/h	22 km/h	14 km/h	18 km/h	7 km/h	19 km/h	14 km/h
1016 hPa	1014 hPa	1016 hPa	1016 hPa	1020 hPa	1017 hPa	1020 hPa

WTOREK 16 CZERWCA — godz. 04:08 / godz. 20:52

PONIEDZIAŁEK 22 CZERWCA — godz. 4:09 / godz. 20:54

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 29 . 06. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 4dab663585

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m2, ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

DOM o pow. 110 m2 w msc Sitno 8 km od Radzynia Podl. Nieruchomość znajduje się w spokojnej, cichej okolicy z dobrym dojazdem drogą krajową DK 19. Dom ocieplony, okna plastikowe. Tel. 609 433 476

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DOM BLIŹNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY 21-400 ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 m cena 12000 tyś zł do przewiezienia Tel. 45 248 46 89

SIEDLISKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m2, do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SIEDLISKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m2, do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie/ kawalerka 38 metrów, przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju. Parter. Cena do uzgodnienia Tel. 518 681 820

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 606 346 648 lub 609 304 827

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę w Lisowie, 15 arów, koło boiska, 150 zł. mkw - 225 tys. zł, nr działki 250/7 Tel. 605 949 009

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rakówce około 13arów uzbrojona 781411367 Tel. 601 279 890

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

KUPIĘ

KUPIĘ POLĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

KUPIĘ dom, stan obojętny w powiecie opolskim, puławskim, lubelskim. Tel. 514 178 533

MOTORYZACJA

AUDI

SPRZEDAM Audi A4 B8, dodatkowy komplet kół s felgami aluminiowymi, oponami, przebieg 370 tys. km. cena 19 tys. zł do uzgodnienia, Lubartów Tel. 781 826 990

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy , cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Tel. 662 993 814

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE 46000ZŁ Tel. 662 993 814

HONDA

SPRZEDAM Honda CR-V 2.0 benzyna +gaz, gaz z 2014r. rok prod. 2007r. Bogate wyposarzenie, przebieg 277tyś km. kolor szary, auto garażowane i serwisowane stan bardzo dobry Tel. 608 423 145

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2012, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka, bezwypadkowy. Cena 19800zł do negocjacji Tel. 662 993 814

JEEP

JEEP COMANDER 2008R ZAREJESTROWANY 2010R. PIERWSZY WŁAŚCICIEL. SALON POLSKA. SERWISOWANY W SERWISIE JEEP DO CHWILI OBECNEJ. CENA 39000ZŁ Tel. 513 376 091

KIA

KIA SPORTAGE 2011R 1,7 DIESEL SZYBERDACH PANORAMICZNY, PODGRZEWANE FOTELE, PEŁNA ELEKTRYKA, BEZWYPADKOWY, KOLOR KONIAK METALIC. CENA 24500ZŁ Tel. 662 993 814

MERCEDES

SPRZEDAM mercedes e 320, 2007 r,kombi ,automat 30 5000km czarny cena 22 000zł.bmw x1 2020rok automat 12 5000km biały cena 70 000zł Parczew Tel. 604 779 576

MERCEDES W124 2,5L DIESEL 1986R STAN BARDZO DOBRY. CENA 18000ZŁ Tel. 513 376 091

MERCEDES 280 CDI, 3l, kombi, 2007r. Lubartów. Tel. 728 762 600

NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

OPEL

SPRZEDAM Opla Sigme 2010 rok. Bogate wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 662 647 016

SPRZEDAM Opel Meriva 1,6 b 2009r stan dobry bez wkładu do jazdy Tel. 511 069 381

POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14000ZŁ Tel. 662 993 814

SKODA

SPRZEDAM: Skoda Fabia 2001 rok, przebieg 11 tys. Stan idealny. Cena 1000 zł. Kąkolewnica Tel. 794 543 896

TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA AVENSIS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN TRANSPORTER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, przebieg 6200km. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

ROWERY

ROWER młodzieżowy na kołach „26" na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

CZĘŚCI

SPRZEDAM koła opony 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- dorosłe byki
- skup koni
- jałówki



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

PRZEWRACARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, 7,2m, stan bdb., cena 5500 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM przetsząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM Rozrzutnik obornika jednoosiowy stan bardzo dobry .Cena do uzgodnienia Tel. 698 001 820

SPRZEDAM wirówkę 6 kasetowa, nierdzewna Okolice Biłgoraja

Tel. 693 450 953

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Bomet 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

CZĘŚCI do kombajnu, Forszni - 512,E514, różne i do pracy Spima Z224 kostka, rożne. c. od 20 zł. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną „165" i wóz na oponach „16" z ligami. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki, obsypniki 5ki + 5 płużków, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

KUPIĘ OBSYPNIK BUKOWNIK Tel. 502 243 030

SPRZEDAM kopaczkę elewatorową i tuczniki na ubój gospodarczy Tel. 696 490 497

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, jednoosiowa 3x1,8 cena 2500zł. Silnik 11KW cena 600zł. Tel. 663 279 446

SPRZEDAM śrutownik z silnikiem i grabiarkę do siana „7". Tel. 797 362 266

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną ,motyl do nawozów, plug 3 skibowy, i pług 4 skibowy, obciążniki c 360 przednie 4 szt, kosa spalinowa sthil okolice,przekłania do rozrzutnika Siemienia Tel. 500 027 799

SPRZEDAM maskę na silnik do URSUSA C328 + obudowę zwolnicy, cena od 200 zł Tel. 505 098 743

SPRZEDAM tylne felgi + obudowę zwolnicy do URSUSA C360 + misa olejowa Tel. 505 098 743

KUPIĘ maszyny rolnicze, ciągniki, przyczepy, prasy, kombajny, pługi, agregaty, kosiarki i inne Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną 1,65m, gniotownik do zboża Sigma 3 walcowy, mieszalni pasz 1200kg i śrutownik ssący 11kw silnik, grabiarka 7 i Gruber 2,2m Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarka, opryskiwacz 400L, kabina c330, obsypnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C330 rok produkcji 1979. Sprzedam 2 osie do przyczepy. Tel. 609 114 110

PRASA SIPMA 224/1, kostka, z podbierakiem hydraulicznym, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 694-848-814 Tel. 694 848 514

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków. Tel. 508 028 553

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

SPRZEDAM Brony Piątki, stan dobry, okolice Parczewa Tel. 514 099 234

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

REG

eprasa.pl 4dab663585

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny kosiarka dyskowa, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka Tel. 505 071 250

ROZRZUTNIK jednoosiowy 2600. Rozsiewacz motyl, przyczepa jednoosiowa brony. Tel. 515 519 200

SIECZKARNIA reczna do kukurydzy. Zbiornik stalowy 22000 litrow, 60000 litrow. Komora chłodnicza 2x3,20x2, Przyczepa D44 drewniana 5,5 m dl. Barakowóz 2,5x6. deska szalunkowa, stemple Tel. 505 090 467

VW LT do przewozu zwierzat (bydla) z licencja Lekwet , samochod do 3,5t Diesel. Paka aluminiowa do przewozu zwierzat 2,5x5,5x2,2 wys. Waga zwierzeca do 1t. Citroen C-15 psia buda. Tel. 505 090 467

SPRZEDAM: stara wialnia do zboża-150zł i młocarnia--200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM piłę spalinową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 450zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

KUPIĘ zgrabiarkę 7 gwiazdową, może być do remontu. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM prasę zwijającą Warfama rozrzutnik obornika 6t dwuosiowy stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Tel. 793 871 500

SPRZEDAM osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM drzewo-brzoza, metry. Tel. 609 446 723

INNE



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

SPRZEDAM SIANO, SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH, CIELAKI, TALERZÓWKA „18" NOWA; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE; BRONY TRÓJKI Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche rąbane, dąb, grab, brzoza Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drzewo rąbane, suche, dębowe, grabowe, brzozowe. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM przedłużacz siłowy o dł 14m z mufami okeągłymi 32 amper 200 pm Parczew Tel. 609 215 242

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘUŻYWANĄ papę wody w obudowie aluminiowej do URSUSA C328 tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ tuleje i tłoki do USRUSA C325 oraz inne częsci do teg silnika lub cały silnik tel. 505098743 Tel. 505 098 743

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia ogierka 1 rok , gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM kaczki,króle ,gęsi ,gołębie,cena do uzgodnienia ,ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM 4 letnią kobyłkę, ożrebi się w VI 2026 jest ładna i spokojna. Cena 9200 zł. Okolice Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDAM krowę pierwiastkę z cielakiem 3 m-cz, Simentalerka,cena do uzgodnienia,ok Kamionki Tel. 886 373 095

SPRZEDAM klacz 5 letnią ze żrebakiem miesięcznym,klacz zdolna do rozrodu,cena do uzgodnienia ,ok Kamionki Tel. 886 373 095

PROSIĘTA mięsne, zaszczepione, zdrowe, cena do uzg. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM 2 jałówki mleczne do zacielenia Tel. 501 968 854

SPRZEDAM trzy miesięczne koźlęta białe, siwe czarne cena 120 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz.20:00 Rasa anglonubijska i seaneńczyk. Sprzedam mleko kozie 12 zł za litr. Tel. 502 268 084

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997

MEDYCZNE

SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniką, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874

HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYNIA I KOCKA PRACA W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449

USŁUGI

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

KLIMATYZACJE wycena, montaż, serwis USŁUGI ELEKTRYCZNE-:MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

PROJEKTY architektoniczno - budowlane tj. dom gospodarczy i inne. Przyłącza i instalacje wod-kan, C.O. i gazowe. Przeglądy roczne i pięcioletnie budynków i instalacji. Szybko i tanio Tel. 501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

.MALOWANIE mieszkań i inne prace remontowe. Tel. 669 799 350

ZLECĘ

ZLECĘ pogłębienie studni z kręgów betonowych. Kurów Tel. 698 687 294

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

DOM

MEBLE

SPRZEDAM wersalkę, stan bardzo dobry. Radzyń Podlaski Cena 200zł. Tel. 608 423 145

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

AGD

SPRZEDAM TELEWIZOR THOMSON 32" + NOWY DEKODER NAZIEMNY VAKOSS CENA 300 Tel. 604 421 099

SPRZEDAM kuchenkę indukcyjną z okapem. 260zł. Tel. 660 232 085

URZĄDZENIA

SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518 216 744

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane z demontażu 4 szt., do dobrym stanie. 2 szt. 145x150 cm, 2 szt. 145x180 cm. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

INNE

SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezsęczne nadające się na otwory okienne ,drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387

SPRZEDAM piec węglowy do centralnego ogrzewania, mało używany. Cena do uzgodnienia.Radzyń Podlaski Tel. 605 634 356

UŻYWANY ELEKTRYCZNY WÓZEK INWALIDZKI . CENA DO UZGODNIENIA. BASONIA 513983455 Tel. 513 983 455

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

ZAMIENIĘ kawalerkę komunalną, wszystkie media, blisko centrum, na każde inne, może być do remontu Tel. 505 672 897

MATRYMONIALNE

EMERYT 60 plus pozna Panią do przyjaźni i spędzania wolnego czasu Tel. 519 563 239

ROZMAITOŚCI

KUCHNIA gaz - elektr 6 palnikowa . Frytownica duża. Patelnia gazowa. Stół do bilarda, Stół + 2 ławki do altanki. Okna z demontażu. Piec CO. Przewód ziemny miedziany 23 mb 5x2. T Tel. 505 090 467

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM kafle stare z kuchni z kompletem: opasywak i drzwiczki. Cena do uzgodn. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszklone „80", prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM dywan na zielonym tle 2,8 m x 3,8 m-stan dobry. Radzyń Podlaski Tel. 795 102 838

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 4dab663585



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:

-grab	280	zł
-dąb	260	zł
-brzoza	250	zł
-olcha	240	zł
-sosna	210	zł

-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory-,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi-,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239 **504 320 592**

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM spawarkę 1 faz.akordeon 80 bas,krajzegę bez silnika,cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę sadowniczą do skrzynio palet Tel. 508 504 903

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl



SPRZEDAM deski klonowe 3ki suche 0,5 m3. Cena 500 zł do uzgodnienia. Gmina Borki Tel. 795 987 922

SPRZEDAM sztachety 120 cm, 280szt. zaimpregnowane, rygle, kołki, Lubartów. Tel. 795 441 056

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolice Adamowa Tel. 604 891 618

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1000** zł/t
Brykiet drzewny RUF od **1300** zł/t
Pellet od **1550** zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 4dab663585

Dominika Zalewska ze Stoczka Łukowskiego walczy o miejsce w domu „Top Model". Pomożecie?

Dominika pochodząca ze Stoczka Łukowskiego ma szansę znaleźć się w 15. edycji programu „Top Model". Zalewska została zakwalifikowana do finałowej dziesiątki uczestników dodatkowego głosowania internetowego organizowanego przez TVN. To właśnie widzowie zdecydują, kto otrzyma bezpośrednią przepustkę do domu „Top Model".

Głosowanie trwało do minionej niedzieli na oficjalnej stronie programu. Każdy zalogowany użytkownik serwisu TVN mógł oddać jeden głos na swojego faworyta. Dla Dominiki udział w programie to nie tylko telewizyjna przygoda, ale przede wszystkim szansa na realizację marzeń, które towarzyszą jej od najmłodszych lat.

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy rozpoczęłam karierę agencyjną i zdobywałam doświadczenie także za granicą, między innymi we współpracy z agencją w Mediolanie - mówi Dominika.

Choć dziś modeling traktuje przede wszystkim jako pasję, nie ukrywa, że „Top Model" może otworzyć przed nią nowe możliwości zawodowe i pozwolić sprawdzić się w zupełnie nowych wyzwaniach.

Jak podkreśla, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje.

Ogromnym wsparciem okazali się nie tylko rodzina i przyjaciele, ale także mieszkańcy rodzinnych stron. - Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie lokalnej społeczności ze Stoczka Łukowskiego i okolic. To sprawiło, że jeszcze bardziej doceniłam swoje korzenie - podkreśla.

Dominika ukończyła Szkołę Podstawową im. gen. Józefa Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Do Warszawy przeprowadziła się z powodu dalszej edukacji. Tam ukończyła liceum i studia. Mimo życia w stolicy regularnie wraca w rodzinne strony i aktywnie promuje swoją małą ojczyznę, między innymi zachęcając do udziału w biegu „Grzmią Pod Stoczkiem Armaty".

Na co dzień pracuje w szwajcarskiej korporacji jako Office Manager oraz Trade Control Manager. Poza pracą zawodową biega długodystansowo, podróżuje i angażuje się w wolontariat w Schronisku na Paluchu. W tym roku ukończyła również górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach.

Czy mieszkance Stoczka Łukowskiego uda się zdobyć miejsce w domu „Top Model"? O tym zdecydują widzowie.



Jak podkreśla Dominika, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje

ROZMOWA Z Dominiką Zalewską, kandydatką do programu „Top Model"

To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność

W Skąd pomysł, by wziąć udział w programie „Top Model"?

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy postanowiłam spróbować swoich sił bardziej profesjonalnie i rozpoczęłam karierę agencyjną. Współpracowałam między innymi z agencją w Mediolanie, co pozwoliło mi zdobyć cenne doświadczenie i poznać branżę od środka. Dziś nadal kontynuuję modeling, choć bardziej hobbystycznie. Udział w „Top Model" jest dla mnie szansą na rozwinięcie się i powrót do marzeń z dzieciństwa.

W Dlaczego zdecydowałaś się na taki krok? Czy ktoś Cię namawiał?

- Przez długi czas słyszałam od bliskich, że idealnie nadaję się do tego programu. Wiele osób zachęcało mnie do wysłania zgłoszenia. Duży wpływ na moją decyzję miał również udział w konkursie Miss Polski 2026, gdzie dotarłam do półfinału. To doświadczenie dodało mi pewności siebie i odwagi do podejmowania kolejnych wyzwań.

W Jak reagują znajomi, rodzina i przyjaciele?

- Otrzymuję ogromne wsparcie, za które jestem bardzo wdzięczna. Czuję, że mam wokół siebie ludzi, którzy mi kibicują i cieszą się razem ze mną. Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie mieszkańców okolic Stoczka Łukowskiego. To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność.

W Jak opisałabyś program „Top Model" osobom, które go nie znają?

- To jeden z najpopularniejszych programów telewizyjnych w Polsce, poszukujący nowych talentów modelingowych. Uczestnicy przechodzą castingi, biorą udział w sesjach zdjęciowych, pokazach mody i zadaniach sprawdzających ich predyspozycje do pracy w branży. Już samo znalezienie się w finałowej dziesiątce dodatkowego głosowania TVN traktuję jako ogromne wyróżnienie.

W Pochodzisz ze Stoczka Łukowskiego. Jak wspominasz rodzinne strony?

- Bardzo dobrze wspominam czas spędzony w Stoczku Łukowskim. Chodziłam do Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dwernickiego i do dziś mam wiele pięknych wspomnień z tamtego okresu. Doceniam spokój, bliskość natury i wyjątkowy klimat tego miejsca. Do Warszawy przeprowadziłam się ze względu na edukację. Mimo codziennych obowiązków staram się regularnie wracać do rodzinnych stron i promować naszą miejscowość.

W Czy to Twój pierwszy udział w programie telewizyjnym?

- Tak, to mój pierwszy udział w tego typu programie. Nie oznacza to jednak, że kamera jest mi całkowicie obca. Mam doświadczenie zdobyte podczas sesji zdjęciowych, pokazów mody i realizacji komercyjnych. Ważnym etapem był także udział w Miss Polski 2026. Program telewizyjny to jednak zupełnie nowe wyzwanie.

W Czym zajmujesz się na co dzień?

- Pracuję w szwajcarskiej korporacji, gdzie pełnię funkcję Office Managera oraz Trade Control Managera. To odpowiedzialna praca w międzynarodowym środowisku. Poza nią rozwijam swoje pasje. Kocham biegi długodystansowe - w tym roku ukończyłam górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach. Uwielbiam podróże i aktywny styl życia. Angażuję się również w wolontariat w Schronisku na Paluchu, ponieważ pomoc zwierzętom jest dla mnie bardzo ważna.

mp

Uniwersytet Medyczny górą. Numer jeden w Lublinie według ogólnopolskiego rankingu

LUBLIN: Uniwersytet Medyczny w Lublinie z grona lubelskich uczelni zajął najwyższą pozycję w ogólnopolskim „Rankingu Polskich Uczelni 2026". Zestawienie objęło ponad 100 instytucji.

101 instytucji szkolnictwa wyższego

- Premierowa edycja rankingu objęła 101 instytucji szkolnictwa wyższego. Autorzy zestawienia oceniali uczelnie na podstawie sześciu kryteriów, które pozwoliły kompleksowo zmierzyć ich potencjał naukowy, jakość badań oraz efektywność działania - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Najważniejsza kryteria to nagrody środowiskowe, odzwierciedlające prestiż i jakość kadry naukowej. W tym przypadku uwzględniono laureatów najważniejszych krajowych wyróżnień naukowych przyznawanych przez Narodowe Centrum Nauki i Fundację na rzecz Nauki Polskiej.

Elementem oceny były też publikacje naukowe. Znaczącą rolę odegrało kryterium, które odzwierciedlało międzynarodowy wpływ i rozpoznawalność badaczy związanych z uczelnią.

Zestawienie uwzględnia także potencjał kształcenia przyszłej kadry naukowej, mierzony liczbą doktorantów.

- Ostatnim ocenianym obszarem była efektywność instytucjonalna, pokazująca relację pomiędzy osiągnięciami naukowymi a wielkością zasobów kadrowych uczelni. Wskaźnik ten pozwala ocenić, jak skutecznie instytucja wykorzystuje swój potencjał, ograniczając przewagę największych podmiotów wynikającą wyłącznie z ich rozmiaru - wyjaśnia uczelnia.

Wygrał Uniwersytet Jagielloński, a jak lubelskie uczelnie?

Pierwszą edycję zestawienia wygrał Uniwersytet Jagielloński. Miał on najwyższe wyniki w obszarze działalności publikacyjnej i liczby najbardziej wpływowych naukowców.

UM zajął 21. miejsce. W rankingu znalazły się jeszcze inne lubelskie uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej - 26. miejsce, Uniwersytet Przyrodniczy - 27. miejsce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - 32. miejsce i Politechnika Lubelska - 35. miejsce.

„Ranking Polskich Uczelni 2026" jest projektem realizowanym przez Fundację Work & Science.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 4dab663585

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXCVI

Spaghetti bolognese jak u mammy...

Spaghetti z sosem bolońskim jest jednym z najpopularniejszych - przynajmniej w Polsce - dań kuchni włoskiej. Często jednak podawane jest w wersji mocno uproszczonej, „na skróty", oryginalną przypominającej słabo albo prawie wcale. Ale my dziś zrobimy to tak naprawdę po makaroniarsku...

Trudno nie będzie, ale parę ruchów trzeba wykonać i jeszcze go tego parę chwil poczekać. Ale różnica warta zachodu.

Zaczynamy od sporządzenia **sofrito**, czyli, będącej podstawą wielu włoskich zup i sosów, podsmażonej na **oliwie** mieszanki warzyw. Nie ma jednej złotej proporcji, każda mamma ma swoją, ale na pewno muszą w niej znaleźć się **cebula, marchewka, pietruszka i seler naciowy**, pokrojone drobniutko albo wręcz potarte. Lekko solimy. Kiedy w trakcie duszenia na patelni zrobi się zbyt gęsto, możemy dodać szklankę bulionu albo, jeśli akurat stoi otwarte pod ręką, wina.

Teraz mięso. Bolognese musi zawierać w sobie albo guanciale (wędzone policzki wieprzowe) albo **porządny wędzony surowy boczek**. Kroimy go **drobniutko**, przesmażamy na łyżce oliwy. Do tego dodajemy **mieloną wołowinę**. Nie muszą to być najdroższe części tuszy, sprawdzi się świetnie kark albo kawałki gulaszowe. Przesmażamy, aż zrobi się lekko złoty. Następnym składnikiem jest **szklanka czerwonego, półwytrawnego albo wytrawnego wina.** Znowuż nie musi to być jakieś specjalnie drogie. Dusimy kilka chwil razem, aż się zredukuje.

Kolejny składnik to **pomidory**. Nie da się ukryć: świeże włoskie smakują zupełnie inaczej niż nawet najlepsze polskie. Wcale nie mówię, że lepiej, ale z pewnością inaczej. Jeśli chcemy odtworzyć oryginalny smak bolognese, **użyjmy takich z puszki.** Kupujmy raczej te z całymi niż pulpę, z reguły są lepszej jakości. **Wrzucamy do mięsa, teraz dodajemy też sofrito.**



Zaczynamy dusić. Teraz nie mam dla Państwa dobrej informacji. Zwykle włoskie pasty mają tę zaletę, że sos zdążymy przygotować, zanim się makaron ugotuje, tym razem jednak trzeba trochę zaczekać. **Może nawet kilka godzin**, aż cały sos dojdzie do konsystencji takiej, że możemy w nieco wetknąć łyżkę i nie upadnie.

No i na koniec największa frajda, czyli przyprawianie. **Z solą ostrożnie**: pamiętamy, że daliśmy nieco boczku, bulionu i solili sofrito. Duża ilość pomidorów może czasem dać wrażenie przesadnej kwaśności. Może to trochę nieintuicyjne, ale nie bójmy się w takiej sytuacji dodać **łyżkę cukru**. Inne rozwiązanie, popularne we Włoszech, ale w Polsce chyba mało znane to dolanie na koniec łyżki - dwóch śmietany albo mleka. Jeżeli chcemy użyć **świeżej bazylii albo oregano, czynimy to dopiero na koniec**, długo gotowane tracą wiele aromatu. Zwłaszcza bazylię możemy dodać dopiero na wydawany talerz.

Duża porcja: sos bolognese świetnie znosi zamrażanie, w razie potrzeby można go wykorzystać też do lasagne czy canelloni.
oliwa
150 gramów wędzonego surowego boczku
500 gramów mielonej wołowiny
2 marchewki
2 cebule
3 łodygi selera naciowego
pietruszka
400 ml bulionu, część może być zastąpiona winem
3 puszki włoskich pomidorów
sól, pieprz, cukier, świeże albo suszone bazylia i oregano,
potarty parmezan albo bursztyn
makaron spaghetti

Makaron gotujemy al dente, z reguły nieco krócej niż głosi instrukcja na opakowaniu. Możemy albo tradycyjnie wymieszać z sosem, albo tylko ułożyć porcję sosu na wierzchu. Oczywiście nie obejdzie się bez posypania potartym **parmezanem** albo peccorino. Choć jeśli mamy np. nasz poczciwy bursztyn, to też się doskonale nada.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Do wieszania bielizny		Czu³a dla dziecka	Kobieta z Teheranu		Popularne radio / Para ³uków w zdaniu			Pierwsze wyjœcie kart¹ w grze / Kurza mama	Sen po lanczu	NATO / Pieczywo	9	... Blanc, szczyt		Ujemna cecha	
Zast¹pi ciê w pracy		14						Figle, dokazywanie							
Deska Adama Ma³ysza			4			Rodak, krajan		10				Nasza - to atomu		Litera grecka	
6			2	Nie Kaczyñskiego	16			Kocha piêkno / Kraj z Tiran¹							
Lina na statku						Fiskalna w sklepie / Krewny wilka	Po nim gwizdek				MroŸna czêœæ roku		£owicki wyrób tkacki		Wczytuje zdjêcia
Zimne - po Ance / Abdul z estrady		Obora dla krów		Czerñ szosy / Czubek bucika						Legat / 1:1 w grze				7	
Boisko szermierzy							12	Miasto Bony / Sieæ hoteli		13		Irena dla bliskich		Fonda, aktorka	
		15	¯ona Lennona		Atmosfera w pracy		5			Druk pieniê-dzy					
... Tse--tung / Pochy³a linia					Wbijana rozpora	11				Hemar lub Kociniak					
Do ogl¹dania nieba					3		Nerwowe skurcze				Obywatel Orsona Wellesa				8
Atak sza³u w tropiku					... Minnelli			1		W rêku barmana				17	

1	2	3	4	5	6	7	8

9	10	11	12	13	14	15	16	17

REG

eprasa.pl 4dab663585